czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.
ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl
27 lutego 2013
środa
41(17731)
1,90 zł (w tym 8% vat)

Dzieci są najważniejsze

Blisko 270 Mecenasów Wiedzy realizuje razem z nami kampanię „Czytam, więc wiem". Dziś przedstawiamy kolejnego – z Hajnówki. >>11

DZIŚ
po południu / w nocy
2° -4° >>2

Region >> Podlascy policjanci zatrzymali 10 tysięcy dowodów rejestracyjnych

Coraz więcej złomu na drogach

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Ponad 50 tysięcy aut mieszkańców woj. podlaskiego jest w takim stanie technicznym, że nie powinno wyjeżdżać na drogę. Według ogólnopolskich badań przeprowadzonych przez ProfiAuto i Polską Izbę Stacji Kontroli Pojazdów, w naszym regionie 7 proc. samochodów nie przechodzi badań technicznych.

W kraju jest co prawda jeszcze gorzej, bo średnio co dziesiąte auto nie nadaje się do ruchu drogowego. Statystyki nie obejmują jednak sytuacji, kiedy wbicie pieczątki w dowodzie rejestracyjnym załatwiane było pod stołem.

– Kierowcy coraz częściej proszą o przymknięcie oka na stan techniczny pojazdu. Zdarza się, że oferują też łapówkę. Jeżeli ktoś chce, to znajdzie takiego diagnostę, z którym może to załatwić – alarmują pracownicy białostockich stacji kontroli pojazdów.

Nikt nie wie, ile złomu porusza się po naszych ulicach. Tylko w 2012 roku podlascy policjanci zatrzymali blisko 10 tysięcy dowodów rejestracyjnych.

– Dowody te były zatrzymywane z powodu złego stanu pojazdu bądź za brak aktualnych badań technicznych – mówi asp. sztab. Sławomir Żyłowski, naczelnik podlaskiej drogówki. – Zazwyczaj jest to wynik niedbałości kierowcy. Najczęściej spotykane nieprawidłowości w autach to pęknięte szyby, nieodpowiednie ogumienie lub oświetlenie. Około miesiąca temu nasz radiowóz zatrzymał auto, które było tak skoszone, że zostawiało trzy ślady. Zdarzały się też pojazdy, które na tej samej osi miały koła różnych rozmiarów. Niejednokrotnie dowody rejestracyjne tracili też kierowcy, którzy w autach wstawiali tłumiki, niespełniające norm hałasu.

– Najczęściej wykrywanymi nieprawidłowościami są źle ustawione światła lub nieodpowiednie żarówki – mówi Jacek Żachowski z Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów KPK w Białymstoku. – Poza tym samochód musi być w dobrym stanie, tak żeby nic się z niego nie urwało podczas jazdy. Ostatnio dość rzadko zdarzają się jakieś poważne usterki.



Fot. W. Wojtkielewicz

– Przyjeżdżały do nas auta, przy których badaniu w urządzeniu do pomiaru szkodliwości spalin brakowało skali na wskaźniku – opowiada Jacek Żachowski z Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów w Białymstoku

Na stacjach kontroli często też klient prosi, by przymknąć oko na brak hamulca ręcznego lub zgnite progi.

– Kiedyś przyjechał do nas facet z jakiejś okolicznej wioski – opowiada pan Robert. – Progi miał praktycznie całe zżarte przez rdzę, ale przekonywał mnie, że potrzebuje tego auta jeszcze tylko przez pół roku i że jeździ nim tylko przez pola do mleczarni. No i wbiłem mu pieczątkę. Innym razem przepuściłem auto sprowadzone z USA, które miało ustawienia świateł niezgodne z europejskimi wymaganiami. Niestety, po paru dniach jego właściciela zatrzymała policja... i wlepiła mandat mi. Za dopuszczenie tego auta do ruchu zapłaciłem 2 tysiące złotych.

Dlatego w wielu stacjach kontroli mechanicy nie są chętni do dopuszczania niesprawnych samochodów do ruchu.

– Bardzo często przychodzą do nas klienci, którzy przed badaniami przyznają, że w samochodzie nie działa ręczny lub nie ma jakichś świateł i pytają czy podbijemy im badania – opowiada Piotr Górnicki z Motozbytu Białystok przy ul. Poleskiej. – Ale mówimy im, by naprawili usterki.

Nasi rozmówcy przyznali, iż najczęściej trafiają do nich auta ok. 10-letnie lub starsze, ale nie zawsze wiek jest przyczyną złego stanu pojazdu.

– Jeśli kierowca dba o auto, regularnie wymienia płyny i dokonuje bieżących napraw, to nawet po kilkunastu latach będzie ono w porządku – komentuje Żochowski. – Wbrew pozorom, bardziej usterkowe bywają nowsze samochody naszpikowane elektroniką. Nie każdego stać na nowy samochód. Poza tym, w każdym aucie się coś znajdzie. Np. według norm, samochód, w którym spryskiwacze do szyb choćby trochę płynu wylewają na ziemię, nie powinien być dopuszczony do ruchu. ▲

Czy mamy zbyt liberalne przepisy dotyczące stanu technicznego aut? – str. 2.

Zambrów >>

Dowód z internetu

Prokuratura Rejonowa w Zambrowie skierowała do sądu akt oskarżenia w sprawie wypadku w miejscowości Zambrzyce Króle, gdzie zginęły trzy osoby. Oskarżony kierowca białoruskiego tira jest aresztowany.

Wypadek zdarzył się pod koniec listopada na drodze między Zambrowem a Białymstokiem. Białoruski kierowca ciężarówki z naczepą zjechał na lewy pas, z dużą siłą uderzając w busa jadącego z naprzeciwka. Zginęły trzy osoby, pięć – w tym Białorusin – zostało rannych.

W styczniu do internetu trafiło nagranie wypadku, zarejestrowane przez kamerę samochodu jadącego bezpośrednio za busem. Nagranie prokuratura traktuje jako ważny dowód w sprawie. **(PAP)**

promocja
SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 21
Wyślij ogłoszenie SMS'em

W Magazynie:

▲ **W nerwach rzuca patelnią.** Potrawy przyrządzane według przepisów Marcina



Budynka z Augustowa będą serwowane w pałacu prezydenckim. Być może jego pierogami z węgorzem i kurkami zachwycą się królewskie głowy. >>W piątek

W numerze:

▲ **Region. Na Słońcu także gmina może całkiem nieźle zarobić.** Takiej inwestycji w Polsce jeszcze nie było. W Kolnie, Lipsku oraz w Jedwabnem powstaną farmy słoneczne. Budowa ma się rozpocząć jeszcze w tym roku. Zakończyć zaś – już w przyszłym. >>2



▲ **Egipt. Turyści zginęli.** Co najmniej 18 osób zginęło we wczorajszej katastrofie balonu niedaleko turystycznego miasta Luksor. Do wieczora nie było oficjalnych danych na temat precyzyjnej liczby ofiar i ich przynależności państwowej. Na zdjęciu: ratownicy zabierają ciała. >>8

Sport:

▲ **Lekkoatletyka. Nasze panie stać na finały.** Zawodniczki z woj. podlaskiego wylatują na halowe mistrzostwa Europy w Szwecji. Kamila Stepaniuk (na zdjęciu) z Podlasia Białystok startuje w skoku wzwyż. Anna Rostkowska z Athletics Jakać Młoda w biegu na 800 m. >>24



Jutro w numerze:

▲ Nasz lekarz rodzinny nie pracuje. Gdzie szukać pomocy? W czwartkowym poradniku podpowiemy, kiedy powinniśmy dzwonić po karetkę, czym jest nocna opieka zdrowotna, a czym świąteczna, w jakich sytuacjach pomogą nam w szpitalnym oddziale ratunkowym.

– bial

Sonda

Co 14. samochód w województwie podlaskim nie nadaje się do ruchu drogowego. Czy mamy zbyt liberalne przepisy dotyczące stanu technicznego aut?



Walenty Owieczko
taksówkarz, Białystok

Za niesprawny samochód powinny być bardzo wysokie kary. Tu chodzi o bezpieczeństwo nie tylko swoje, ale i innych. Często widzę, jak na drodze oślepiają mnie inne auta, bo mają za mocne żarówki. Kontroli musi być więcej.



Piotr Kiełczewski
ochroniarz Białystok

Przepisy są dobre, ale diagności dają się namówić i podbijają przegląd bez dokładnego sprawdzenia. Każde auto, które jeździ po naszych drogach musi być sprawne. Kary za zły stan techniczny są za niskie. Sam jeżdżę kilkuletnim samochodem i co roku robię przegląd. Jak się coś zepsuje, to zwyczajnie to naprawiam. **(łw)**



Anna Wronka
nauczyciel, przedsiębiorca, Miastkowo

Zaostrzenie przepisów niewiele zmieni. Problemem jest m.in. bezrobocie i niskie pensje. Ludzie najpierw kupują jedzenie i rzeczy niezbędne, a gdy pieniędzy zabraknie, oszczędzają niestety na przeglądach i naprawach. Kupują też auta używane, które wymagają częstszych napraw. Do tego dochodzi kiepski stan dróg. Moim zdaniem większym problemem niż przepisy, jest stan gospodarki. **(agt)**



Edward Janus
emerytowany policjant, Suwałki

Należy przede wszystkim zaostrzyć przepisy dotyczące karoserii starszych aut. Bo rozsypują się i stanowią na drogach bardzo poważne zagrożenie. Warto także przyjrzeć się bliżej firmom wykonującym badania techniczne. Namnożyło ich się, jak grzybów po deszczu. Wątpię, by wszyscy wykonywali swoją profesję solidnie. **(tom)**

ODEZWIJ SIĘ,
czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: redakcja@wspolczesna.pl lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Pogoda >> na jutro
po południu / w nocy

Białystok



3° -3°

Ciśnienie 1002 hPa

Łomża



4° -2°

Ciśnienie 1004 hPa

Suwałki



2° -4°

Ciśnienie 998 hPa

Ełk



3° -3°

Ciśnienie 1001 hPa

W dzień zachmurzenie małe i umiarkowane, w nocy wzrastające do dużego aż do wystąpienia przelotnych opadów śniegu. Wiatr słaby i umiarkowany, okresami dość silny, porywisty zachodni.

Inwestycje >> W woj. podlaskim powstaną farmy, jakich jeszcze w naszym kraju nie ma

Na Słońcu także gmina może całkiem nieźle zarobić

Takiej inwestycji w Polsce jeszcze nie było. W Kolnie, Lipsku oraz w Jedwabnem powstaną farmy słoneczne. Do sieci popłynie prąd z najbardziej ekologicznego źródła, a i mieszkańcy poszczególnych miejscowości na tym skorzystają.

Warszawska firma Amber Energia otrzymała 13,9 mln zł unijnej dotacji na budowę farm fotowoltaiczych w woj. podlaskim. Co to takiego? Specjalne urządzenia, które wyłapują promienie słoneczne i przetwarzają to na prąd.

Aleksandra Skwarek, rzecznik prasowy Amber Energii, zaznacza, że produkcja energii elektrycznej w ten sposób jest całkowicie neutralna dla ludzi i środowiska naturalnego. Bo nie ma emisji zanieczyszczeń, urządzenia nie wydają żadnych dźwięków czy też przykrych zapachów.

A tak dzieje się w przypadku budzących tyle kontrowersji farm wiatrakowych czy biogazowni. Te pierwsze wiążą się z oddziaływaniem na ludzkie zdrowie poprzez infradźwięki, drugie – z zapachami.

Farmy na nieużytkach

– Lepszych interesów chyba zrobić nie mogliśmy – twierdzą zgodnie burmistrzowie Kolna oraz Lipska.

W obu przypadkach wydzierżawiono pod farmy słoneczne gminne nieużytki, z którymi nie było wiadomo, co zrobić.

– Krzaki i chaszcze – mówi Małgorzata Cieśluk, burmistrz Lipska. – A teraz będziemy mieli z tego konkretne korzyści.

Cała farma, to ileś-tam ułożonych obok siebie paneli. Tego typu konstrukcje nie potrzebują praktycznie niczego poza odpowiednio dużą powierzchnią.

– Jak zgłosili się do nas z propozycją i wgłębiłam się w szczegóły projektu, natychmiast się na to zgodziłam – dodaje Cieśluk. – Bo bardziej proekologicznego sposobu wytwarzania energii elektrycznej wyobrazić sobie nie można. To zupełnie co innego, niż tak lansowane wiatraki, których jestem przeciwniczką.

Farmy nie wymagają sztabu pracowników. W Lipsku w związku z tą inwestycją pracę mają znaleźć 203 osoby. W Kolnie natomiast 7-8.

– Wynegocjowaliśmy w dodatku, że firma zajmująca się obsługą farmy zostanie zarejestrowana u nas – mówi burmistrz tego ostatniego miasta Andrzej Duda. – Dzięki temu będziemy mieli dodatkowe wpływy podatkowe.

Te najważniejsze związane są jednak z dzierżawą gruntów. W sumie, w trzech miejscowościach, Amber Energia wydzierżawi blisko 10 hektarów. W każdym z przypadków są to nieużytki.

Farmy znajdujące się w woj. podlaskim mają produkować prąd o łącznej mocy 4 MW. Może to zasilić dwa tysiące gospodarstw domowych. Prąd zostanie dostarczony do ogólnej sieci. Mieszkańcy poszczególnych miejscowości mniej za energię elektryczną płacić więc nie będą.

– Nasze miasto osiągnie unijny wskaźnik dotyczący tego, by przynajmniej 15 proc. energii uzyskiwać z ekologicznych źródeł – chwali się burmistrz Kolna.

Świat już to wie

Inwestycja ma się rozpocząć jeszcze w tym roku. Zakończyć zaś – w przyszłym. Przedstawiciele Amber Energii przypominają, że energetyka słoneczna rozwija się na całym świecie we wręcz błyskawicznym tempie. Polska jest w tym przypadku jednym z wyjątków.

– Są takie kraje, jak Włochy, gdzie bardziej opłaca się zainwestować we własną elektrownię słoneczną, niż kupować prąd z sieci – zauważają przedstawiciele firmy. **(tom)**

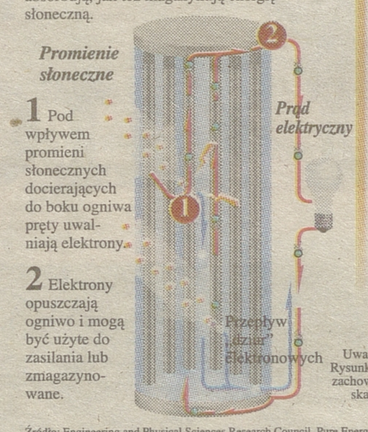
Efektywniejsze baterie słoneczne

Wykorzystywanie energii słonecznej pozwala oszczędzać paliwa kopalne, ale dotychczas używane baterie są drogie i mało efektywne - potrafią przetworzyć tylko 20 procent energii zawartej w promieniach słonecznych; rozwiązaniem tego problemu może być wprowadzenie do użycia baterii opartych o nowe technologie:

Standardowe ogniwo fotowoltaiczne



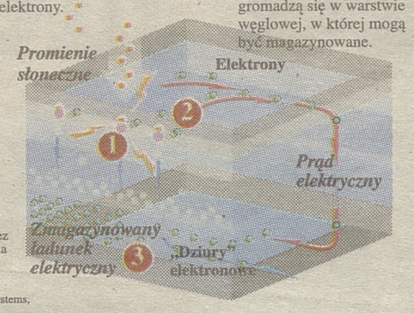
Nowe nanoogniwo



Nowe ogniwo typu fotokondensator

Nie tylko przekształca energię słoneczną w elektryczną, ale również przechowuje ją; może pracować przy słabym świetle w pochmurne dni lub w pomieszczeniu.

1 Pod wpływem promieni słonecznych pokryta farbą warstwa tytanu uwalnia elektrony.
2 Strumień elektronów przepływa do warstwy węglowej.
3 Przepływające w przeciwnym kierunku „dziury" elektronowe (obszary pozbawione elektronów) również gromadzą się w warstwie węglowej, w której mogą być magazynowane.



Źródło: Engineering and Physical Sciences Research Council, Pure Energy Systems, Scientific American, Environmental Science & Technology, Departament Energii USA, National Renewable Energy Laboratory

© 2007.01.31 MCT/Bulls

Tak działać będą farmy, które powstaną w woj. podlaskim. Wyprodukowana energia trafi do ogólnej sieci.

Prokuratura >> Czy dwaj giżycczanie zostali wrobieni w zabójstwo?

Nagranie ma dać im wolność

Białostocka prokuratura okręgowa będzie sprawdzała, czy dwaj mieszkańcy Giżycka nie zostali wrobieni w zabójstwo chłopców. – Podejmiemy niezbędne czynności, ale trudno przewidzieć, jaki będzie tego efekt – zastrzega Adam Kozub, rzecznik prasowy prokuratury.

Śledczy zajmą się tą sprawą po emisji programu „Państwo w państwie" emitowanego przez Polsat. Przypomniano tam zbrodnię, która wydarzyła się w Giżycku w 1998 r. Dwaj nastoletni bracia zostali zamordowani w wyjątkowo brutalny sposób. Starszemu – 15-latkowi wbito w usta trzy drewniane kije. Śledztwo, a potem proces nie wyjaśniły, jaki był motyw morderstwa.

W 2002 r . skazano za to pięć osób. Marcin Chmielewski i Krzysztof Kaczmarczyk uznani zostali za głównych sprawców. Obaj usłyszeli wyroki dożywotniego pozbawienia wolności.

Nigdy jednak nie przyznali się do winy. Twierdzili i twierdzą, że zostali w sprawę wrobieni przez pozostałych oskarżonych. Wieloletnie starania o wznowienie procesu i pomoc ze strony Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka nie doprowadziły jednak do rewizji wyroku. Prokuratura postanowiła zająć się sprawą ponownie dopiero po telewizyjnym programie. Przekazano to do Białegostoku.

Śledczy będą m.in. analizowali nagranie, jakiego parę lat temu dokonał w więzieniu Chmielewski. Uczestnik brutalnego zabójstwa – Robert T. mówi tam, że zarówno Chmielewski, jak i Kaczmarczyk zostali wrobieni. Wiarygodność nagrania zweryfikują najprawdopodobniej biegli. Prok. Kozub przypuszcza, że dojdzie także do przesłuchania wszystkich, którzy na tę sprawę mogą rzucić nowe światło. Postępowanie potrwa przynajmniej kilka miesięcy. **(tom)**

UE >> Konkursy

Milion trafi nad Bug

Ponad 1,3 mln zł dofinansowania z UE mogą otrzymać m.in. gminy, instytucje kultury czy organizacje pozarządowe na projekty związane z rozwojem wsi w części woj. podlaskiego i mazowieckiego nad rzeką Bug. Ogłoszono właśnie dwa konkursy: na tzw. małe projekty, które mają uatrakcyjnić życie mieszkańców wsi. O pieniądze mogą ubiegać się np. organizacje pozarządowe, gminy czy osoby fizyczne. Drugi konkurs dotyczy większych inwestycji i skierowany jest przede wszystkim do samorządów. Wnioski można składać do 11 marca. **(PAP)**

Społeczeństwo >> Rośnie liczba urodzonych w związkach pozamałżeńskich...

Ale i tak mamy najmniej nieślubnych dzieci

Co siódme dziecko w woj. podlaskim rodzi się w związku pozamałżeńskim – wynika z najnowszego Rocznika Demograficznego, opublikowanego przez Główny Urząd Statystyczny. Stanowią one ok. 14. proc. z 11,2 tys. dzieci, które przyszły na świat w 2011 r. (stąd pochodzą najaktualniejsze dane). To więcej niż jeszcze 5 lat temu (11,6 proc.). Mimo to woj. podlaskie to region o najmniejszym odsetku nieślubnych dzieci w kraju. Średnia w Polsce to 21 proc.

– To efekt tradycyjnych wartości i norm obowiązujących we wschodnich regionach, w tym również w tradycyjnej religijności – tłumaczy dr. Katarzyna Sztop-Rutkowska, socjolog z Uniwersytetu w Białymstoku. – Wiąże się to z mniejszym przyzwoleniem społeczności lokalnej na posiadanie dzieci bez ślubu.

Tezę o konserwatyzmie mieszkańców na wschód od Wisły potwierdzają dane o liczbie nieślubnych dzieci urodzonych w woj. lubelskim (14,9 proc.), czy podkarpackim (11,4 proc.). Najmniejszy odsetek rodziców po ślubie GUS odnotował z kolei w woj. dolnośląskim, lubuskim, zachodniopomorskim oraz... warmińsko-mazurskim. W tym ostatnim regionie blisko co trzeci maluch (aż 29,4 proc.) urodził się w tzw. związkach nieformalnych. W stolicy regionu – Olsztynie – 23,2 proc.

To blisko dwukrotnie częściej niż Białymstoku. Tam nieślubnych dzieci rodzi się najmniej w kraju (12,9 proc. ogółu urodzonych w 2011 r.). To fenomen, który zadziwia samych badaczy. Nie od dziś wiadomo, że w miastach odsetek osób, które żyją na tzw. kocią łapę, jest więcej. Coraz rzadziej rodzice namawiają dzieci do ślubu. Dużo bardziej tradycyjny model rodziny obowiązuje na wsi. Ale i tu woj. podlaskie wymyka się stereotypom. Różnica między liczbą nieślubnych dzieci na wsiach i w miastach nie jest tak znacząca jak w innych regionach. Według innej teorii, kobiety nawet żyjące w konkubinacie, nie przyznają się do posiadania partnera. Dzięki temu mogą liczyć na pomoc społeczną i zasiłek dla matki samotnie wychowującej dzieci. **(ika)**

Nowe trendy

Do wzrostu liczby nieślubnych dzieci przyczyniają się również rozwody. W 2011 r. było ich w woj. podlaskim 1,9 tys., w warmińsko-mazurskim 2,9 tys. Rozwodnicy często nie zawierają kolejnych małżeństw, nawet gdy z ich związków rodzą się dzieci. Dodatkowo część kobiet decyduje się na dziecko z myślą, że będą je wychowywały same. Podobne zjawisko można obserwować w USA i na zachodzie Europy. Tam liczba nieślubnych dzieci jest związana z rosnącą niezależnością finansową kobiet.

Z sesji >>

Zmiany w budżecie

Miasto chce wydać 2,5 mln zł na promocję przez sport. Będzie to możliwe dzięki zmianom w budżecie, jakie zostały przegłosowane na ostatniej sesji rady.

Powyższy punkt to nowość. Kiedy w końcu ubiegłego roku uchwalano miejski budżet, takiej pozycji w nim nie było. Jak pisaliśmy, prezydent stał wówczas na stanowisku, że jest to działanie kosztowne i mało efektywne. Ostatnio jednak zmienił zdanie. Pieniądze zostaną przesunięte z innych działań. O 1,5 mln zmniejszy się kwota dotacji dla organizacji pozarządowych na upowszechnianie kultury fizycznej. Milion zaś pochodzić ma z podatku od nieruchomości.

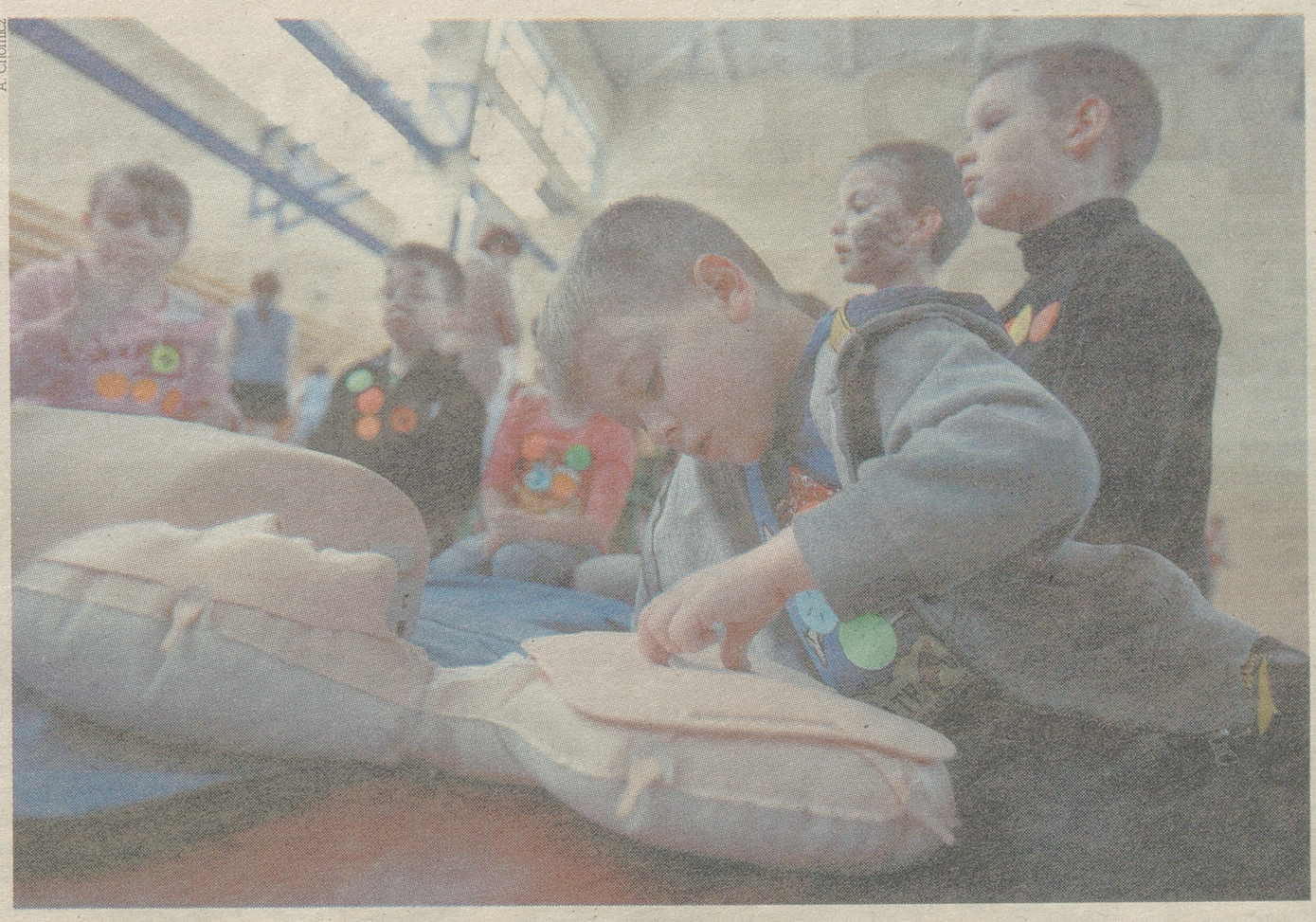
Na razie nie wiadomo, komu przypadną pieniądze, rozstrzygnie to przetarg. We wcześniejszych latach przypadały głównie Jagiellonii, co wzbudzało liczne kontrowersje. Także tym razem przetarg dotyczyć ma piłki nożnej, ale też siatkówki, tenisa, boksu i być może innych dyscyplin. Jakich, na razie nie wiadomo.

Miasto przeznaczy też dodatkowych 550 tys. zł na Muzeum Sybiru. Większość tych pieniędzy pochłonie opracowanie koncepcji aranżacji wystaw i pozostałych pomieszczeń wchodzących w skład obiektu.

Nie wszyscy radni byli za tą ostatnią zmianą. Jednak w ocenie urzędników, ta inwestycja się opłaci. Muzeum będzie bowiem stanowić wizytówkę Białegostoku i sprowadzi tu więcej turystów.

(jsz)

Przedszkolaki poprzez zabawę oswajały się ze szkołą



A. Chomicz

Co człowiek ma w środku, jak sprawdzić oddech? – dopytywały wczoraj kilkulatki pracowników szkoły podstawowej nr 14. Przyszły do niej, by zwiedzić placówkę, oswoić się z nią i pobawić się ze starszymi kolegami. Było malowanie twarzy, gry w piłkę i zabawy chustą. Ale też poznawanie całkiem na poważnie zasad udzielania pierwszej pomocy. Przedszkolaki bardzo chętnie zaglądały do wnętrza szkoleniowego manekina i próbowały fachowo uciskać mu klatkę piersiową.

– Koledzy w szkole są fajni – mówił 6-letni Max. – Ale jeszcze zastanowię się, do której pójdę się uczyć.

Taki dzień zapoznawczy ze szkołą SP 14 zorganizowała, by pokazać potencjalnym uczniom, że czeka tu na nich mnóstwo ciekawych zajęć i zabaw. To element promowania się w dobie niżu demograficznego. A rodzice właśnie decydują, do której szkoły posłać dziecko. – Walczymy o ucznia – przyznaje Bożena Chlabicz, dyrektorka SP 14.

(ab)

Inwestycje >> Miasto przymierza się do przebudowy kolejnych ulic

Nowe drogi na Dojlidach

Będzie nowa nawierzchnia, chodniki oraz rondo u zbiegu ulic Milowej i Stoczni Gdańskiej.

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl

Miasto właśnie ogłosiło przetarg na wykonawcę inwestycji. Zainteresowani mogą składać oferty do 6 marca. Do wybudowania jest około kilometr ulicy Milowej – chodzi o odcinek od ul. Brzoskwiniowej do Stoczni Gdańskiej. Nowa droga będzie miała taką samą szerokość, jak obecnie, ale powstanie tam nowa nawierzchnia oraz chodniki. Dzięki temu komfort jazdy będzie dużo lepszy.

Droga jest gruntowa

– Ulica Milowa ma spore znaczenie dla tego osiedla. Jest to jedna z głównych dróg na terenach kilka lat temu przyłączonych do Białegostoku – mówi Janusz Ostrowski, dyrektor Zarządu Dróg i Inwestycji w białostockim magistracie.

W tej chwili stan ulicy odbiega daleko od ideału. Jest ona bowiem gruntowa, utwardzona tylko pokruszonym betonem. Na takiej nawierzchni dziury pojawiają się bardzo szybko. Nowy asfalt to niejedyna zmiana. Miasto planuje także w ramach inwestycji zbudować niewielkie rondo u zbiegu ulic Milowej, Stoczni Gdańskiej oraz Wodnej. Dzięki temu w tej okolicy będzie znacznie bezpieczniej.

– Mamy nadzieję, że na przełomie marca i kwietnia wykonawca wejdzie na plac budowy – zapowiada dyrektor Ostrowski. – Prace powinny się natomiast zakończyć do listopada. Liczymy, że budowa będzie przebiegać sprawnie tym bardziej, że nie trzeba tu wykonywać uzbrojenia, bo ono już jest. Wykonawca zbuduje tylko kanał deszczowy.

Będzie więcej budów

Magistrat przymierza się także do budowy innych ulic w tej części miasta. Chodzi np. o ul. Dojlidy Fabryczne od ronda przy Zakładach Przemysłu Sklejek Biaform do ul. Ciołkowskiego. W ramach tej inwestycji powstanie także nowa sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Branickiego, Ciołkowskiego i Nowowarszawskiej. Ponieważ ulica znajduje się w ciągu drogi wojewódzkiej, miasto chciałoby uzyskać na jej budowę dofinansowanie w ramach 10 proc. rezerwy subwencji ogólnej.

– Żeby złożyć wniosek, musimy mieć pozwolenie na budowę – mówi dyrektor Ostrowski.

Termin złożenia wniosku mija z końcem lutego.

W grudniu z kolei rozstrzygnięto przetarg na przygotowanie dokumentacji na przebudowę ul. ks. Suchowolca na odcinku od Dojlid Fabrycznych do skrzyżowania z ul. Plażową. Tutaj prace ruszą w przyszłym roku. ▲

Liczba dnia

12000000

zł
zapisano w tegorocznym budżecie miasta na budowę ul. Dojlidy Fabryczne

Ważne

▲ Nieczynna apteka w nocy ze środy na czwartek. Całodobowa apteka białostockiego Cefarmu, znajdującą się przy ul. Suraskiej 2 w nocy z 27 na 28 lutego (ze środy na czwartek) będzie nieczynna. Jest to spowodowane koniecznością przeprowadzenia inwentaryzacji w placówce. Warto zaplanować zakupy wcześniej lub po godz. 21 udać się do innej apteki Cefarmu, która przejmie na ten czas pracę w porze nocnej. To placówka przy ul. Lipowej 45, tel. 85 742 33 65.

(luk)

Społeczeństwo >> Koncert charytatywny

Możemy pomóc

GW patronat

Czasami żeby pomóc, wystarczy naprawdę niewiele. „Gramy dla Ciebie" to hasło koncertu charytatywnego na rzecz Wiesława Szymańskiego.

To dziennikarz od 33 lat związany z Polskim Radiem Białystok, prezenter, autor audycji bluesowych, „Poczty Literackiej", niedzielnych programów „Podróże po kulturze", reportażysta, dokumentalista i scenarzysta. To też znany w regionie, wielokrotnie nagradzany poeta i prozaik. Jego aktywność przerwała nagle choroba. Od trzech miesięcy jest w śpiączce po przebytym zawale. Pieniądze potrzebne są na leczenie i rehabilitację oraz zakup sprzętu ratującego życie Wieśka.

Podczas koncertu wystąpią: Agnieszka Możejko-Szekowska z Anną Świętochowską, Czeremszyna, Kasa Chorych, Poparzeni Kawą Trzy. Koledzy z radia chcą też przygotować mozaikę ze zdjęć osób wspierających akcję. Można je wysyłać do 10.03 na: gramydlaciebie@radio.bialystok.pl. Cegiełki o wartości 50 zł są do nabycia w siedzibie Radia Białystok przy ul. Świerkowej 1. Koncert odbędzie się 16 marca o godz. 19.15, w Teatrze Dramatycznym (ul. Elektryczna 12). (uk)

Festiwal ?UNDERGROUND/INDEPENDENT? – dzień trzeci

GW patronat

Białostocki Ośrodek Kultury zaprasza na trzeci dzień Festiwalu Kultury Niezależnej ?UNDERGROUND/INDEPENDENT?. Dziś o godz. 18.30 (bilet: 8 zł) w Famie (ul. Legionowa 5) film „Finnsurf" (reż. Aleksi Raij). A o godz. 20.15 (wstęp tylko na zaproszenia) w Białoruskim Radiu Racja wystąpią: audiowizualny artysta z Mińska Alexei De Bronhe (na zdj.) oraz Robert Piernikowski, działający również solo wokalista grupy Napszykłat. Alexei pojawi się w zastępstwie I/DEX'a, który miał problemy wizowe. (uk)



Materiały organizatora

bial

Bielsk Podlaski >> Nasi artyści zagrali w telewizyjnym programie muzycznym

Zrobili wrażenie na gwiazdach

Zespół Hoyraky z powodzeniem wystąpił w telewizyjnym show.

Teresa Modzelewska, Krzysztof Jankowski
bielsk@wspolczesna.pl

Telewizja Polsat w niedzielę wyemitowała program „Must Be The Music – Tylko Muzyka", w którym jurorzy oceniali prezentacje kilkunastu wykonawców z całej Polski. Występem podlaskiej grupy zachwycona była Kora Jackowska.

– Jeśli przyjmiemy, że muzyka ma podnosić na duchu i na ciele, to w stu procentach spełniliście to zadanie – oceniała występ Hoyraków wokalistka Maanamu.

Nasi muzycy wybrali do prezentacji bardzo żywiołowy numer pt. „Wiszeńka czereszeńka".

– Jesteście prawdziwi w tym, co robicie – chwalił podlasian raper Wojciech „Łozo" Łozowski z grupy Afromental. – I chociaż takiej muzyki nie znoszę, to jestem na „tak".


Muzyka tradycyjna gra nam w duszy. Pamiętamy ją ze spotkań ze swoimi babciami – mówią wokalistki Hoyraków (na zdj. z prowadzącą program Pauliną Sykut).

archiwum

Akordeonista to perła

Poparcia Hoyrakom udzieliła też Elżbieta Zapendowska, specjalistka od emisji głosu, której spodobał się szczególnie akordeonista Piotr Ostaszewski.

– To perła tego zespołu. Jego gra to energia i profeska – mówiła Elżbieta Zapendowska.

Na „nie" zagłosował tylko jeden z czworga jurorów.

– Słyszałem nieczyste i niefajne wokale, a muzyka była w najprostszym wykonaniu. Celujcie wyżej – doradzał Hoyrakom producent muzyczny Adam Sztaba.

Zespół otrzymał trzy pozytywne oceny, które pozwoliły mu przejść do następnego etapu programu. Pomóc mogą mu też fani, głosując na Hoyraky na facebook`owej stronie show.

Członkowie zespołu podkreślają, że udział w programie jest dla nich przygodą. Hoyraky łączą tradycyjny folklor ukraiński z nowoczesnymi rytmami.

– W dzisiejszych czasach trochę zapominamy o tym, co jest naszą tradycją, o naszych korzeniach – mówią wokalistki Katarzyna Stepaniuk i Urszula Orzełowska. – A muzyka tradycyjna nam w duszy gra. Pamiętamy ją ze spotkań ze swoimi babciami. Długo wcześniej śpiewałyśmy w zespole typowo ludowym, a tutaj za sprawą chłopaków do folku doszedł taki rockowy pazurek i to jest ciekawe.

Hoyraky opowiadają, że wyjazdy na castingi i spotkania ze znanymi muzykami, to przygoda i dla nich, i dla ich dzieci.

– Z początku mieliśmy sporą tremę, ale potem oswoiliśmy się z kamerami, wywiadami, sceną i publicznością – mówią członkowie zespołu Jarek Kaliszewicz i Wiesiek Sędziak.

Bez względu na dalszy przebieg telewizyjnego programu, Hoyraky mają już plany na przyszłość.

– Chcemy rozwijać się i cały czas koncertować – mówią. – Na razie związani jesteśmy umową z producentami programu, ale możemy mówić o planach po zakończeniu programu. Mamy zaproszenie na Międzynarodowy Festiwal Piosenki Ukraińskiej do Kętrzyna, na Mielnickie Dialogi Muzyczne, a w przyszłości może wypad na Woodstock.

Wydali swoją płytę

Niedawno Hoyraky – grupa związana z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Boćkach – świętowała wydanie debiutanckiej płyty. Z tej okazji zagrała koncert w Kreatywnym Centrum Kultury w Bielsku Podlaskim.

– Materiał jest podsumowaniem naszych spotkań w Hoyrakach – mówi Leszek Przybysz, gitarzysta. – To czas dojrzewania całego zespołu, jak też poszczególnych jego członków. Właśnie to dojrzewanie słychać na naszym debiutanckim krążku. Słuchacz znajdzie na płycie, wśród 11 utworów, piosenki do tańca, do posłuchania jak i wspólnego śpiewu. Są utwory bardzo naturalne, bez zmienionej linii melodycznej, jednym słowem, tak jak śpiewały nasze babcie. Znajdziemy też bardziej przemyślane kompozycje, takie nasze współczesne wyobrażenie folkloru Podlasia. Wspólnym mianownikiem całej płyty jest tym razem folklor ukraiński. ▲

Region >>

Drewno na sprzedaż

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku, po raz pierwszy w swojej historii, organizuje submisję drewna cennego. Co to takiego? To procedura sprzedaży drewna (pisemny nieograniczony przetarg ofertowy), gdzie w odróżnieniu od najczęściej stosowanych internetowych form sprzedaży, można dokładne obejrzeć surowiec przed zakupem.

Drewno do sprzedaży można oglądać do 7 marca, w Nadleśnictwach Płaska i Supraśl.

– Drewno przygotowane na submisję jest wyselekcjonowane i poddane szczegółowej ocenie przez leśników-specjalistów w tej dziedzinie, nazywanych brakarzami – wyjaśnia Jarosław Krawczyk, rzecznik RDLP w Białymstoku. – Było ono specjalnie przygotowywane, od momentu szacunku brakarskiego w drzewostanie, aż po wyeksponowanie na placu składnicowym.

Na submisję „Drewno Podlasia i Mazur 2013" zaproszono przedsiębiorców z Polski i z zagranicy. Po złożeniu ofert przez klientów, specjalna komisja przy wykorzystaniu programu komputerowego wybierze najwyższe oferty złożone na poszczególne losy (sztuki drewna). Każdy los jest wcześniej wyceniony, ale cena jest znana jedynie organizatorom submisji. Aby doszło do sprzedaży, cena zaoferowana przez klienta musi być wyższa niż minimalna cena określona za dany los.

Do kupienia jest około 1,2 tys. mszesc. cennego drewna, takich gatunków, jak: sosna, dąb, olcha czy jesion. **(luk)**

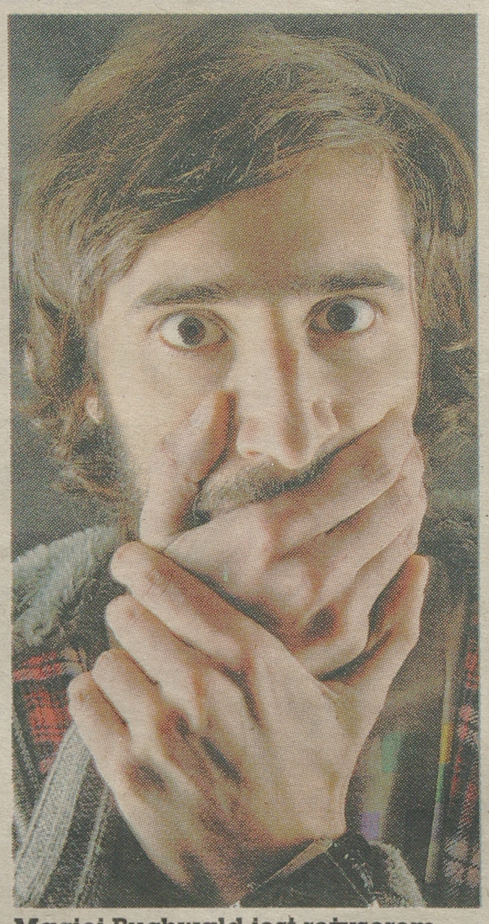
Konkurs

▲ **Gminny Ośrodek Kultury** w Michałowie organizuje konkurs fotograficzny „Człowiek w życiu codziennym". Czekają nagrody. Szczegóły na www.gokmichalowo.pl

Białystok >> Kolejne spotkanie ze śmiesznym stand-up'em już jutro

Komicy znowu zatrzęsą Mesą


Krzysztof Unrug to jeden z najlepszych stand-up'erów w Polsce


Maciej Buchwald jest reżyserem, komikiem, konferansjerem

Stand-up zaczyna zdobywać coraz to nowe rzesze fanów w Białymstoku. Po pierwszym udanym występie dwóch komików Stand-up Polska czas na kolejny.

Ponownie w klubie Mesa (al. Piłsudskiego 29), choć tym razem w innym składzie. Wystąpią: Krzysztof Unrug i Maciej Buchwald. Pierwszy z nich jest jednym z najbardziej utalentowanych stand-up'erów w Polsce. Naśladuje głosy i ludzi, od Szczuki po Miodka. Jest zwycięzcą pierwszego w Polsce festiwalu stand-up'u „Festiwal Młodego Stand-up'u: Na ostro, bez kagańca." Występował w pierwszym i drugim sezonie Comedy Central Prezentuje.

Zaś Maciej Buchwald to reżyser filmowy, komik, konferansjer, członek grupy teatru improwizowanego Klancyk. W warszawskiej niezależnej scenie stand-up'u szybko dorobił się miana gwiazdy. W swoich występach łączy historie ze swojego życia, trafne i złośliwe spostrzeżenia z szalejącymi wystrzałami nieskrępowanej wyobraźni. Grał to tu to tam, między innymi w telewizji. Jako reżyser zdobywca wielu nagród i wyróżnień m.in. Grand Prix w Konkursie Kina Niezależnego na 33. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych Gdynia 2008. Nie do końca spełniony poeta i prozaik, pianista oraz autor komiksów.

Po występach chłopaków odbędzie się Open Mic. Każdy z chętnych dostanie 5 minut na scenie. Bilety: 20 zł i 15 zł studenci. Impreza rozpocznie się jutro o godz. 19. **(uk)**

Supraśl >> Ta inwestycja jest potrzebna

Rondo powstanie latem

Rondo w Supraślu ma poprawić bezpieczeństwo, bo uporządkuje ruch. Zostanie ono wybudowane przy drodze wylotowej w kierunku Krynek.

– Białostockie starostwo powiatowe już przekazało nam grunty. Teraz czekamy na wydanie pozwolenia przez gminę Supraśl na wycięcie drzew. Następnie będziemy ubiegać się o pozwolenie na inwestycję – mówi Józef Sulima, dyrektor Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Białymstoku.

I jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, na początku lata w Supraślu rozpocznie się budowa ronda. Powstanie ono przy rozwidleniu dróg w kierunku Białegostoku i Krynek oraz obejmie ulicę Piłsudskiego. W planach jest m.in. powstanie dwudziestu metrów ścieżki rowerowej wraz z miejscem do stawiania rowerów.

Prace będą kosztowały 1,3 mln złotych. Inwestycję sfinansuje zarząd województwa podlaskiego. Pieniądze na projekt, czyli 50 tys. zł, dołożyła gmina Supraśl.

Jak mówi Radosław Dobrowolski, burmistrz Supraśla, starania o budowę ronda w miasteczku rozpoczął półtora roku temu. Prośby poskutkowały. Dzięki temu poprawi się bezpieczeństwo mieszkańców, jak i przyjezdnych.

To ważne, bo w sąsiedztwie skrzyżowania znajduje się prawosławny klasztor. Często dochodziło tutaj do kolizji. ▲



czytaj na stronie 6.

Uczniowie z petycją u prezydenta



fot. W. Wołkiewicz

Uczniowie Zespołu Szkół nr 4 w Białymstoku napisali petycję i osobiście przekazali ją w poniedziałek prezydentowi Tadeuszowi Truskolaskiemu. Proszą w niej, by w ich okolicy zamieszkania zaczęły kursować autobusy komunikacji miejskiej. Uczniowie to mieszkańcy ulic w pobliżu Halickich, ale jeszcze w granicach Białegostoku. Najbliższy przystanek jest około 2 km od ich domów, a do szkoły mają około 3 km. Prezydent obiecał, że miasto poszuka rozwiązania problemu uczniów z Dojlid Górnych. Trzymamy za słowo. **(jsz)**

Hajnówka >> Kolejna kontrola w podlaskim samorządzie

Agenci CBA sprawdzają starostę

Agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego prowadzi także kontrolę przestrzegania art. 4 ustawy antykorupcyjnej przez starostę hajnowskiego – poinformował nas Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy CBA.

Funkcjonariusze sprawdzają czy Włodzimierz Pietroczuk nie naruszył prawa łącząc funkcję starosty ze stanowiskiem wiceprezesa Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

Chodzi o to, iż organizacja ta w statucie ma wpisaną działalność gospodarczą, a zgodnie z zapisami tzw. ustawy antykorupcyjnej, osoba pełniąca funkcje publiczne we władzach samorządowych nie może jednocześnie zasiadać we władzach instytucji, które prowadzą działalność gospodarczą.

– Kontrola trwa od 6 lutego 2013 r. Planowany termin jej zakończenia przypada na początek maja. Postępowanie obejmuje lata 2008-2012 – dodaje rzecznik.

Z wójtem nie udało się nam skontaktować, wczoraj jego sekretarka tłumaczyła, że jest on zajęty.

W zarządzie PROT zasiadała także Katarzyna Turosieńska-Durlik, która była zastępcą wójta w gminie Mielnik. Gdy tylko sprawą zainteresowało się CBA, zrezygnowała ona zarówno z funkcji w gminie, jak i z zasiadania w zarządzie PROT.

– Nikt mi nie zarzuca, że brałam łapówki, czy uczestniczyłam w jakichkolwiek aferach, ale tego typu sprawy, prowadzone przez CBA budzą emocje – mówiła nam Turosieńska. – Nie chciałam, by kontrowersje te łączone były z działalnością urzędu gminy, dlatego postanowiłam zrezygnować z funkcji.

Dodała, że funkcję w zarządzie PROT pełniła jedynie społecznie i nie czerpała z niej żadnych korzyści. Działalność gospodarcza PROT polega na sprzedawaniu w Białymstoku pamiątek z regionu.

– CBA na tym etapie nie przesądza czy doszło do złamania lub naruszenia prawa – wyjaśni Jacek Dobrzyński. **(azda)**

Region >> Podlaski NFZ zaoszczędził 45 mln

Stracili tylko chorzy

Miniony rok był pierwszym, w którym na refundacje cen leków wydano mniej pieniędzy niż w poprzednim – przyznaje Adam Dębski z podlaskiego oddziału NFZ. Podlaski NFZ, jak i inne oddziały funduszu w kraju, wydał w 2012 r. na refundację apteczną dużo mniej niż planował.

– W sumie 189,2 mln zł, to kwota o 45 mln zł (20 proc.) niższa od założonej w planie finansowym – mówi Adam Dębski. – Środki, które nie zostały z tego powodu wydane powiększają wynik finansowy centrali NFZ.

Owych 45 mln zł podlaski NFZ nie dostał z centrali. I teraz to ona zadecyduje, na co pójdą niewydane w skali kraju 2 mld zł. Najprawdopodobniej nie będą jednak przeznaczone na leczenie pacjentów, a pokryją dziurę, jaką ma fundusz z powodu mniejszego spływu składki zdrowotnej.

Ministerstwu Zdrowia udało się przyhamować lawinowo rosnące wydatki na refundację, ale w dużej mierze kosztem pacjentów, którzy po prostu nie kupują leków, na które ich nie stać. Część chorych musiała też przestawić się na leki pełnopłatne, bo specyfiki do których budżet NFZ dopłacał, wypadły z listy refundacyjnej.

– Są grupy chorych, gdzie można pacjentowi dobrać najtańszy lek – mówi Joanna Zabielska-Cieciuch, lekarz rodzinny z Białegostoku. – Np. w cukrzycy czy nadciśnieniu, wybór preparatów jest duży, bywa, że te nierefundowane są tańsze. Ale są schorzenia, gdzie leków refundowanych nie ma wcale. Np. w chorobach naczyń, przy miażdżycy czy żylakach, miesięczna kuracja to około 100 zł.

Na nowych listach ucierpieli najbardziej chorzy na Alzheimera. Kiedyś za nowoczesny lek płacili miesięcznie 60 zł, teraz wypadł on z listy leków refundowanych i pacjent musi zapłacić 300 zł. **(luk)**

Hajnówka >>

Zginął po kolędzie

Mieszkaniec Hajnówki, 74-letni Michał G., jest podejrzany o zabójstwo kuzyna. Zdaniem prokuratury mężczyzna zadał ofierze szereg ciosów nożem, w tym w klatkę piersiową. Mężczyzna zmarł na miejscu.

Michałowi G. grozi nawet dożywocie. Na wniosek prokuratury sąd aresztował go na trzy miesiące.

Podejrzany nie przyznał się do winy. Twierdzi, że to pokrzywdzony go zaatakował, a on się jedynie bronił.

Do tragedii doszło 28 stycznia br. Aleksander G. odwiedził swego kuzyna, Michała G. Mężczyźni pili alkohol. Ok. godz. 14 gospodarz przyjął księdza po kolędzie. Gdy duchowny opuścił mieszkanie, doszło do sprzeczki. 74-latek chwycił nóż kuchenny i zadał nim kilka ciosów. **(ika)**

reklama

Zimowy krajobraz?



Nie mój



Mieszkam na Tysiąclecia...

TYSIĄCLECIA

... a Apartamenty Tysiąclecia to jedna z nowocześniejszych inwestycji na białostockim rynku mieszkaniowym.

atrakcyjna architektura
łatwy dojazd
obszerne tarasy
leśne spacery w okolicy
place zabaw dla dzieci
komunikacja miejska
przychodnia na miejscu
miejsce dla aktywnych
dobre zaopatrzenie

Rogowski DEVELOPMENT

Dział Sprzedaży Mieszkań
Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02
www.rogowskidevelopment.pl

Napisz i wygraj bilety na koncert



Urszula Krutul

Już dziś o godz. 19 w Operze i Filharmonii Podlaskiej – Europejskim Centrum Sztuki wystąpi Czesław Mozil z zespołem Czesław Śpiewa (na zdj.). Wielki showman, wspaniały śpiewak, a ostatnio także propagator poezji Czesława Miłosza wystąpi na Dużej Scenie przy ul. Odeskiej. Bilety w cenie od 40 do 65 zł są do kupienia w kasach OiFP. Grupa Czesław Śpiewa swoje występy na żywo podnosi do rangi spektakli muzycznych. To wielobarwne widowiska z wirtuozerskimi popisami instrumentalnymi – wszyscy członkowie zespołu są absolwentami Royal Danish Music Academy – oraz freestyle'ową konferansjerką rodem z kabaretu artystycznego. Tutaj muzyka przeplata się z autobiograficznymi anegdotami i nietuzinkowymi żartami. Bo Duńczycy z Czesław Śpiewa potrafią stworzyć klimat intymnego spotkania z publicznością. Mamy dla Was bilety. Piszcie maila z danymi i uzasadnieniem dlaczego chcecie bilet dziś w godz. 11-11.05 na ukrutul@wspolczesna.pl. **(uk)**

Gmina Raczki >> Rolnik z wójtem gminy...

Spierają się o topole

akcja / redakcja

Wójt mnie oszukał – twierdzi mieszkaniec raczkowskiej gminy. – Najpierw obiecał, że będą mógł wziąć topolę, a później przekazał ją do szkoły.

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Doniesienie w tej sprawie złożył do policji. Ta sprawdzała, czy doszło do wykroczenia. – Okazało się, że nie i dlatego nie skierowaliśmy wniosku do sądu – wyjaśnia Edyta Kimera, oficer prasowy KMP w Suwałkach.

Decyzja nie jest prawomocna i rolnik może ją zaskarżyć do sądu. Czy z tej możliwości skorzysta, jeszcze nie wiadomo.

– Zastanowię się jeszcze, ale przypuszczalnie tak – mówi zainteresowany.

Spór toczy się już od ponad roku. Rolnicy ze wsi Wronowa postanowili wyciąć rosnące na ich polu drzewa, sprzedać je, a zarobione w ten sposób pieniądze przekazać na rzecz komitetu rodzicielskiego szkoły, w której uczą się ich dzieci. Wycinka odbyła się legalnie, ponieważ zgodzili się na nią gminni urzędnicy.

Kilka tygodni później nasz Czytelnik, który chce pozostać anonimowy, zauważył, że przy okazji wycinki sąsiedzi zniszczyli krzewy i drzewa rosnące na jego polu. Poszedł z tym do wójta, a ten miał obiecać, że zrekompensuje szkodę. – Mówił, że będzie jeszcze prowadzona wycinka topoli i będę mógł kilka wziąć – twierdzi rozmówca. – Ucieszyłem się, bo miałbym przynajmniej opał.

Jakiś czas temu pojechał po drewno i wtedy okazało się, że już go nie ma. Od sąsiadów dowiedział się, że zostało przekazane na rzecz funkcjonującej we wsi szkoły.

– Skoro wójt mi je obiecał, to znaczy, że topole były moje – upiera się rozmówca. – A w takiej sytuacji nikt nie miał prawa ich zabierać nawet, jeśli leżały kilka tygodni. A skoro wywiózł, to znaczy, że drewno ukradł. Intencje w tym przypadku się nie liczą.

Rolnik zawiadomił o tym fakcie suwalską policję.

– Przesłuchaliśmy sąsiadów i pracowników gminy – dodaje E. Kimera. – Przeprowadziliśmy nawet oględziny i w naszej ocenie nikt nie naruszył prawa. A w takiej sytuacji nie mieliśmy podstaw, by wniosek o ukaranie kierować do sądu.

Opinia

> Roman Fiedorowicz
wójt gminy



Sugerowałem temu panu, aby porozumiał się z rolnikami, którzy wycinali drzewa. Jeśli tego nie uczynił, może pozwać gminę do sądu. Ten określi, czy i ewentualnie ile jesteśmy mu winni. W innym przypadku nie mam podstaw, by wypłacać mu jakąkolwiek rekompensatę.

PYTANIE DNIA

Czy gmina powinna oddać rolnikowi drewno? Dziś w godzinach 8-10 na Twoją opinię czeka **autor tekstu – nr tel. 87 566 75 70 i hwysocka@wspolczesna.pl**

XI Święto Origami już w sobotę w białostockiej podstawówce

▲ **Papierowe cudeńka >>** Już w weekend XI Święto Origami pod hasłem „Baw się z nami w origami". Będzie można nauczyć się składać modele o różnym stopniu trudności. W związku z tym i mali i duzi znajdą coś ciekawego dla siebie. W ramach wydarzenia odbędzie się również rozstrzygnięcie VI Regionalnego Konkursu „Mistrz Origami". Prace laureatów konkursu będzie można oglądać na wystawie „Bajkowy świat origami". W planach jest też degustacja herbat japońskich, pokaz ikebany, nauka języka japońskiego i pokaz sushi. Impreza rozpocznie się 2 marca o godz. 10 w Szkole Podstawowej Nr 47 im. Jana Klemensa Branickiego w Białymstoku (ul. Palmowa 28). Warto przyjść z całą rodziną, ponieważ wstęp na imprezę jest bezpłatny. Zapowiada się naprawdę dobra zabawa. **(uk)**

Białystok >> Bardzo śmieszny wieczór tuż przed Dniem Kobiet. Będzie się działo! Bilet warto kupić już dziś.

Grzegorz Halama Oklasky przed Wami

Grzegorz Halama to kabaretowy wyjadacz. Świetnie ogląda się go na scenie, a on się wyśmienicie czuje bawiąc innych. To prawdziwe sceniczne zwierzę.

Jest w radiu i w telewizji, będzie też w Białymstoku. Na żywo!

Grzegorz Halama prezentuje silny program, który sprawdza się we wszystkich warunkach. Jest popularny i ma rzeszę wiernych fanów. Nagrywa programy dla stacji telewizyjnych, występował w programie „HBO Na stojaka", i w Comedy Central. W Trójkowej Liście Przebojów jego utwór „Ja wiedziałem, że tak będzie" przez trzy tygodnie trwał na pierwszym miejscu. Znany jest z kreacji Pana Józka, hodowcy kurczaków, jak również z wielu parodii, monologów czy skeczów.

Obecnie na scenie prezentuje program „Żule i bandziory", w którym pojawia się w towarzystwie Jarosława Jarosa. Razem występują jako Kabaret Grzegorz Halama Oklasky. Program wypełniają piosenki („Pukam do ambasady bram", „Ku chwale ludzkości", „Nie pożyczę Ci stówy", „Znowu z Heńkiem mi nie wyszło"), skecze („Bajka dresiarza", „Balkon", „Sklep z energooszczędnymi lodówkami"), Pan Józek („Wywiad z Panem Józkiem o fuzji"), monologi („Papa Carlito", „Miss Świata").

Całość okraszona jest monologami stand-up'owymi na wiele tematów, m.in. o żulu wiejskim i miejskim, o ZUS, o reklamach, o firmowych imprezach integracyjnych, o tym jak kształtuje się w mózgu obraz przestępczości zorganizowanej, o piosenkach Disco Polo i inne.

Żółty sweter i kurczaki

Jak można poczytać na stronie Grześka: „Jeżeli kiedykolwiek widziałeś faceta w żółtym golfie o aerodynamicznym kształcie, to na pewno był to Grzegorz Halama w żółtym golfie o aerodynamicznym kształcie".

Pewne jest jeszcze to, że Halamę zobaczymy w Białymstoku. Już 7 marca w Teatrze Dramatycznym (ul. Elektryczna 12). Tam o godz. 19.30 wystąpi kabaret Grzegorz Halama Oklasky, czyli Grzegorz Halama i Jarosław Jaros.

Bilety w cenie 60 zł są do nabycia w Biurze Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" przy ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku. Można je też kupić za pośrednictwem internetu, na stronie www.biletynakabarety.pl. **(uk)**



Jarosław Antoniak mw media

Grzegorz Halama to zwierzę sceniczne. Na estradzie czuje się jak ryba w wodzie, a postacie przez niego kreowane są śmieszne i ciekawe.

Kwidzyn >> Wszyscy pracownicy z nocnej zmiany w szpitalu

Zawiniły stare wózki i zła wentylacja



PAP / Adam Warżawa

Wózki widłowe, których spaliny były powodem zatrucia pracowników, prokurator określił jako „wyglądające jak z epoki późnego Gierka"

Aż 90 pracowników Warmińskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Kwidzynie trafiło do szpitali z powodu zatrucia czadem. Trzy osoby w stanie ciężkim zostały przewiezione do komory hiperbarycznej w Gdyni.

– Bezpośrednio po wypadku do miejscowego szpitala przewieziono 68 osób, które poddane zostały badaniom. Indywidualnie do szpitala zgłosiły się 22 osoby. Większość uskarżała się na bóle głowy. Stan wszystkich poszkodowanych ulega poprawie, nie ma zagrożenia dla życia – poinformował rzecznik wojewody pomorskiego Roman Nowak.

Część poszkodowanych przetransportowano do szpitali w regionie, w Kwidzynie pozostały 32 osoby. Część pacjentów została już wypisana z tych szpitali, a większość miała wrócić do domów wczoraj wieczorem.

Poszkodowani zostali wszyscy pracownicy nocnej zmiany. Do zdarzenia doszło po godz. 2.

Dyżurny Komendy Powiatowej PSP w Kwidzynie, st. ogniomistrz Sławomir Kłosiński poinformował wczoraj rano, że przyczyną zatrucia były prawdopodobnie spaliny z wózków widłowych używanych w hali. Powiedział, że poszkodowani uskarżali się na bóle głowy i nudności.

Strażacy na początku akcji stwierdzili w hali stężenie tlenku węgla na poziomie 225 ppm. Dopuszczalne stężenie wynosi 26 ppm, a chwilowe dopuszczalne stężenie to 158 ppm.

Szef Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie Piotr Jankowski poinformował, że wszczęte zostało śledztwo dotyczące narażenia życia lub zdrowia wielu osób w wyniku rozprzestrzenienia substancji trujących. Powiedział, że już wstępne oględziny wykazały wiele nieprawidłowości.

– Trzy wózki widłowe, które wyglądają jak z epoki późnego Gierka, są zasilane gazem propan butan, gdy tymczasem Sanepid nakazał wcześniej, aby były napędzane przez akumulatory. Poza tym, w hali, gdzie temperatura powietrza ma minus 20 st. Celsjusza, stan wentylacji jest bardzo zły – ocenił prokurator.

Wstrzymana wczoraj produkcja być może zostanie wznowiona dziś około południa. **(PAP)**

Warszawa >> Prezydent i rząd mówią jednym głosem

Gotowi na euro w dwa lata

Prezydent Bronisław Komorowski i premier Donald Tusk zgodzili się po posiedzeniu Rady Gabinetowej, że do 2015 r. Polska powinna spełnić kryteria niezbędne do przyjęcie euro. Obaj uważają, że spełnienie przez Polskę tych kryteriów jest ważniejsze od wyznaczania daty wejścia do eurolandu.

Prezydent podkreślił, że ważne jest, aby budować akceptację wszystkich Polaków dla planu uczestniczenia Polski w pogłębiającej się integracji europejskiej, a nie ich odstraszać.

Rada Gabinetowa, czyli rząd pod przewodnictwem prezydenta, zebrała się wczoraj rano. Bronisław Komorowski zaproponował „odejście od wyznaczania jakiejkolwiek daty wystąpienia o członkostwo w strefie euro" i ustalenie „kalendarza działań na rzecz daty uzyskania przez Polskę zdolności do wypełnienia kryteriów członkostwa w strefie euro". Powiedział też, że spełnienie kryteriów ma umożliwić „podjęcie politycznej decyzji" w sprawie wejścia do strefy euro po wyborach prezydenckich i parlamentarnych w 2015 r.

By przystąpić do strefy euro, kraj musi spełnić kilka kryteriów: inflacji (nie wyższa niż o 1,5 pkt proc. od średniej z trzech krajów UE o najniższej inflacji); fiskalne (deficyt finansów publicznych nie może przekraczać 3 proc. PKB, a dług publiczny nie może być większy niż 60 proc. PKB); wysokości stopy procentowej (w ciągu roku przed badaniem średnia nominalna długoterminowa stopa procentowa ma nie przekroczyć więcej niż o dwa pkt proc. stopy procentowej trzech państw członkowskich o najbardziej stabilnych cenach) i kryterium dotyczące wahania kursu waluty krajowej (+/– 15 proc. w stosunku do euro przez min. dwa lata). **(PAP)**

promocja

kurier Poranny poleca

Najtańszy metr w mieście

ul. Kujawska, osiedle Skorupy!



Prawdziwa okazja! Nie zwlekaj. Zadzwoń pod numer: 695 308 983
lub pisz na adres: wioleta.wilinska@mediaregionalne.pl

84,6 m²

- stan deweloperski
- 4 pokoje
- duży taras
- salon otwarty na kuchnię
- 2 łazienki
- własny garaż 17 mkw. - 20 000 zł
- czynsz 350zł
- parter



Patron medialny: regiodom.pl

Warszawa >> PiS zapowiada ofensywę

Kaczyński odwiedzi wioski

Od połowy marca prezes PiS Jarosław Kaczyński rusza z objazdem po Polsce; w odróżnieniu od ubiegłorocznych podróży lider PiS będzie częściej spotykał się z mieszkańcami wsi i małych miast.

Cykl spotkań rozpocznie się po sejmowym głosowaniu nad wnioskiem PiS o konstruktywne wotum nieufności dla rządu PO-PSL, z kandydaturą prof. Piotra Glińskiego na premiera – poinformował szef komitetu wykonawczego partii Joachim Brudziński. Sejm ma zająć się wnioskiem na posiedzeniu 6-8 marca.

Kaczyński i politycy PiS będą mówili o ciężkiej sytuacji na wsi. Będą m.in. krytykować wynegocjowany przez rząd budżet UE na lata 2014-20. Ich zdaniem o 7 mld euro zmniejszono, w porównaniu do poprzednich lat, środki dla naszego kraju w ramach Wspólnej Polityki Rolnej.

W najbliższym czasie także premier i lider PO Donald Tusk planuje spotkania w terenie. Zapowiedział szerokie konsultacje społeczne w sprawie wykorzystania pieniędzy, które Polska dostanie z unijnego budżetu na lata 2014-2020. **(PAP)**

Gdańsk >>

Prokuratorzy do sądu

Rzecznik dyscyplinarny Prokuratury Apelacyjnej zakończył postępowania wobec czterech prokuratorów, którzy zajmowali się sprawami spółki Amber Gold i jej prezesa Marcina P. Sprawy trzech śledczych skierowano do sądu dyscyplinarnego.

– Do sądu dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym skierowano sprawy byłego szefa oraz szeregowego śledczego z Prokuratury Rejonowej Gdańsk-Wrzeszcz oraz śledczego z gdańskiej prokuratury okręgowej – powiedziała Barbara Sworobowicz z PA w Gdańsku.

Prokuratorzy zajmowali się sprawą Amber Gold między 2009 a 2012 r., czyli już po tym, jak Komisja Nadzoru Finansowego zawiadomiła prokuraturę, że firma prowadzi działalność bankową bez zezwolenia.

Co budzi zastrzeżenia w działalności prokuratorów? Tego na razie się nie dowiemy, bo postępowania nie są jawne.

W sierpniu 2012 r. wstępnej oceny sprawy dokonał prokurator generalny Andrzej Seremet. Mówił wtedy, że decyzje procesowe prokuratury Gdańsk-Wrzeszcz zapadające w sprawie Amber Gold w latach 2009-11 były „nietrafne merytorycznie". **(PAP)**

Krótko

▲ **Ostrołęka.** Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce wszczęła z zawiadomienia sędziego Igora Tulei śledztwo w sprawie „płatnej protekcji" i składania fałszywych zeznań przez agenta CBA, tzw. dużego Tomka, w sprawie doktora Mirosława G. Rzecznik prokuratury w Ostrołęce prok. Andrzej Rycharski powiedział wczoraj, że wszczęte w poniedziałek śledztwo obejmuje dwa wątki. Pierwszy dotyczy składania fałszywych zeznań w sprawie dr. G. (grozi za to do trzech lat więzienia), a drugi – powoływania się na wpływy w instytucjach państwowych w grudniu 2006 r. przez funkcjonariuszy publicznych i podjęcia się załatwienia sprawy w zamian za korzyść osobistą" (grozi za to do ośmiu lat więzienia).
Rycharski nie podał szczegółów, powołując się na niejawne materiały załączone przez sędziego Tuleyę do zawiadomienia. **(PAP)**

Egipt >> Zapalił się i spadł na ziemię balon, którym leciało co najmniej 20 osób

Turyści zginęli

Co najmniej 18 osób zginęło we wczorajszej katastrofie balonu niedaleko turystycznego miasta Luksor.

Do wieczora nie było oficjalnych danych na temat precyzyjnej liczby ofiar i ich przynależności państwowej; początkowo podawano, że zginęło 19 turystów, a potem niektóre źródła obniżyły tę liczbę do 18. Balonem podróżowało co najmniej 20 osób. Według informacji uzyskanych w ambasadzie RP w Kairze wśród ofiar nie było Polaków.

Gubernator muhafazy Luksor Ezat Saad powiedział, że zginęło dziewięciu turystów z Hongkongu, a także obywatele Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii, Węgier i Japonii. Biuro podróży z Hongkongu, Kuoni, potwierdziło, że jest prawdopodobne, iż zginęło dziewięciu klientów tego biura.

Z kolei według BBC, która powołuje się na egipską policję, nie żyje dziewięciu turystów z Hongkongu, czterech Japończyków, dwóch Brytyjczyków, dwóch Francuzów i dwóch obywateli Egiptu.

Agencja dpa relacjonuje, że z katastrofy uratowały się trzy osoby – egipski pilot i dwóch turystów brytyjskich, którzy skakali z płonącego balonu. Ciężko rannych przewieziono do miejscowego szpitala.



PAP/EPA

Egipskie służby medyczne zabierają ciała z miejsca katastrofy

Szef stowarzyszenia organizatorów takich lotów w Luksorze, Ahmed Abud, powiedział agencji Reutera, że pilot przeżył, skacząc z wysokości 10-15 m.

Balon na ogrzane powietrze zapalił się na wysokości co najmniej 300 m, co spowodowało eksplozję zbiornika z gazem; następnie spadł na plantację trzciny cukrowej na zachód od Luksoru.

Wycieczki balonami organizowane o wschodzie Słońca są bardzo popularne wśród turystów w Luksorze, odwiedzających takie atrakcje jak świątynia w Karnaku czy Dolina Królów. Do podobnych wypadków doszło w tym miejscu w przeszłości. W 2009 r. w wypadku balonu, który wpadł na maszt telefonii komórkowej, rannych zostało 16 turystów. W wypadku, do którego doszło rok wcześniej, obrażenia odniosło siedem osób. **(PAP)**

Watykan >>

Pierwszy papież na emeryturze

Po swej abdykacji Benedykt XVI będzie miał tytuł „emerytowanego papieża" – powiedział wczoraj rzecznik Watykanu ks. Federico Lombardi. – To sam papież zdecydował o tym tytule podczas konsultacji z udziałem innych osób – wyjaśnił, przytaczając słowa Benedykta XVI: „Pragnę być tak nazywany".

Podkreślił, że tytuł emerytowanego papieża będzie używany prawdopodobnie po raz pierwszy w historii. Dodał, że do obecnego papieża po ustąpieniu będzie można zwracać się nadal „Wasza Świątobliwość". Zdecydowano, że po abdykacji Benedykt XVI będzie miał prostą białą sutannę, ale nie będzie już nosić Pierścienia Rybaka, a pieczęć papieska zostanie anulowana.

Według zapowiedzi dyrektora biura prasowego Stolicy Apostolskiej w ostatniej audiencji generalnej papieża, dziś o godz. 10.30 na placu Świętego Piotra udział weźmie co najmniej 50 tys. osób. Tyle rozdano kart wstępu. Także bez nich każdy będzie mógł uczestniczyć w tym spotkaniu.

Rzecznik poinformował, że w czwartek, czyli dzień abdykacji, papież opuści Pałac Apostolski przed godz. 17 i uda się samochodem na lądowisko helikoptera w Ogrodach Watykańskich. Stamtąd odleci do rezydencji w Castel Gandolfo. Ostatnim publicznym aktem papieża Benedykta XVI będzie pozdrowienie wiernych z balkonu pałacu w Castel Gandolfo o godz. 17.30.

Pontyfikat formalnie zakończy się o godz. 20. Symbolicznym znakiem jego zamknięcia będzie zakończenie o tej porze warty Gwardii Szwajcarskiej przed wrotami letniej rezydencji.

Informując o planach kardynałów, dotyczących wakatu w Stolicy Apostolskiej, ks. Lombardi podał, że pierwsze ich posiedzenia poprzedzające konklawe rozpoczną się zapewne 4 marca. **(PAP)**

promocja

Twórz z nami SMAKI PODLASIA.
Kulinarny dodatek
dla Prenumeratorów Gazety Współczesnej

Zachęcamy do przesyłania przepisów
na świąteczny stół i do kolejnych
wydań miesięcznika.
Najciekawsze nagrodzimy.



W numerze
marcowym m.in.:
• przepisy świąteczne
• dekoracje stołu
• tradycje wielkanocne
• konkurs z nagrodami

Drugi numer miesięcznika tylko dla Prenumeratorów już w marcu.

* Przepisy wraz ze zdjęciami należy przesyłać pocztą tradycyjną na adres redakcji:
Gazeta Współczesna ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem Przepis
lub mailem na adres: smakipodlasia@mediaregionalne.pl

Szczegóły na stronie www.wspolczesna.pl/prenumerata lub tel. 85 748 95 00

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Włochy >> Patowa sytuacja powyborcza

Nie ma zwycięzców, nie ma przegranych

Włochami nie da się teraz rządzić – tak komentatorzy podsumowują wyniki zakończonych w poniedziałek wyborów parlamentarnych, które przyniosły tylko niewielką przewagę centrolewicy na czele z Partią Demokratyczną nad centroprawicą Silvio Berlusconiego. Całkowity pat panuje w Senacie, gdzie nie ma większości.

Według danych włoskiego MSW ze wszystkich komisji wyborczych, centrolewica Pier Luigiego Bersaniego uzyskała w Izbie Deputowanych 29,5 proc., a centroprawica – 29,1. Dzięki przewidzianej w ordynacji wyborczej premii w postaci dodatkowych miejsc dla zwycięskiego bloku, centrolewica w 630-osobowej izbie niższej będzie mieć 340 przedstawicieli. Na trzecim miejscu jest populistyczny Ruch Pięciu Gwiazd komika Beppe Grillo (25,5 proc.), a na czwartym lista ustępującego premiera Mario Montiego (10,5 proc.).

W Senacie, gdzie premii nie ma, centrolewica otrzymała 31,6 proc, a formacja Berlusconiego – 30,6 proc.

Z tego powodu wyniki kwitowane są następująco: Bersani nie wygrał, a Berlusconi nie przegrał.

Po wyborach, które miały przywrócić normalność w polityce, zepchniętej na drugi plan przez bezpartyjny rząd ekspertów Montiego, Włochy pogrążają się w politycznym chaosie i niepewności. Nie brak obaw, że niestabilność może zniweczyć działania Montiego na rzecz uzdrowienia finansów państwa i pokonania kryzysu. Italii znów mogą zagrozić turbulencje na rynkach finansowych, już zaniepokojonych wynikiem wyborów i brakiem gwaranta solidnego rządu w trzeciej gospodarce strefy euro.

Wybory całkowicie zmieniły krajobraz polityczny, głównie dlatego, że zakończył się wieloletni rozdział dominacji dwóch bloków – centroprawicy i centrolewicy. Teraz siły są już cztery, bo dołączył do nich populistyczny Ruch Pięciu Gwiazd, walczący z całą klasą polityczną i grożący jej, że zmiecie ją jak „tsunami", oraz koalicja reformatorskich sił centrum skupiona Montiego.

(PAP)

Izrael >> Po śmierci Palestyńczyka

Odpowiedź: atak rakietowy

Rakieta odpalona z palestyńskiej Strefy Gazy uderzyła wczoraj w pobliżu miasta Aszkelon w okręgu południowym Izraela – poinformowała izraelska policja. Zniszczona została droga, ale nikt nie został ranny. To pierwszy atak od rozejmu z listopada 2012 r.

Do przeprowadzenia ataku przyznała się Brygada Męczenników Al-Aksa, zbrojne ramię rządzącego na Zachodnim Brzegu ugrupowania Fatah. Jak poinformowano w komunikacie, wystrzelenie rakiety „było pierwszą odpowiedzią" na śmierć w izraelskim więzieniu w niejasnych okolicznościach Palestyńczyka.

W ostatnich dniach na Zachodnim Brzegu Jordanu trwały masowe wystąpienia Palestyńczyków, demonstrujących poparcie dla palestyńskich więźniów w Izraelu. Potwierdzenie w sobotę śmierci Arafata Dżaradata (Palestyńczyka, podejrzanego o rzucanie kamieniami w Izraelczyków), który zmarł w więzieniu w niewyjaśnionych okolicznościach, doprowadziło do kolejnych masowych wystąpień.

W pogrzebie Palestyńczyka wzięły udział tysiące ludzi. Śmierć 30-letniego mężczyzny wywołała w Izraelu obawy przed wybuchem nowej intifady.

(PAP)

Krótko

▲ **Holandia.** Czterech Litwinów zostało zatrzymanych w związku z uprowadzeniem 37-letniego mieszkańca jednej z podpoznańskich miejscowości. Mężczyzna został uwolniony w okolicach Hagi przez holenderską policję. Polscy funkcjonariusze dowiedzieli się o sprawie w sobotę, gdy od pewnej rodziny spod Poznania zażądano okupu za uwolnienie krewnego. Poinformowali policję holenderską, a ta dokonała zatrzymania, o czym wczoraj poinformowała polska policja.

▲ **Szwajcaria.** Szwajcarski Czerwony Krzyż poinformował wczoraj, że ogranicza dostawy krwi do Grecji, która w przeszłości nie zapłaciła terminowo kilkudziesięciu mln franków szwajcarskich za dostarczoną krew. Organizacja non-profit, jaką jest Czerwony Krzyż, podjęła decyzję o ograniczeniu wysyłek z powodu ryzyka finansowego. Krew jest bardzo potrzebna w Grecji z uwagi na powszechną tam wrodzoną niedokrwistość, która wymaga regularnych transfuzji krwi. **(PAP)**

Finanse >> Na depozycie bankowym trudno zarobić nawet 4 proc.

Wysokie zyski z lokat to już przeszłość

Oprocentowanie depozytów bankowych już znacznie spadło. A można się spodziewać, że to jeszcze nie koniec spadków oprocentowania.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Dlaczego? Bo cykl obniżek stóp procentowych jeszcze się nie zakończył.

Warunki oferowanych obecnie lokat coraz częściej rozczarowują klientów.

– Przeciętne oprocentowanie spadło z ponad 5 proc. do ponad 4 proc. – zauważa Jarosław Sadowski, główny analityk Expandera.

Jak zauważa, wcześniej oprocentowanie rzędu 5 proc. można było uzyskać bez poszukiwań, to był standard. Teraz trzeba się dobrze postarać, by takie oprocentowanie znaleźć.

Z danych zebranych przez Expandera wynika, że przeciętne oprocentowanie w przypadku okresu 3-miesięcznego to już tylko 3,64 proc. W czasach, kiedy tylko nieliczne banki dają odsetki wyższe niż 5 proc. coraz więcej klientów zastanawia się, gdzie szukać alternatyw dla lokat.

– A jeśli już trafimy na ofertę depozytu z oprocentowaniem rzędu 5 proc., to warto się uważnie się jej przyjrzeć – mówi Jarosław Sadowski. – Większość z nich wiąże się bowiem z koniecznością skorzystania z dodatkowych produktów banku. Mogą to być również depozyty z oprocentowaniem zmiennym, które w każdej chwili może zostać obniżone.

Policz, czy na pewno się opłaca

Jeśli warunkiem założenia lokaty jest skorzystanie z dodatkowego produktu bankowego, warto dokładnie policzyć, czy na pewno opłaca się skorzystać z takiej oferty. Bo, jeśli uwzględnimy dodatkowe koszty, może ona już wcale nie być taka atrakcyjna. Warto się również zastanowić w przypadku lokat z oprocentowaniem zmiennym. Bo w okresie, kiedy spodziewamy się kolejnych obniżek stóp procentowych, należy się spodziewać, że oprocentowanie depozytów bankowych również będzie spadać. Jeśli więc różnica w oprocentowaniu klasycznej lokaty i tej ze zmiennym oprocentowaniem jest niewielka, możemy się zastanowić czy na pewno zmienne oprocentowanie będzie się nam opłacać.

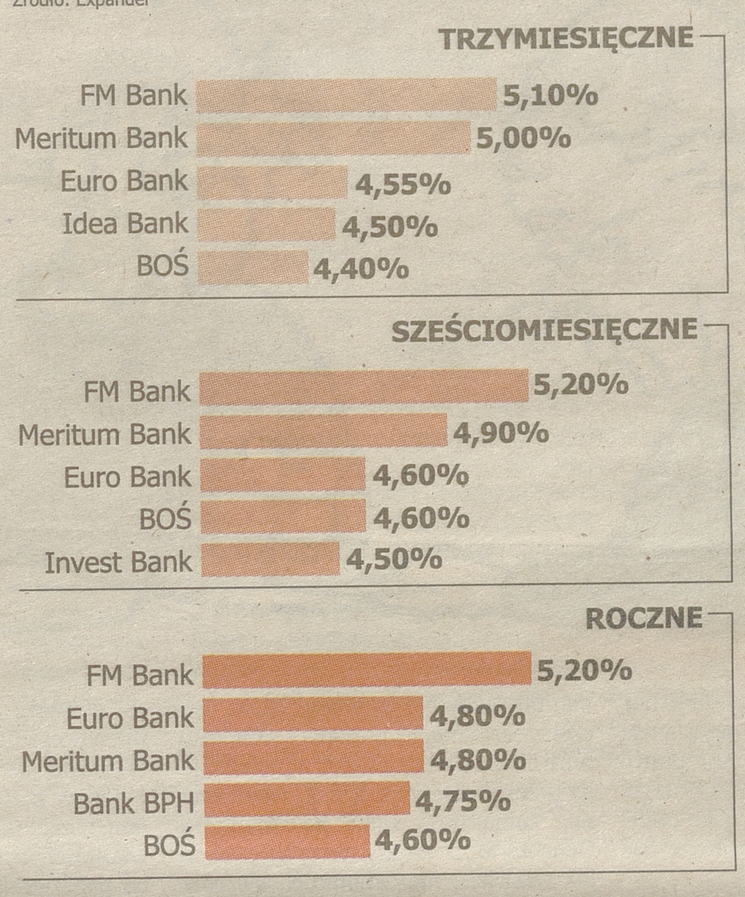
Przeciętny klient banku może jednak liczyć na odsetki znacznie niższe, niż wspomniane 5 proc. Jeśli chce ulokować swoje pieniądze na okres 3 miesięcy, to oprocentowanie jego lokaty wyniesie około 3,64 proc. Nieco więcej można uzyskać, decydując się na dłuższy okres – w przypadku pół roku przeciętne oprocentowanie wynosi 3,75 proc., a na lokatach rocznych 3,97 proc.

Warto porównać oferty wielu banków

Główny analityk Expandera zauważa, że oferty poszczególnych banków są obecnie bardzo zróżnicowane. Na przykład obok ofert takich, jak 5,1 proc., które znajdziemy w FM Banku czy 5 proc. w Meritum Banku, funkcjonują również takie, jak 1 proc. w Banku Pekao SA (lokaty trzymiesięczne). Oznacza to, że wpłacając 10 000 zł na lokatę trzymiesięczną w zależności od banku możemy uzyskać 103,28 zł (FM Bank) odsetek lub tylko 20,25 zł (Pekao SA).

NAJLEPIEJ OPROCENTOWANE LOKATY

Źródło: Expander



Dlaczego spada oprocentowanie lokat?

Spadek oprocentowania depozytów bankowych spowodowany jest obniżką stóp procentowych Narodowego Banku Polskiego, która rozpoczęła się kilka miesięcy temu. Na ostatnim posiedzeniu Rady Polityki Pieniężnej – w lutym – stopy procentowe znowu spadły o 0,25 pkt proc. Była to już czwarta taka obniżka z rzędu, a więc w sumie, w trakcie ostatniej serii obniżek, stopy spadły już o 1 pkt proc. Niższe stopy NBP to niższe oprocentowanie w bankach, które nawet z pewnym wyprzedzeniem obniżają oprocentowanie lokat. Zdaniem ekonomistów może czekać nas jeszcze jedna obniżka stóp procentowych. A więc, można powiedzieć, że największe spadki oprocentowania lokat bankowych mamy już za sobą.

– Jeśli więc spotkamy się z niskim oprocentowaniem, warto sprawdzać czy wynika ono ze spadku stóp procentowych, czy też z tego, że bank po prostu ma słabą ofertę lokat – tłumaczy Jarosław Sadowski.

Co zamiast lokaty

Analityk Expandera dodaje, że dla wielu oszczędzających, przywykłych do oprocentowania wynoszącego (w ubiegłym roku) czasem ponad 6,5 proc., nawet najlepsze obecne oferty są nieatrakcyjne. To grono niezadowolonych będzie się zapewne jeszcze powiększało po kolejnych obniżkach stóp. Dlatego też takie osoby coraz częściej szukają innych produktów, które przynoszą wyższe zyski. Nierzadko lokaty zastępują oni np. funduszami inwestycyjnymi. W takim przypadku amatorzy bezpiecznego oszczędzania powinni jednak zachować ostrożność. Bo nie dość, że możemy nic nie zarobić, to może się zdarzyć i tak, że stracimy część oszczędności.

Znacznie lepszą alternatywą dla lokat wydają się produkty strukturyzowane. Są one bezpieczniejsze od funduszy, gdyż zwykle dają gwarancję zwrotu zainwestowanych środków. Dodatkowo oferują szansę na atrakcyjne zyski. Zakończone w ostatnim czasie produkty przynosiły bowiem stopy zwrotu przekraczające nawet 10 proc. w skali roku.

– Jak na bezpieczny produkt jest to rewelacyjny wynik – zauważa Jarosław Sadowski.

Ale zdarza się również, że otrzymujemy tylko to, co wpłaciliśmy

Trzeba jednak dodać, że produkty strukturyzowane zwykle wiążą się z długoterminowym, nawet kilkuletnim, ulokowaniem pieniędzy. A więc nie zastąpimy nimi np. 3-miesięcznej lokaty. ▲

Interwencje >> Czytelnik myślał, że tylko likwiduje lokatę, przy okazji założył ROR. A bank po roku upomniał się o pieniądze.

Uważaj na produkty bankowe – czytaj co podpisujesz

Podpisując jakiekolwiek umowy bankowe, zawsze trzeba dokładnie je czytać. Okazuje się, że nawet założenie prostej lokaty może stworzyć wiele problemów.

Przekonał się o tym jeden z naszych Czytelników – siedemdziesięcioletni pan Jan. W 2011 roku założył w jednym z białostockich oddziałów Alior Banku lokatę – tzw. studniową. Jej termin upłynął w lutym 2012 roku.

– Poszedłem do banku, podpisałem kilka dokumentów i odebrałem pieniądze – opowiada pan Jan.

Twierdzi, że nawet nie miał świadomości tego, że aby odebrać swoje pieniądze, musiał założyć ROR. Dlatego bardzo się zdziwił, kiedy w lutym tego roku otrzymał z centrali banku pismo (jak to określa „z pogróżkami"), że winien jest 16 zł.

Straszą BIK

– Bank straszył mnie, że skieruje sprawę do Biura Informacji Kredytowej – tłumaczy Czytelnik.

Dopiero, kiedy udał się do oddziału banku, by wyjaśnić tę sprawę, okazało się, że jest to opłata za ROR, który założył likwidując lokatę (wymóg był bowiem taki, że pieniądze z depozytu trzeba było przelać na konto). Tyle, że kiedy nasz Czytelnik zakładał ROR, był on darmowy. Opłatę wprowadzono później.

– Ale mnie nikt o tym nie poinformował – żali się pan Jan.

Julian Krzyżanowski, rzecznik prasowy Alior Banku twierdzi, że bank przesyła informacje klientom na dwa sposoby: listem, bądź w ramach systemu bankowości internetowej.

Po co mu ten ROR?

Pan Jan twierdzi jednak, że na pewno żadnego pisma nie otrzymał. Przecież, gdyby tak było poszedłby od razu i zlikwidował to konto. Nie jest mu ono do niczego potrzebne i nigdy (oprócz pieniędzy z lokaty, które od razu pobrał) nie wpływały na nie żadne fundusze, nic się na tym koncie nie działo. Złożył więc w banku reklamację, a do czasu jej rozpatrzenia nie może zamknąć ROR-u. Znowu zamieniono go na bezpłatny.

Przybywa skarg na banki

Osób, które nie są zadowolone z kontaktów z bankami przybywa. Tylko w czwartym kwartale minionego roku do Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego trafiło ponad 1,2 tys. skarg na banki.

Najczęściej klientów banków irytuje proces weryfikacji zdolności kredytowej: długotrwałość, sformalizowanie i różnice w podejściu poszczególnych banków.

– Niektórym osobom trudno zrozumieć, dlaczego z określonymi dochodami w jednym banku mogą otrzymać kredyt, a w innym nie, choć każdy uwzględnia koszty utrzymania klienta oraz wysokość jego kredytów i zobowiązań – tłumaczy Halina Kochalska, analityk Open Finance.

Autorzy pism przesyłanych na adres KNF żalą się również na oferowane przez banki produkty ubezpieczeniowe o charakterze inwestycyjnym. Skarżą się także na uzyskiwanie nierzetelnych informacji od pracowników banków, na których podstawie podjęli decyzje o zakupie konkretnego produktu. W takich przypadkach niestety na nic zdadzą się żale, bo przede wszystkim obowiązuje treść podpisanej umowy, którą koniecznie przed parafowaniem trzeba przeczytać i upewnić się, że to, co przekazuje pracownik na temat produktu lub usługi, jest zrozumiałe.

Reklamacje trwają zbyt długo

Klienci denerwują się również z powodu ignorowania reklamacji oraz przeciągającego się rozpatrywania skarg składanych w bankach. Przypomnijmy, że zgodnie z zasadami ogłoszonymi przez KNF w maju 2011 roku, instytucje finansowe mają na rozpatrzenie skargi 30 dni od daty jej otrzymania.

– Na tym okresie może się niestety nie skończyć, bowiem bank może dać sobie nawet do 90 dni – tłumaczy Halina Kochalska. – Musi jednak wyjaśnić klientowi przyczyny opóźnienia i wskazać okoliczności wymagające dodatkowego ustalenia.

Maciej Krzysztoszek z Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego tłumaczy jednak, że bardzo często okazuje się, że skargi, które trafiają do UKNF są bezzasadne. Komisja po otrzymaniu skargi analizuje pismo oraz produkt, którego ono dotyczy. Prosi bank o przesłanie wyjaśnienia i dodatkowych informacji dotyczących sprawy.

– Jeśli wówczas prawnicy dopatrzą się nieprawidłowości, urząd podejmuje działania nadzorcze i np. kieruje pismo z wytycznymi do banku, ale również do całego sektora, tak aby podobnych błędów nie popełniali inni – mówi Krzysztoszek.

UKNF nadzoruje nie tylko banki, ale także ubezpieczycieli, Otwarte Fundusze Emerytalne, rynek kapitałowy. I, jak się okazuje, na 8324 skargi złożone w minionym roku przez klientów instytucji finansowych (nadzorowanych przez KNF), 4268 dotyczyło banków. To ponad połowa wszystkich skarg, choć wcześniej sektor bankowy nie miał tak znaczącego udziału. Okazuje się, że w minionym roku do KNF wpłynęło na banki niemal o jedną piątą skarg więcej niż rok wcześniej.

(koci)



czytaj na stronie 6.

Procedury >> Ważne jest, czy korzystasz z nieruchomości w dobrej czy w złej wierze

Jak zdobyć własność przez zasiedzenie

Na przykład z ziemi korzystał już nasz ojciec i wszyscy uważali go za właściciela. Może się jednak okazać, że według prawa nie był właścicielem. Można to naprawić poprzez zasiedzenie

Donata Żmiejko
donata.zmiejko@mediaregionalne.pl



Zdarza się, że osoba posiadająca nieruchomość, korzysta z niej i zachowuje się tak, jak jej właściciele, w rzeczywistości nimi nie będąc. Bywa również, że o braku tytułu prawnego do rodzinnej nieruchomości dowiadujemy się dopiero po śmierci rodziców. W takiej sytuacji własność użytkowanej nieruchomości można uzyskać poprzez zasiedzenie.

Zasiedzenie

Zasiedzenie to instytucja, która sankcjonuje trwający od dłuższego czasu stan faktyczny posiadania, który jest inny niż to wynika ze stanu prawnego. Zasiedzenie jest sposobem nabywania własności, który nie zobowiązuje osoby nabywającej własność do dania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czyli uiszczenia zapłaty.

Nabycie własności w drodze zasiedzenia może nastąpić zarówno na rzecz osoby fizycznej, jak i osoby prawnej, przy spełnieniu tych samych przesłanek. Przedmiotem zasiedzenia jest prawo własności lub użytkowania wieczystego. Zasiedzenie może dotyczyć tylko takiej rzeczy lub jej części, która może być przedmiotem własności.

Przesłanki zasiedzenia

Aby poprzez zasiedzenie nabyć nieruchomość (użytkowanie wieczyste), trzeba być przede wszystkim jej „posiadaczem samoistnym". Posiadaczem samoistnym, w myśl art. 336 K.c. jest osoba, która faktycznie włada daną nieruchomością, tak jak jej właściciel. Musi więc mieć rzeczywistą władzę nad nieruchomością oraz posiadać wolę władania nią, tak jakby był jej właścicielem. Inaczej rzecz ujmując, posiadacz samoistny musi czuć się właścicielem, a ponadto jego przekonanie musi być uzewnętrznione, zamanifestowane na zewnątrz. Oznacza to, że należy nie tylko czuć się jak właściciel nieruchomości, ale również zachowywać się jak właściciel, np.:

– płacić podatek gruntowy/od nieruchomości/ leśny, bądź opłatę za użytkowanie wieczyste,

– zabudować nieruchomość, bądź ją ogrodzić,

– uprawiać pole,

– nie uiszczać nikomu czynszu za użytkowanie nieruchomości.

Trzeba działać jak właściciel – tj. nie można zasiedzieć nieruchomości, z której korzysta się na podstawie jakiejś umowy cywilnoprawnej, np. dzierżawy. Nieważne jak długo by ona trwała.

Upływ czasu jest obok posiadania samoistnego drugą przesłanką nabycia własności przez zasiedzenie. Obecnie, tj. od października 1990 r. terminy zasiedzenia wynoszą 20 i 30 lat – w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza. Dobra, czy zła wiara rozpatrywane są w zależności od świadomości posiadacza nieruchomości co do przysługującego mu prawa własności. Osobie, która nie była świadoma, że zajmowana nieruchomość nie była jej własnością, przypisuje się dobrą wiarę. Rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej, czy złej wiary posiadacza jest data uzyskania posiadania. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i na długość czasu potrzebnego dla nabycia własności przez zasiedzenie.

Posiadanie poprzednika

Przy obliczaniu czasu posiadania należy też pamiętać o możliwości doliczenia czasu posiadania poprzednika oraz spadkodawcy. Zasiedzenia bowiem nie przerywa śmierć. Jeżeli np. rodzice korzystali z nieruchomości jak właściciele – okres ich posiadania wlicza się do okresu zasiedzenia ich dzieci. Jeżeli spadkodawcy zdążyli zasiedzieć nieruchomość (to jest korzystali z niej odpowiednio długo) można złożyć do sądu wniosek o stwierdzenia zasiedzenia na ich rzecz.

Z wnioskiem do sądu

Aby uzyskać zasiedzenie, należy złożyć do sądu odpowiedni wniosek. Trzeba załączyć dokumenty i wszelkie dowody dla wykazania okresu (20 lub 30 lat) i charakteru posiadania nieruchomości (posiadanie samoistne) oraz uiścić na konto sądu opłatę w wysokości 2 tys. zł.

Wymagane dokumenty to:

– mapa nieruchomości (ewidencyjna),

– odpis z księgi wieczystej (jeśli nieruchomość ją posiada),

– wypis z rejestru gruntów, budynków,

– zaświadczenie z urzędu skarbowego o odprowadzanych składkach podatku od nieruchomości,

– dodatkowo: odpis postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (jeśli zasiedzenie rozpoczął nasz spadkodawca),

– dokumenty potwierdzające uiszczanie opłat od użytkowania wieczystego (jeśli jest przedmiotem zasiedzenia)

– rachunki za remonty i inne nakłady na nieruchomość. ▲

Porady >> Bank będzie dążyć do odzyskania wierzytelności

Kredyt nie przepada po śmierci

Śmierć kredytobiorcy nie powoduje automatycznego wygaszenia umowy pożyczki gotówkowej czy kredytu hipotecznego. Jeżeli jednak raty nie są spłacane przez współmałżonka czy spadkobierców zmarłego, bank dąży do odzyskania wierzytelności. Czynności, jakie podejmuje, zależą m.in. od rodzaju zabezpieczenia.

Konsekwencje wydarzenia, jakim jest śmierć kredytobiorcy są różne w zależności od tego, jakie zobowiązanie zaciągnął zmarły (np. pożyczkę gotówkową czy kredyt mieszkaniowy), czy i jakim zabezpieczeniem dysponuje bank, jaki jest status rodzinny zmarłego, a także jaką decyzję odnośnie nabycia spadku podjęli spadkobiercy – wynika z informacji przygotowanej dla Expandera – Niezależnego Doradcy Finansowego przez kancelarię Litwiński, Chechlińska, Łoś.

Współmałżonek się zgodził – są konsekwencje

Załóżmy, że po śmierci współmałżonek nie spłaca rat.

– Brak spłaty zadłużenia powoduje wypowiedzenie przez bank umowy pożyczki. Bank ma w takiej sytuacji możliwość dochodzenia wierzytelności z całego majątku wspólnego małżonków – wyjaśnia Marcin Łoś, radca prawny z kancelarii Litwiński, Chylińska, Łoś. – Egzekucja z majątku małżonka dłużnika jest jednak możliwa tylko w przypadku, gdy zmarły zaciągnął zobowiązanie za zgodą swojego małżonka.

Drugi przypadek dotyczy zmarłego, który będąc singlem, wziął kredyt mieszkaniowy jako jedyny kredytobiorca. Zabezpieczeniem jest hipoteka. Załóżmy, że bank zostaje poinformowany o śmierci dłużnika, ale spadkobiercy nie spłacają rat. W takiej sytuacji bank postawi kredyt w stan natychmiastowej wymagalności i będzie dążył do zaspokojenia swojej wierzytelności np. poprzez sprzedaż nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym.

Polisa na życie

Coraz częściej stosowanym zabezpieczeniem dodatkowym kredytu hipotecznego jest cesja na bank polisy na życie kredytobiorcy. Bank może wymagać takiego zabezpieczenia np. od singla czy osoby starszej. Gdy suma ubezpieczenia odpowiada wartości kredytu, firma ubezpieczeniowa wypłaca bankowi świadczenie, co zaspokaja istniejące zobowiązanie kredytowe. Wówczas bank nie wszczyna postępowania egzekucyjnego, a nieruchomość pozostaje w posiadaniu spadkobierców. Po wygaśnięciu zobowiązania kredytowego spadkobiercy, legitymujący się postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, powinni zażądać od banku zgody na wykreślenie hipoteki, a następnie złożyć wniosek w sądzie.

Problem może pojawić się, jeżeli suma ubezpieczeniowa nie wystarczy na pokrycie zobowiązania kredytowego, np. w sytuacji, gdy kredyt zaciągany jest w walucie i jego wartość wyrażona w złotych wzrośnie. Ten sam problem dotyczy zabezpieczenia w postaci hipoteki. Jeżeli bank w wyniku sprzedaży mieszkania nie mógłby odzyskać całej wierzytelności (zbyt niska wartość mieszkania) może dochodzić swoich praw od spadkobierców, kiedy obowiązek spełnienia świadczenia (zapłaty kredytu) przeszedł na spadkobierców (dotyczy spadkobierców, którzy przyjęli spadek wprost lub nie złożyli w wymaganym terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku).

Badanie zdolności nowego dłużnika

Może zdarzyć się też sytuacja, w której po śmierci singla, będącego jedynym kredytobiorcą, spadkobiercy przejmują jego zobowiązania i kontynuują spłatę kredytu. Sama śmierć kredytobiorcy nie powoduje konieczności aneksowania umowy kredytowej, przejście obowiązków następuje z mocy prawa na zasadzie sukcesji generalnej. To ważna informacja, gdyż za aneks można zapłacić kilkaset złotych. Bank może jednak przeprowadzić badanie zdolności kredytowej nowego dłużnika i w razie konieczności zażądać dodatkowego zabezpieczenia.

Los kredytu i związanej z nim nieruchomości ma ścisły związek z postępowaniem spadkowym. Spadkobierca może spadek przyjąć lub odrzucić. W drugim przypadku nie odpowiada za długi zmarłego. Przyjęcie spadku może nastąpić „wprost" (spadkobierca odpowiada za spłatę kredytu zaciągniętego przez zmarłego całym swoim majątkiem) lub „z dobrodziejstwem inwentarza" (odpowiada za spłatę kredytu swoim majątkiem ale do tzw. wartości czynnej spadku). **opr. (d)**

Analizy prawnika >> To warto wiedzieć

Kaucja przy wynajmie

▲ Zamierzam wynająć kawalerkę. Właściciel interesującego mnie mieszkania uprzedził mnie, że ewentualna umowa najmu będzie zawierała zapis o kaucji. Czy taki zapis jest zgodny z prawem, jaką mam gwarancję, że właściciel po rozwiązaniu umowy odda mi kaucję? – zapytał nasz Czytelnik.

Ekspert
> Iwona Czuchraj-Jarzembowska
prawnik



– Zgodnie z art. 6 Ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. 05.31.266) umowa najmu lokalu mieszkalnego może zastrzegać kaucję celem zabezpieczenia roszczeń wynajmującego z tytułu niezapłaconego czynszu, czy też dokonanych przez najemcę uszkodzeń. Jednak taka kaucja „mieszkaniowa" nie może przekraczać dwunastokrotności miesięcznego czynszu ustalonego za dany lokal, obliczonego według stawki czynszu obowiązującej w dniu zawarcia umowy najmu.

Zgodnie z tą ustawą, kaucja w momencie zwrotu powinna być zwaloryzowana, tj. zwrócona w kwocie, jaka wynika z przemnożenia liczby odzwierciedlającej krotność czynszu przy pobieraniu kaucji (np. 2 w przypadku kaucji stanowiącej dwukrotność czynszu) przez stawkę czynszu, jaka obowiązuje na dzień zwrotu kaucji. Jeżeli nie ma przesłanek do tego, by dokonać potrącenia z kaucji, kwota zwracana najemcy nie może być niższa od tej, która została od niego pobrana, choćby czynsz najmu uległ w międzyczasie obniżeniu. Kaucja podlega zwrotowi w ciągu miesiąca od dnia opróżnienia lokalu lub nabycia jego własności przez najemcę. Ponieważ powyższe zasady dotyczące kaucji są ustanowione w ustawie, zastrzeżenie w umowie najmu lokalu mieszkalnego stanowiące, że kaucja podlega zwrotowi w kwocie nominalnej, czy też w terminie dłuższym niż miesiąc, będzie po prostu bezskuteczne. ▲

mecenas wiedzy

Nowy cykl informacyjny

Edukacje Mniej Znane to nowy cykl informacyjny, który uruchomiliśmy w ramach naszej akcji „Czytam, więc wiem". Celem jej jest bowiem nie tylko promowanie czytania, ale też dążenia do pogłębiania wiedzy i rozwoju. Założyliśmy, że będziemy poruszać na naszych łamach tematy przydatne dla uczniów, nauczycieli, ale też rodziców.
– W XXI wieku, wobec nowych wyzwań, jakie stawia życie, pojawiły się nowe potrzeby edukacyjne – wyjaśnia Artur Brzeziński z Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku, z którym współpracujemy w ramach naszej akcji. – W tym cyklu przedstawię kilka nowych, stosunkowo niedawno wyodrębnionych i nazwanych idei nauczania. Ciągle trwają prace nad zakresem ich celów, treści, a także specyficznymi metodami nauczania.
W miniony czwartek pisaliśmy o edukacji globalnej. Kolejne teksty będą dotyczyć między innymi edukacji na rzecz równouprawnienia płci.

(jsz)

Mecenas Wiedzy >> Jarosław Sacharczuk wspiera uczniów SP nr 5 w Hajnówce

Dzieci – najważniejsze

Pomaganie małym dzieciom to budowanie fundamentów społeczeństwa – mówi Jarosław Sacharczuk, budowlaniec z Hajnówki. Ufundował prenumeratę podstawówce.

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

Każda inwestycja w wiedzę dzieci, takich właśnie, jak w naszej szkole im. Henryka Sienkiewicza, jest też inwestycją w wyrastającą z nich młodzież, a potem dorosłych – tak Jarosław Sacharczuk, właściciel i szef Przedsiębiorstwa Usług Budowlanych w Hajnówce tłumaczy, dlaczego akurat SP nr 5 w tym mieście ufundował prenumeratę naszych wydawnictw związanych z kampanią „Czytam, więc wiem". – To duża radość dołożyć swoją cegiełkę do akcji motywującej dzieci do czytania, pogłębiania wiedzy. I jednocześnie okazja, aby pokazać się ich rodzicom jako rzetelna, godna zaufania firma.

Przedsiębiorstwo Jarosława Sacharczuka istnieje od siedmiu lat. Zatrudnia od trzech do dziesięciu osób w zależności od natężenia pracy w sezonie.

A zajmuje się robotami wewnątrz, jak i na zewnątrz budynków, zarówno mieszkalnych, jak i użyteczności publicznej, np. przedszkoli. Firma kładzie docieplenia, tynki, instalacje co, elektryczne, kanalizacyjne, podbitki dachów, rynny itp.

– Realizuję w ten sposób swoje fascynacje zawodowe, które miałem od dzieciństwa – śmieje się przedsiębiorca.

I podkreśla, że aby utrzymać się w tej bardzo trudnej dziś branży, gdzie jest ogromna konkurencja, nieustannie bierze udział w kursach, szkoleniach, zdobywa kolejne certyfikaty świadczące o profesjonalizmie jego i jego ekipy.

– Nie ukrywam, że jestem na każdym z placów budowy, jakie realizujemy. Pracuję z moimi ludźmi – mówi budowlaniec. – Najlepszą wizytówką firmy jest bowiem rzetelność usług, uczciwość wobec zleceniodawcy, dbałość o materiały. Krótko mówiąc, to zadowolenie jednego klienta jest najlepszą rekomendacją dla kolejnego.

– Nie mam problemu z pokazywaniem ludziom tego, co już zrobiłem w życiu – stawia kropkę nad i Jarosław Sacharczuk.

Promujemy tych, którzy pomagają

Obecnie naszą kampanię wspiera prawie 270 firm. Fundują szkołom pakiety prenumeraty naszych wydawnictw. Liczba ta się zmienia, bo pakiety są wykupowane na różny okres i jedni mecenasi do nas dołączają, a inni kończą współpracę.
W podziękowaniu za ten rodzaj aktywności nazwa firmy – Mecenasa Wiedzy – jest wymieniona na stronach internetowych kampanii – www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem. Wszystkich Mecenasów Wiedzy przedstawiamy także w każdy piątek na łamach „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego".
Informacja o Mecenasie Wiedzy wyeksponowana jest także w szkole, której fundator opłacił prenumeratę, przekazywana jest uczniom i ich rodzicom oraz publikowana na stronie internetowej szkoły.
Kampania promowana jest również na antenie Radia Białystok oraz w Telewizji Polskiej, Oddział w Białymstoku.
Pełną listę firm – Mecenasów Wiedzy publikujemy w każdy piątek w magazynowych wydaniach naszej gazety. (peż)

promocja



KAMPANIA SPOŁECZNA
czytam, więc wiem

ORGANIZATORZY:
kurier Poranny
Gazeta Współczesna

PATRONI HONOROWI:
Wojewoda Podlaski
Podlaski Kurator Oświaty

PATRONI MEDIALNI:
pap Nauka w Polsce www.naukawpolsce.pap.pl
TVP Białystok
Polskie Radio Białystok

Jak dostać skierowanie do sanatorium

SŁUŻBA ZDROWIA (cz. III) Chcesz wyjechać do uzdrowiska w ramach NFZ? Krok po kroku wyjaśniamy, jak wygląda procedura załatwiania takiego leczenia. Sprawdź w naszym poradniku, jak skorzystać z okazji podreperowania zdrowia.

Na leczenie lub rehabilitację uzdrowiskową wysyła lekarz, który uzna, że w Twoim przypadku są ku temu wskazania medyczne. Niestety, są również przeciwwskazania. Na przykład przebyta niedawno choroba nowotworowa.

UWAGA

Doktor musi mieć podpisaną umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia. Skierowanie wystawione przykładowo z prywatnego gabinetu nie będzie brane pod uwagę przez fundusz.

NIEZBĘDNE BADANIA

Do wypełnionego skierowania koniecznie trzeba dołączyć aktualne wyniki. W przypadku dorosłych są to następujące badania: • morfologia krwi • OB • mocz • EKG • opis RTG klatki piersiowej • badanie potwierdzające rozpoznanie choroby zasadniczej. Inna możliwość to opisanie wyników badań w punkcie III druku skierowania.

WAŻNE

Badania są bezpłatne, jeśli robimy je na fundusz na podstawie skierowania, które dostajemy od lekarza. Nie może żądać od nas pieniędzy za jego wypisanie.

CO DALEJ

1. Dokumentacja musi trafić do funduszu. Przesyła ją tam kierujący lekarz, ale równie dobrze można to zrobić na własną rękę.

2. Fundusz sprawdza zasadność skierowania. Zajmuje się tym zatrudniony w NFZ lekarz specjalista balneologii (od leczenia uzdrowiskowego) lub rehabilitacji medycznej. Bierze pod uwagę Twój stan zdrowia. Jeśli stwierdzi przeciwwskazania lub uzna, że nie ma sensu, abyś jechał do sanatorium, może odrzucić skierowanie. Wniosek wraca wówczas do lekarza, który go wystawił - z podaniem przyczyny odmowy potwierdzenia. Ty otrzymasz taką pisemną informację na swój adres domowy. Od tej decyzji nie możesz się odwołać.

3. Specjalista ma 30 dni na rozpatrzenie skierowania - licząc od dnia jego wpływu. Jeśli Cię zakwalifikuje, zostaniesz wpisany na listę oczekujących na leczenie uzdrowiskowe. Fundusz poinformuje Cię o tym na piśmie.



Do uzdrowiska może wyjechać każdy dorosły ubezpieczony, którego stan zdrowia wymaga takiego leczenia oraz dzieci od 3. roku życia. Jaka jest w przypadku osób dorosłych zalecana przez NFZ częstotliwość korzystania z takich świadczeń? Nie częściej niż raz na 18 miesięcy. Fot. DiGiTouch

GDY DŁUGO CZEKASZ

Trafiając na listę oczekujących, możesz miesiącami czekać na wyjazd. A skierowanie jest ważne przez półtora roku od dnia wystawienia. Co się stanie, gdy przestanie być aktualne, a Ty wciąż nie byłeś w uzdrowisku? Wówczas oddział NFZ odeśle Twoje dokumenty do lekarza, który wystawił skierowanie. Po to, aby ten sprawdził, czy taki wyjazd w Twoim przypadku wciąż jest możliwy albo konieczny. O tym fakcie będziesz powiadomiony pisemnie, abyś mógł zgłosić się do doktora celem przeprowadzenia tzw. weryfikacji. Polega na aktualizacji wniosku i ocenie aktualnego stanu zdrowia.

Weryfikacja może być negatywna lub pozytywna. Uznajmy, że w Twoim przypadku wyjazd jest wciąż wskazany. Wówczas na skierowaniu na leczenie uzdrowiskowe (dotychczasowym lub nowym) powinna pojawić się aktualna data, pieczątka lekarza i jego komentarz „weryfikacja pozytywna". Należy dołączyć do tego aktualne wyniki badań dotyczące choroby zasadniczej oraz schorzeń współistniejących, a także kartę z leczenia szpitalnego (jeśli leżałeś w szpitalu), dokumentację z konsultacji u specjalistów.

Skierowanie, które wraca po weryfikacji do funduszu trafia w kolejce oczekujących na swoje dotychczasowe miejsce.

DOKĄD POJEDZIESZ

Doktor, który Cię kieruje do sanatorium, może zaznaczyć we wniosku, dokąd jego zdaniem powinieneś pojechać. Ale jest to jedynie sugestia. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmuje pracujący w NFZ lekarz specjalista balneologii lub rehabilitacji medycznej.

W momencie potwierdzenia skierowania otrzymasz całość dokumentacji z miejscem oraz konkretnym terminem leczenia - najpóźniej 14 dni przed jego rozpoczęciem. Taka informacja wysyłana jest listem poleconym.

Miejsce w uzdrowisku zapewnia dla Ciebie NFZ. Ale nie pośredniczy on w rezerwacji pokoju. Nie gwarantuje wspólnego wyjazdu małżonkom w tym samym terminie i do tego samego zakładu lecznictwa uzdrowiskowego. Nie zapewnia również kierowania do wybranych uzdrowisk i w wybranych terminach.

KTO MA PRZYWILEJE

Żadne grupy zawodowe nie mogą liczyć na ulgi, jeśli chodzi o termin wyjazdu. Ale są tacy, których nie obowiązuje kolejka oczekujących na wyjazd. Należą do nich: • kombatanci • inwalidzi wojenni i wojskowi • zasłużeni honorowi dawcy krwi • zasłużeni dawcy przeszczepu • poszkodowani weterani (w zakresie leczenia urazów i chorób nabytych podczas wykonywania zadań poza granicami państwa).

Jedynie młodzież szkół ponadgimnazjalnych jest kierowana do uzdrowiska podczas wakacji. Pozostali uczniowie korzystają z leczenia przez cały rok, a na miejscu mają możliwość kontynuowania nauki.

ILE ZAPŁACISZ

1. Wybierając się do sanatorium musisz wiedzieć, że poniesiesz część kosztów związanych z wyjazdem. Oznacza to, że zapłacisz za:

• dojazd i podróż powrotną;

• pobyt i wyżywienie - podczas korzystania z leczenia ambulatoryjnego;

• pobyt opiekuna dziecka w wieku od 3 do 6 lat;

• dodatkowe kwoty zależne od przepisów lokalnych, na przykład opłaty klimatyczne;

• zabiegi niezwiązane z chorobą podstawową będącą bezpośrednią przyczyną skierowania na leczenie uzdrowiskowe.

2. Częściową odpłatność ponosisz za wyżywienie i zakwaterowanie w sanatorium uzdrowiskowym oraz rehabilitację w nim. W tym przypadku ceny zależą od terminu wyjazdu i standardu pokoju.

Taniej jest w tak zwanym pierwszym sezonie rozliczeniowym, który trwa od 1 października do 30 kwietnia. Drożej - w drugim sezonie, od 1 maja do 30 września.

Jeśli chodzi o standard pokoju, najwięcej zapłacisz za ten z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym. **Przykładowo:** w pierwszym sezonie opłata wynosi 27,50 zł za dzień, czyli 577,50 zł za pobyt 21-dniowy. W drugim sezonie - odpowiednio - 34,50 zł i 724,50 zł.

Za pokój dwuosobowy z łazienką i ubikacją zapłacisz w tańszym okresie 16,50 zł za dobę, 346,50 zł za turnus. W droższym - odpowiednio - 23 zł i 483 zł.

Najtańsze są pokoje wieloosobowe: średnio ok. 10 zł za dobę.

3. Pobyt w sanatorium jest całkowicie darmowy dla dzieci i młodzieży do ukończenia 18 lat (lub 26, jeżeli kształcą się dalej; dla niepełnosprawnych w znacznym stopniu - bez ograniczenia wieku). Wymagana jest ważna legitymacja szkolna, studencka lub orzeczenie o niepełnosprawności.

Dzieci od 3. do 6. roku życia wyjeżdżają z opiekunem, który jednak płaci za pobyt w sanatorium.

4. Pracownicy zakładów wymienionych w załączniku nr 4 do ustawy z 19 czerwca 1997 roku o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest (Dz. U., nr 3. poz. 20 z 2004 roku, z późniejszymi zmianami) - zatrudnieni w tych zakładach do 28 września 1997 roku - są zwolnieni z odpłatności związanej z leczeniem uzdrowiskowym (i mogą z niego korzystać raz w roku).

NA JAK DŁUGO POJEDZIESZ

To zależy od formy leczenia uzdrowiskowego:

• ambulatoryjne leczenie uzdrowiskowe - fundusz pokrywa koszty zabiegów leczniczych w uzdrowisku, z którym ma podpisaną umowę na tę formę leczenia, natomiast pacjent płaci za zakwaterowanie i wyżywienie. Sam wybiera miejsce zakwaterowania (niekoniecznie w uzdrowisku) oraz miejsce i czas (od 6 do 18 tzw. osobodni);

• bezpłatne szpitale uzdrowiskowe dla dorosłych (21 dni) oraz dla dzieci (27 dni);

• rehabilitacja w szpitalu uzdrowiskowym (28 dni, pobyt bezpłatny);

• sanatoria uzdrowiskowe dla dorosłych (21 dni);

• rehabilitacja w sanatorium uzdrowiskowym (28 dni);

• sanatoria dla dzieci (21 dni, pobyt bezpłatny).

TO TRZEBA ZABRAĆ

Jadąc na leczenie uzdrowiskowe, koniecznie musisz spakować:

• potwierdzone przez oddział wojewódzki funduszu skierowanie na leczenie uzdrowiskowe;

• dowód tożsamości;

• aktualny dowód ubezpieczenia zdrowotnego - może to być legitymacja rencisty/emeryta, zaświadczenie z zakładu pracy, podbita legitymacja ubezpieczeniowa (pieczątka jest ważna maksymalnie 30 dni), zaświadczenie z urzędu pracy;

• wyniki badań dodatkowych, konsultacji specjalistycznych oraz karty informacyjne z leczenia szpitalnego, które mogą mieć związek ze skierowaniem lub leczeniem w uzdrowisku;

• stale przyjmowane leki - na cały okres pobytu.

GDY COŚ SIĘ STANIE

Życie różnie się układa i może się zdarzyć tak, że będziesz chciał skrócić czas leczenia uzdrowiskowego lub w ogóle z niego zrezygnować. Co wtedy? Pobytu nie można skrócić. Wyjątkiem jest nagłe zachorowanie lub sytuacja losowa. W innym przypadku musisz liczyć się z opłatą wynikającą z wewnętrznych przepisów uzdrowiska za niezrealizowane osobodni.

Gdy rezygnujesz z wyjazdu, to - jeśli ponownie zdecydujesz się na leczenie w sanatorium - czas oczekiwania na wyjazd będzie liczył się od początku. Wyjątkiem są sytuacje losowe, jak na przykład Twoja choroba, które trzeba jednak potwierdzić odpowiednim dokumentem.

Skierowanie zwróć jak najszybciej do NFZ, aby z Twojego miejsca mogła skorzystać inna osoba.

Wszystkie ewentualne skargi i wnioski dotyczące realizacji świadczeń w czasie pobytu w sanatorium uzdrowiskowym należy składać bezpośrednio u jego dyrekcji.

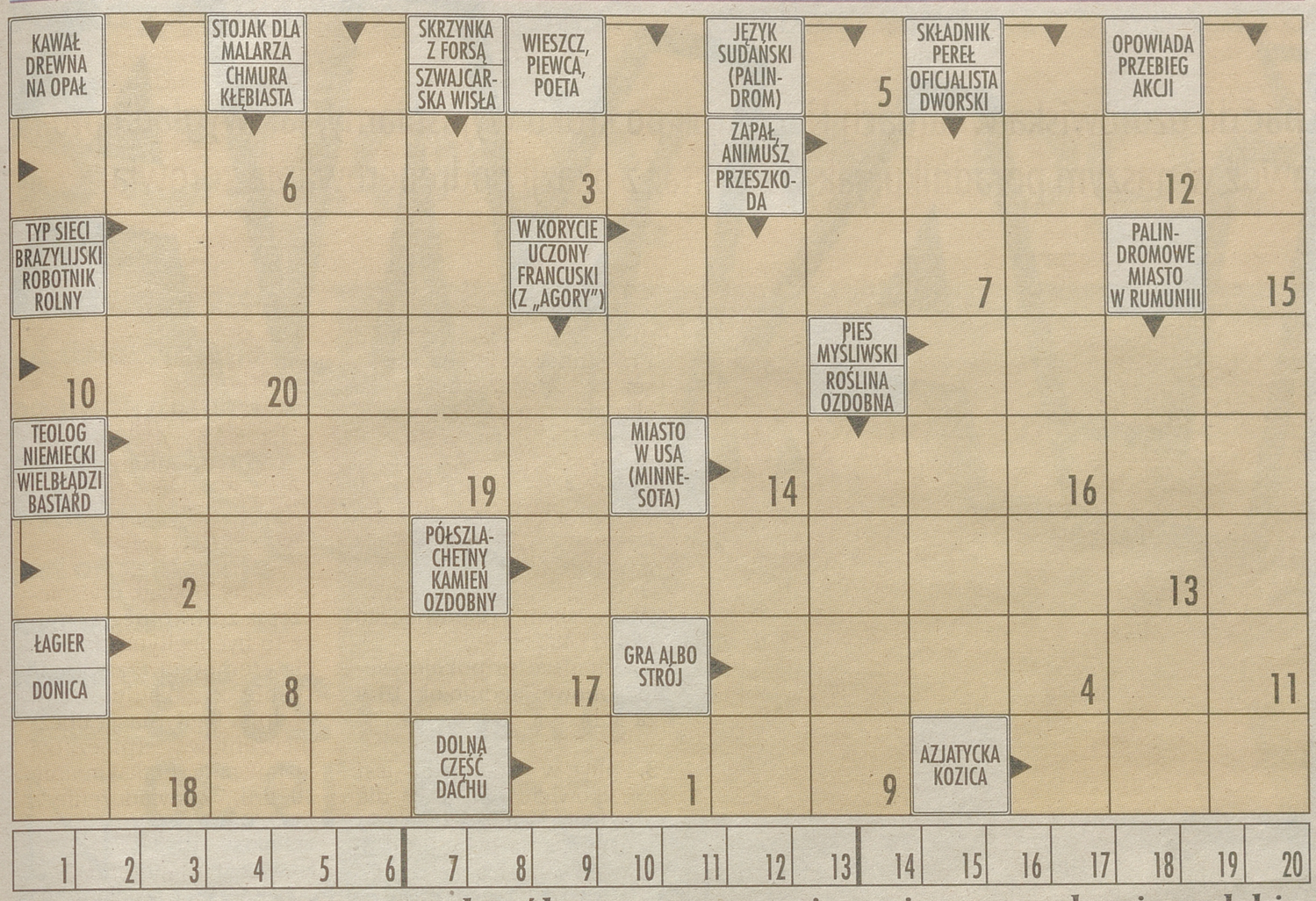
(oprac. kb)

Konsultacja merytoryczna: Lubuski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

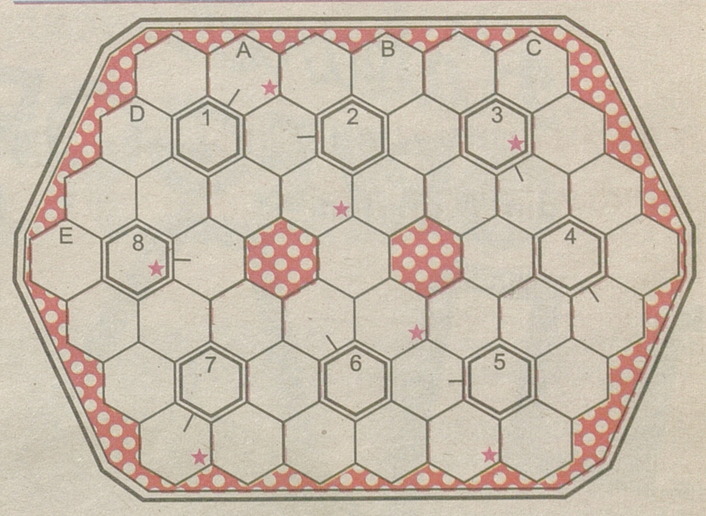
Autor zadań: HELLES

1. Krzyżówka panoramiczna



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

2. Wiroukośnik



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z liczbą):

1) podnoszenie poziomu umysłowego społeczeństwa, 2) dubeltowe naczynie, 3) krewniaczka sikory albo gatunek pszenicy, 4) coś z uprzęży, 5) rogacz wśród chrząszczy, 6) pisarz, 7) tenisowa albo kosmiczna, 8) źródło ciepła żelazka elektrycznego albo figura akrobacji lotniczej.

PRAWOSKOŚNIE:

A) stoi w przydrożnej kapliczce, B) bezbarwna ciecz o zapachu jaśminu, C) starorzymski mąż stanu, obrońca surowych obyczajów, D) może być zmywalna, E) Przymierza albo Noego.

3. Rozeta

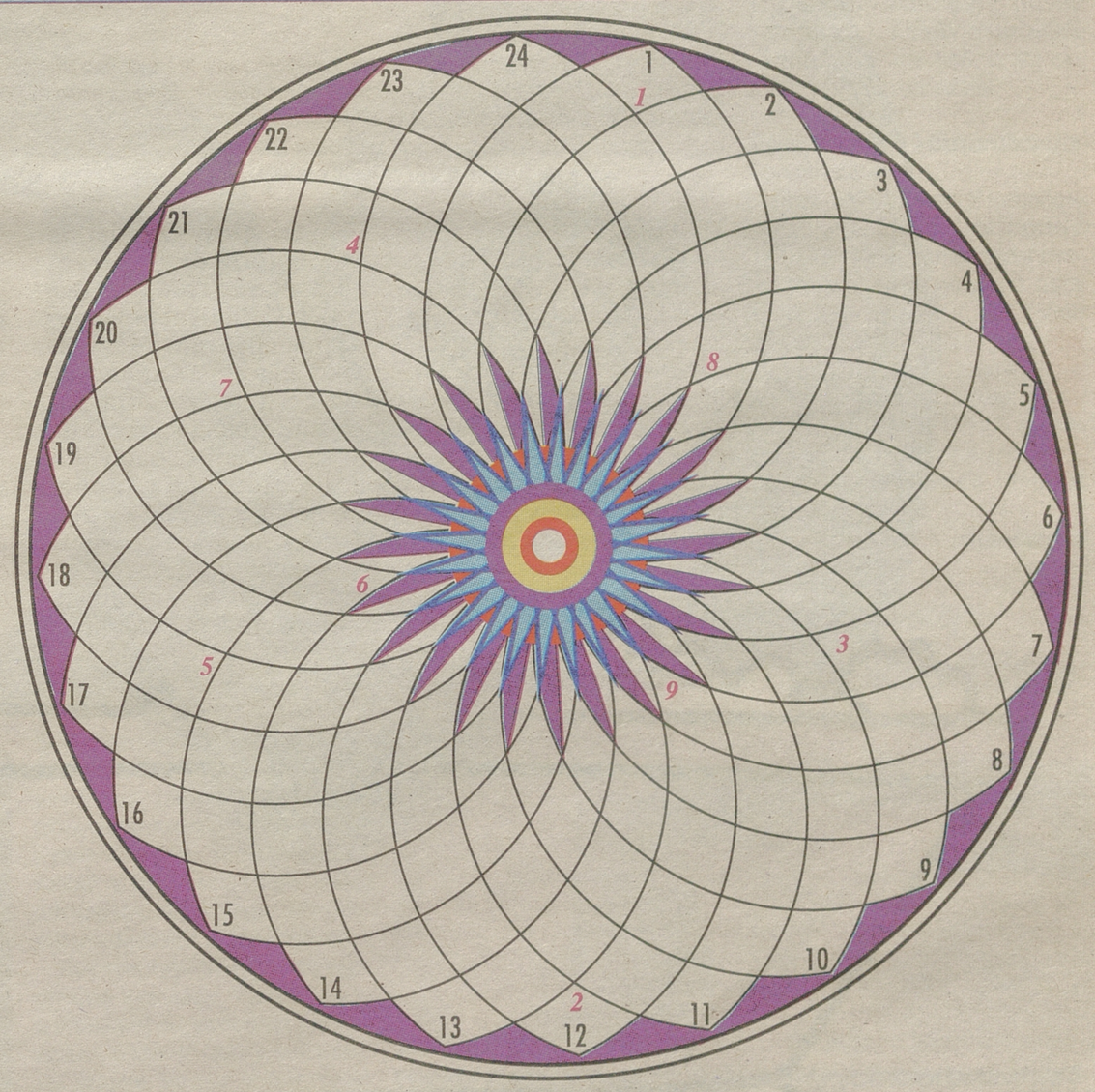
Litery w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 9, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE:

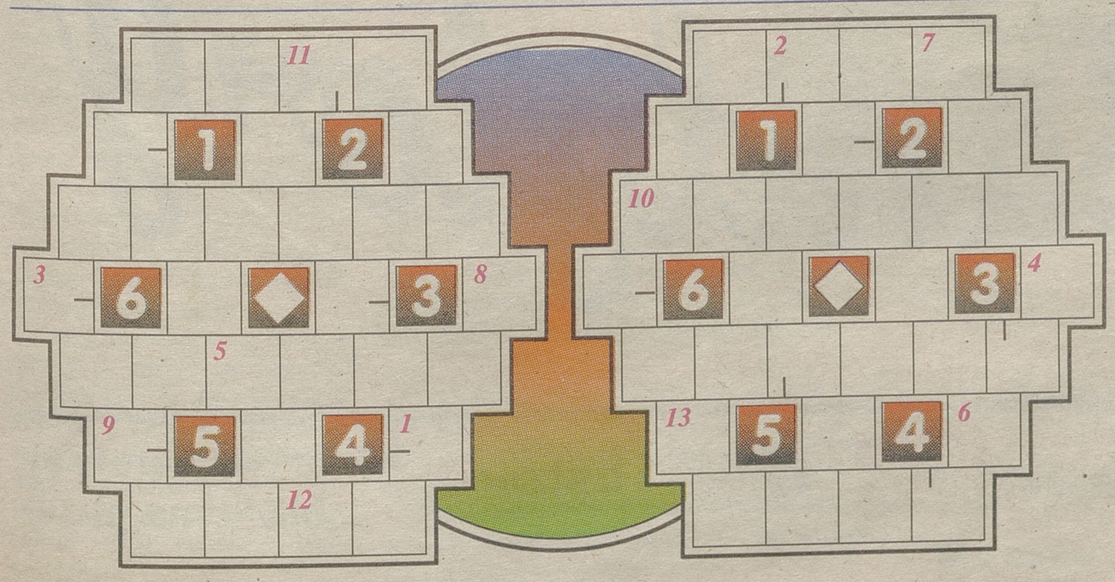
1) dymna, zapłonowa albo paschalna, 2) starodawny kinkiet, 3) „brat" Chamity, potomek jednego z synów Noego, 4) garbnik z kory dębowej, 5) ośrodek wypoczynkowy nad Sanem i jeziorem o pokrewnej nazwie, 6) obraz o tematyce morskiej, 7) miasto nad Prosną z fabryka fortepianów i pianin, 8) świątynia karaimska, 9) guzdrała, ślamazara, 10) wycięcie w sukni, 11) naczynie do topienia i prażenia różnych substancji, 12) roślinożerny torbacz australijski (z liter wyrazu Tambow), 13) pomieszczenie w łaźni, 14) kolor jaskrawoczerwony, 15) stopień czcionki, 16) przedni luk w pokładzie statku, 17) człowiek o rysach skandynawskich,18) sokół łatwy do ułożenia, 19) interes, 20) tytuł Monte Christo lub Aleksandra Fredro, 21) step północnoamerykański, 22) Tomasz – znany polski lektor filmowy, radiowy i telewizyjny lub Eugeniusz – współczesny polski kompozytor i pianista, 23) staropolski zamęt, 24) największy i najzimniejszy stan w USA.

LEWOSKRĘTNIE:

1) kocie oczy, 2) zepsucie się maszyny, 3) tajne porozumienie przeciw panującemu, sprzysiężenie, 4) inaczej dalekopis, 5) klępa, lisica albo wadera, 6) imię Brodki lub Richardson, 7) grał Tomasza Zubra w filmie „Ostatnia akcja", 8) imię żeńskie (anagram wyrazu kraina), 9) podejrzane lokum, 10) haracz, 11) Matka... z Kalkuty, 12) nadwieszona część budynku, 13) aura, 14) kapryśne dziewczę z „Domu otwartego" Michała Bałuckiego, 15) kołnierz noszony dawniej przez zakonnice, 16) dawny robotnik folwarczny, 17) środek hamujący łaknienie, 18) wokalna technika wykonawcza (z liter wyrazów: gra, ogi), 19) stolica Niemiec, 20) mieszkaniec kraju świętych krów, 21) szczutek, 22) zaworek kurkowy, 23) „zatyczka" do ust, 24) stolica Hyksosów (wyraz różni się od słowa nr 2 lewoskośnie tylko jedną literą).



4. Wspólniczki



Objaśnienia są wspólne dla obydwu wirówek (w nawiasach pierwsze litery wyrazów w kolejności alfabetycznej). Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie – tytuł powieści.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) broń artyleryjska o długiej lufie (A,D), 2) naprawa, restauracja (O,R), 3) drzewo owocowe (M,W), 4) utajone szyderstwo (D,I), 5) napój alkoholowy (K,L), 6) wyspecjalizowane w chodzeniu po plecach (C,M).

5. Logogryf

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko znanego dziennikarza.

1) „nieme" widowisko, 2) inaczej cholewkarz, 3) np. Wisława Szymborska.

1								
2								
3								

Rozwiązania zadań

1. Kupiec kupcowi wrogiem. 2. Świstak. 3. Świerszcz. 4. "Dama kameliowa". 5. Tomasz Lis.

Kabaret GRZEGORZ HALAMA

Oklasky

7 marca 2013
godz. 19.30

Teatr Dramatyczny
im. Aleksandra Węgierki
w Białymstoku



Do nabycia:
Biuro Ogłoszeń
Kuriera Porannego
i Gazety Współczesnej
ul. Św. Mikołaja 1
www.biletynakabarety.pl
Cena biletu: 60 zł

Informacje i rezerwacje:
tel. 85 748 96 03, 85 748 96 00
www.poranny.pl

Fot. www.halama.pl

Żule i Bandziory

Organizatorzy: admis agencja reklamowa, kurier Poranny, Gazeta Współczesna
Patroni medialni: teraz białystok, Polskie Radio Białystok, bstok.pl miejski portal informacyjny, biletynakabarety.pl, biletyna.pl

Porady >> Powinny być przede wszystkim estetyczne, ale też i użytkowe

Schody w ogrodzie

Aranżując ogród na działce z mocno nachylonym terenem, podstawowym problemem jest organizacja komunikacji – zarówno pieszej, jak i kołowej.



Aranżacja ogrodu w pofałdowanym terenie nie jest łatwa. Trzeba przemyśleć między innymi komunikację. Z drugiej strony odpowiednio potraktowany urozmaicony teren może być wyróżnikiem naszego ogrodu.

Na działce płaskiej organizacja komunikacji ogranicza się najczęściej do wytyczenia najkrótszego dojścia od furtki do wejścia i od bramy do wjazdu do garażu. Natomiast działka z dużym spadkiem wymusza przemyślenie i wybranie najwygodniejszych tras i rozwiązań. Oczywiście w przypadku podjazdów w grę wchodzi jedynie pochylnia, jednak projektując chodniki można rozważyć wykonanie schodów na gruncie.

Schody w ogrodzie powinny być wygodne

Schody mają zarówno zalety estetyczne, jak i użytkowe – zajmują znacznie mniej miejsca niż pochylnie. Planując schody musimy pamiętać o zastosowaniu wzoru, który pomoże dobrać wygodne proporcje schodów: 2h + s= 60–65 cm. Co oznacza ten wzór? Mówi o tym, że suma podwójnej wysokości stopnia (h) plus jego szerokość (s) powinna mieścić się w granicach między 60 a 65 cm. Wynika to wprost z przeciętnej długości kroku dorosłego człowieka. Przy schodach zewnętrznych warto przyjmować większe wartości szerokości stopnia kosztem jego wysokości.

Bardzo wygodne są na przykład stopnie o szerokości 30–35 cm i wysokości 15 cm, a nawet 42 x 9 cm. Tak skonstruowane schody umożliwiają wygodne chodzenie. Nie trzeba zmieniać tempa, długości i rytmu kroków. To bardzo ważne, szczególnie gdy schody mają być w miejscu, które będziemy pokonywać wielokrotnie w ciągu dnia (np. przed wejściem do domu).

Liczba stopni ma znaczenie

Znaczenie ma również liczba stopni. Naturalny rytm chodzenia człowieka zazwyczaj jest nieparzysty. Dlatego najlepiej jest, gdy liczba stopni w biegu jest nieparzysta. Raczej nie powinno się stosować mniej niż trzech stopni. Pojedynczy schodek stanowi łatwy do przeoczenia „potykacz", natomiast dwa zaburzają „nieparzysty" rytm kroków. Raczej nie powinno się stosować mniej niż trzech stopni. Jeżeli natomiast planujemy więcej niż pięć stopni, to dobrze wykonać schody ze opocznikiem. Nie jest to oczywiście konieczne, ale psychologicznie „łatwiej" pokonuje się dwa podejścia po trzy stopnie, niż jedno sześciostopniowe.

Warto również dopasować szerokość stopni do wielokrotności wymiaru wybranej kostki, z której będziemy je wykonywać. Można zastanowić się, czy nie zastąpić kostki brukowej lekko nachodzącymi na siebie płytami kamiennymi o wysokości równej założonej wysokości stopnia.

Materiał decyduje o metodzie wykonania

Warto także pamiętać o gotowych blokach schodowych. Każdy z tych materiałów wymaga innego sposobu mocowania na gruncie. W niektórych przypadkach może być konieczne nawet wykonanie betonowej podbudowy i klejenie do niej elementów za pomocą kleju trwale elastycznego. Jest to szczególnie istotne, jeśli zależy nam na uzyskaniu stopni nadwieszonych, których elementy nie leżą całą powierzchnią na podbudowie.

W większości wystarczy jednak odpowiednie przygotowanie i zagęszczenie podłoża, tak samo jak w wypadku nawierzchni brukowanych. Niezależnie od materiału należy jednak pamiętać o zapewnieniu niewielkiego spadku (wystarczający to ok. 0,5–1 proc.). Dzięki temu woda na stopniach nie będzie się zatrzymywać i gromadzić.

Przemyślana komunikacja w ogrodzie

Przy wyborze opcji schodów ogrodowych dobrze jest przewidzieć, czy będą pełnić podstawową funkcję drogi pieszej z ulicy do domu (ogrodu), czy jedną z jej alternatyw. W naszym domu (ogrodzie) może pojawić się przecież osoba na wózku inwalidzkim, o kulach lub po prostu starsza, dla której pokonanie nawet kilku stopni może sprawiać trudność.

regiodom.pl

Bezpieczeństwo >> Trzeba je sprawdzać regularnie...

Czyste przewody kominowe

Wizyta kominiarza w domku jednorodzinnym kosztuje od ok. 20 do 40 zł. Adresy kominiarzy łatwo znaleźć w Cechach Kominiarskich.

Bagatelizowanie sprawy czyszczenia przewodów kominowych może zakończyć się tragicznie – zatruciem lub zaczadzeniem. Dlatego tak ważne jest dokonywanie przeglądów i systematyczne czyszczenie przewodów.

Konieczne do tego jest posiadanie odpowiedniego sprzętu i wiedzy. Najlepiej, żeby czyszczeniem zajmowali się profesjonaliści, czyli kominiarze.

Po co czyścić kominy? – Żeby usunąć wszelkie zanieczyszczenia z przewodów spalinowych i dymowych w obiektach, w których zachodzi proces spalania – wyjaśnia Robert Buchta z Zakładu Usług Kominiarskich.

Czyszczenie sprawia, że ciąg jest lepszy, zapobiega uszkodzeniu komina, do którego może dojść np. w sytuacji zapalenia się sadzy w przewodach kominowych. Kończy się to zwykle uszkodzeniem komina, którego naprawa wiąże się ze sporymi kosztami.



Wizyta kominiarza w domku jednorodzinnym kosztuje od ok. 20 do 40 zł. Adresy kominiarzy łatwo znaleźć w cechach kominiarskich.

A co gorsze, zanieczyszczony komin może być przyczyną złego spalania paliwa i powstawania śmiertelnie trującego czadu.

Jeśli ogrzewamy dom paliwem stałym (węgiel, koks, drewno), powinniśmy zaprosić kominiarza raz na kwartał, w przypadku gazu i oleju raz na pół roku.

Ważne jest także czyszczenie przewodu łączącego piec z przewodem kominowym.

Edyta Hanszke

Nowości >> Panele ścienne dają efekt trójwymiarowości

Modny i funkcjonalny sposób na okładzinę

Dzięki oryginalnym barwom i kształtom panele naścienne Impress dają efekt trójwymiarowości. Są one przyjemne w dotyku, dlatego można zrobić z nich względnie łóżka lub kanapy. Dzięki temu ochronimy ścianę przed zabrudzeniem.

Aby stworzyć nietypową i oryginalną aranżację wnętrza, potrzebna jest odpowiednia kolorystyka i ciekawe wzory dekorów. Na ścianie można wykorzystać panele Impress. Które dobrze wyglądają samodzielnie, jak i zestawione z płytkami kamiennymi, bądź ceramicznymi.

Panele wykonane są z mikrofibry i skóry ekologicznej. Tkaniny te są odporne na zabrudzenia. Okładziny są w trzech wymiarach: 300 x 100 mm, 300 x 300 mm oraz 600 x 300 mm. Dzięki ich modułowości można zestawiać ze sobą różne rozmiary i kolory dekorów. W ofercie są 32 różne faktury tkaniny, z której wykonane są panele – od gładkich, stonowanych, po materiały strukturalne, imitujące zwierzęce wzory węża czy krokodyla.



Panele Impress nadają efekt trójwymiarowej przestrzeni

regiodom.pl

reklama



Porady >> Sąsiad poniesie odpowiedzialność odszkodowawczą za zalanie mieszkania

Trzeba wykazać winę

Zazwyczaj z zalaniem lokalu mieszkalnego wiążą się wysokie szkody. Przy dochodzeniu odszkodowania przez właściciela zalanego mieszkania, najważniejsze jest ustalenie, kto jest sprawcą powstałej szkody.



Właściciel zalanego mieszkania po ustaleniu sprawcy zalania i wysokości szkody, może dochodzić roszczeń bezpośrednio od niego

Sprawy odszkodowawcze w związku z zalaniem mieszkania, wbrew pozorom nie należą do najprostszych. Niestety okazuje się, że często trzeba skorzystać z pomocy prawnej. Jak w każdej sprawie o odszkodowanie, należy przede wszystkim:

– ustalić zakres uszkodzeń powstałych w lokalu mieszkalnym,

– odpowiednio udokumentować uszkodzenia i szkody.

Poszkodowany właściciel powinien sporządzić dokumentację zdjęciową, na której przedstawi wszystkie straty, miejsca wycieku itp.

Aby wzmocnić dowody, można również sporządzić protokół zniszczeń w związku z zaistniałym zdarzeniem. W dokumencie powinny być stwierdzone widoczne szkody. Przy sporządzaniu protokołu, powinien wziąć udział również sąsiad z górnego piętra, który jest prawdopodobnym sprawcą oraz przedstawiciel wspólnoty mieszkaniowej lub spółdzielni mieszkaniowej, ewentualnie zarządca nieruchomości.

Właściciel nieruchomości może również zlecić wykonanie ekspertyzy rzeczoznawcy, który oceni, a także wskaże źródło wycieku oraz ustali podmiot odpowiedzialny za zaistniałą szkodę. Przy określeniu wysokości szkody pomocne będą rachunki za zniszczone rzeczy, a także kosztorys wykonany przez przedsiębiorcę prowadzącego działalność remontowo-budowlaną określający precyzyjnie koszty remontu w zalanym lokalu.

Zalanie mieszkania może być spowodowane działaniem sąsiada mieszkającego powyżej. Jednak nie jest to regułą. W ścianach oraz pomiędzy ścianami lokalu przechodzą różnego rodzaju instalacje, między innymi instalacja wodna, która nie jest własnością właściciela lokalu. W związku z tym nie może on za nią odpowiadać.

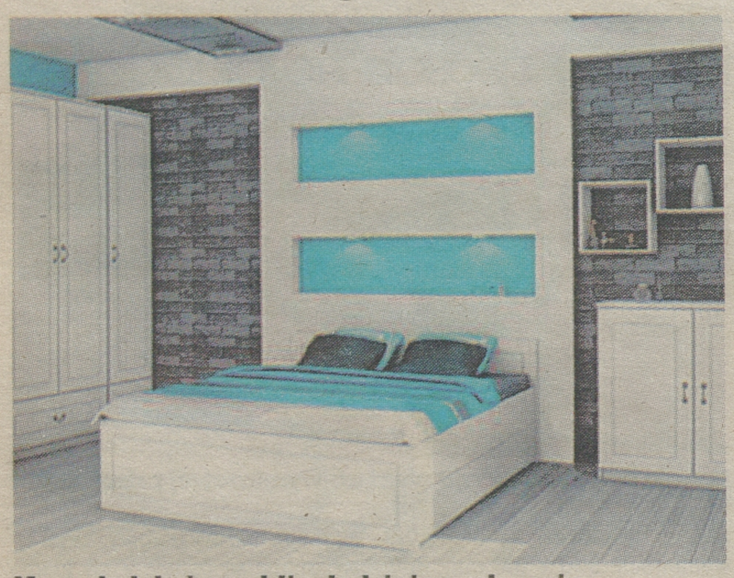
Zgodnie z zapisami ustawy o własności lokali, wszystko co nie służy do użytku przez indywidualnego właściciela, jest częścią wspólną. Według tej zasady wszystkie piony wodne i kanalizacyjne w budynku są częścią wspólną nieruchomości. Elementy poziome instalacji w lokalu to indywidualna własność i odpowiedzialność każdego właściciela. Granica odpowiedzialności za instalacje wodne pomiędzy wspólnotą a indywidualnym właścicielem przebiega na zaworach odcinających, montowanych na pionach wody zimnej i wody ciepłej. Reasumując, wszystkie odcinki poziome tych instalacji są własnością indywidualnego właściciela lokalu i to właśnie właściciel ponosi odpowiedzialność za ich stan techniczny i ewentualne awarie. Za stan techniczny pionów odpowiada natomiast wspólnota mieszkaniowa bądź spółdzielnia mieszkaniowa, ewentualnie zarządca nieruchomości.

Zalanie czyjejś własności jest w rozumieniu Kodeksu cywilnego (Kc) czynem niedozwolonym. Podstawy dochodzenia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych są różne. W przedmiotowej sprawie mogą mieć zastosowanie dwa przepisy – art. 415 Kc i sporny art. 433 Kc. Zgodnie z generalną formułą deliktu wyrażoną w art. 415 Kc „kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia". Powyższy artykuł przewiduje odpowiedzialność na zasadzie winy, w związku z czym poszkodowany właściciel zalanej nieruchomości, będzie musiał wykazać winę ewentualnemu sprawcy zalania. Natomiast sporny art. 433 Kc przewiduje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka – czyli nie trzeba wykazywać winy sprawcy – „za szkodę wyrządzoną wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia jest odpowiedzialny ten, kto pomieszczenie zajmuje, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą zajmujący pomieszczenie nie ponosi odpowiedzialności i której działaniu nie mógł zapobiec". Jak wspomniałem zastosowanie tego artykułu jest sporne, ponieważ zarówno doktryna, jak i judykatura nie jest zgodna, czy art. 433 Kc można zastosować w przedmiotowej sytuacji, tj. zalania mieszkania. Moim zdaniem, błędnym jest stosowanie do zalań lokali art. 433 Kc, ponieważ dotyczy on innych działań sprawcy. Podobne stanowisko prezentuje również Sąd Najwyższy w uchwale z 18 lipca 2012 r. (sygn. III CZP 38/12). Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 433 Kc nie stanowi podstawy odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wylaniem wody w budynku z lokalu do innego lokalu.

Marcin Zadrożny

Meble >> Klasyczna interpretacja

Dzieciom mogą się podobać



Nowa kolekcja mebli młodzieżowych może przypasować do gustu i dzieciom, i ich rodzicom.

To, co podoba się naszym dzieciom, nie zawsze współgra z tym, co podoba się dorosłym domownikom. Nowe kolekcje mebli młodzieżowych Baggi Design, w tym m.in. Decco White, powinny stanowić kompromis między upodobaniami starszych i młodszych.

Decco White to kolekcja mebli młodzieżowych, które są współczesną interpretacją klasycznych wzorów. Meble mają biały kolor. Ich fronty mają frezy i stylizowane uchwyty. Szafy są udekorowane szkicami z wizerunkami chłopca i dziewczynki. Charakter kolekcji sprawia, że pasuje ona do salonu albo sypialni rodziców. Wybór białej kolorystyki mebli sprawia, że pokój wydaje się optycznie większy.

W kolekcji Decco White są wszystkie rodzaje mebli do urządzenia pokoju, m.in. łóżka, komody, regały, szafki, biurka oraz półki. Praktycznym rozwiązaniem są szuflady z prowadnicami z systemem amortyzującym i blokadą uniemożliwiającą całkowite wysunięcie.

regiodom.pl

Propozycje >> Coraz częściej wznosi się budowle, które zajmują jak najmniej miejsca

Projekty domów na małej działce

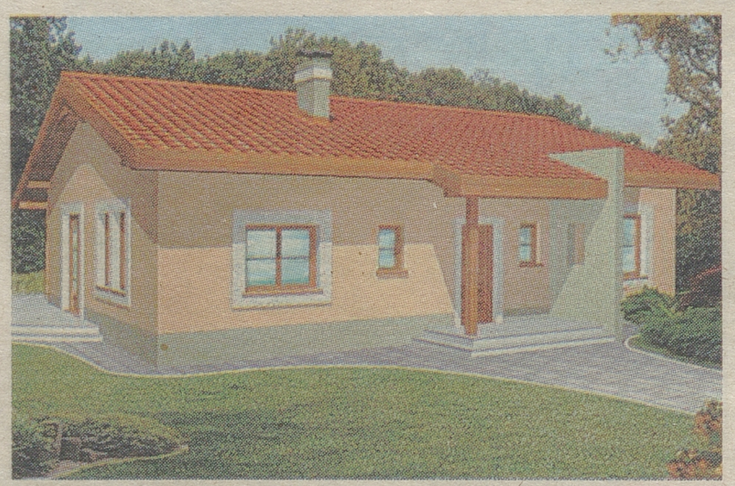
Coraz częściej inwestorzy stawiają na najnowsze technologie. Oferowane przez państwo rządowe dopłaty wspierają budownictwo energooszczędne oraz zastosowanie odnawialnych źródeł energii.

Dom na małą działkę

Obecnie inwestorzy kupują coraz mniejsze parcele. Często mają one również niestandardowe wymiary. Jeśli dysponujemy właśnie taką działką budowlaną, to podstawowym parametrem przy wyborze projektu domu, jest powierzchnia zabudowy. Wybierane są domy o zwartej bryle, prostej budowie i regularnym rzucie, które zajmują jak najmniej miejsca na działce.

Ponieważ przepisy dopuszczają budowę domu na działce o szerokości poniżej 16 m w granicy działki, wiele pracowni architektonicznych stworzyło specjalne kolekcje projektów domów na wąską działkę. Projekty te mają wymagane wymiary, a ponadto charakteryzują się wygodnym rozkładem pomieszczeń.

Właściciele małych działek często nie mogą sobie pozwolić na budowę garażu wolno stojącego obok domu mieszkalnego. W tym przypadku sprawdzi się garaż połączony z bryłą domu. Garaż może być albo dobudowany do bocznej czy przedniej ściany i przykryty osobnym dachem, albo wbudowany w bryłę domu. Istnieje także możliwość zbudowania garażu w podpiwniczeniu. Dzięki połączeniu w jednym budynku dwóch funkcjonalności będzie można w otoczeniu domu zaprojektować jeszcze piękny ogród.



W projekcie domu energooszczędnego powinno być jak najmniej detali architektonicznych, by uniknąć mostków termicznych, przez które następują straty ciepła

Budowle energooszczędne

Coraz częściej decydujemy się na domy energooszczędne. Są one tak zaprojektowane, by koszty ich eksploatacji były zminimalizowane. Charakteryzują się też dobrymi parametrami cieplnymi przegród zewnętrznych (czyli niskim współczynnikiem przenikania ciepła). Dobrą izolacyjność i energooszczędność uzyskuje się stosując nowoczesne materiały budowlane i odpowiednie instalacje.

Popularność projektów energooszczędnych wynika po części z tego, że od 2013 do 2018 r. ma być dostępna państwowa dopłata do budowy domu energooszczędnego. Budując dom energooszczędny, będzie można uzyskać 30 tys. zł dopłaty, realizując dom pasywny – nawet 50 tys. zł.

Domy energooszczędne mają najczęściej zwartą bryłę zaprojektowaną na rzucie prostokąta lub kwadratu i zawierają ograniczoną liczbę detali architektonicznych. Prostota jest tu pożądana, ponieważ łatwiej będzie wyeliminować mostki termiczne, przez które ucieka ciepło.

W domach energooszczędnych ważny jest także rozkład pomieszczeń. Chcąc wykorzystać energię słoneczną w warunkach polskich, należy wszystkie pomieszczenia dzienne umieścić od strony południowej, zachodniej lub południowo-zachodniej. Tu można zaprojektować duże przeszklenia, przez które będą przenikać promienie słoneczne. Po drugiej stronie lepiej umieścić kuchnię, łazienki oraz pomieszczenia gospodarcze i ograniczyć powierzchnię okien, przez które mogłoby nadmiernie uciekać ciepło.

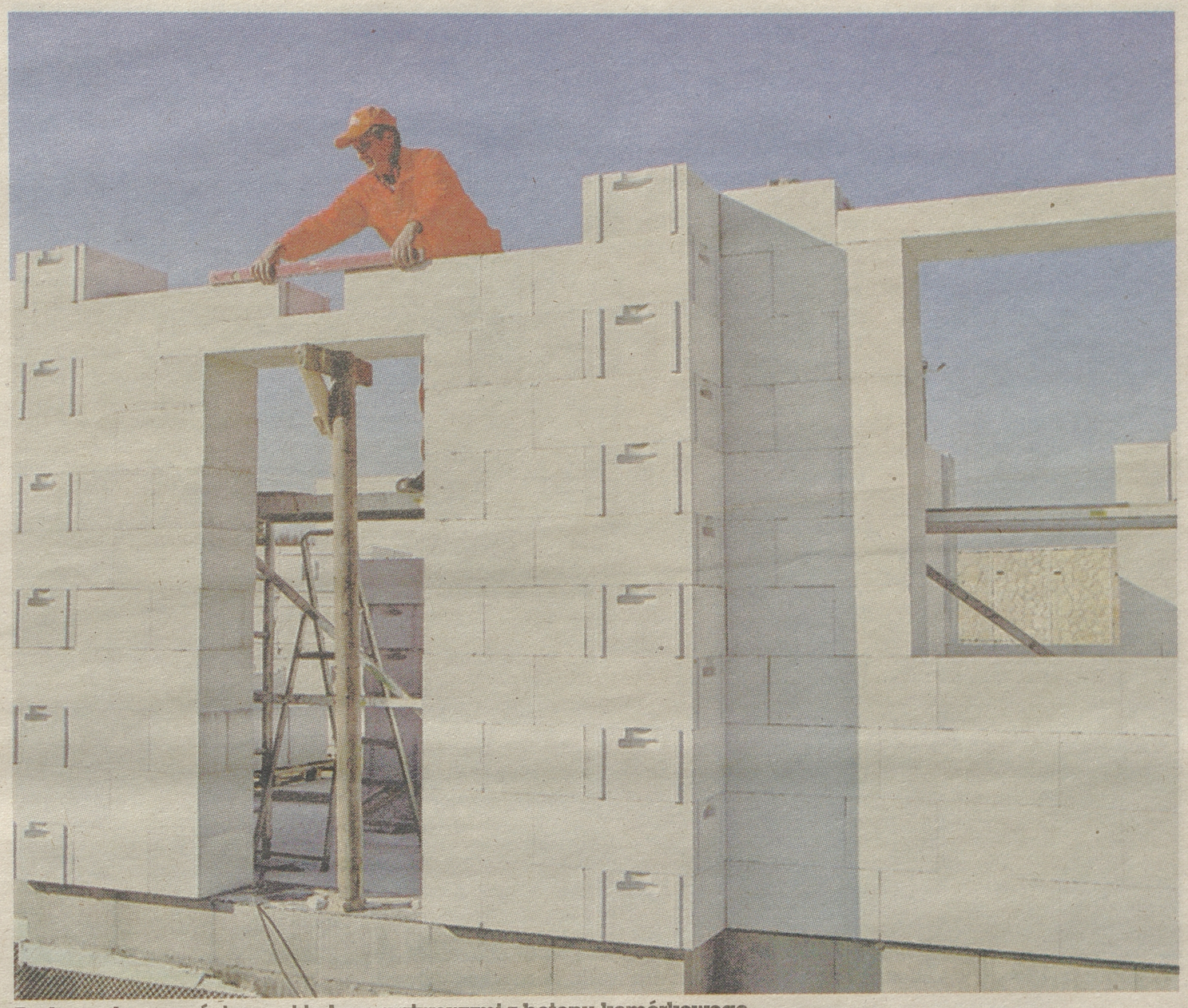
W domach energooszczędnych ważne jest zastosowanie odpowiednich instalacji. Nieodzowne będzie użycie wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła, a także innych rozwiązań zwiększających energooszczędność budynku. Rząd od kilku lat wspiera zakup nowoczesnych instalacji poprzez dofinansowania do zakupu kolektorów słonecznych czy do pomp ciepła.

regiodom.pl

Wybieramy materiały budowlane >> Warto dokładnie zapoznać się z możliwymi rozwiązaniami

Ściany zewnętrzne z ociepleniem albo bez

Osoby przymierzające się do budowy domu zastanawiają się, jakie wybrać ściany – jedno czy wielowarstwowe. Warto dokładnie zapoznać się z możliwymi rozwiązaniami.



Budowa domu ze ścianami jednowarstwowymi z betonu komórkowego

Warto zapoznać się z ofertami i rodzajami materiałów budowlanych. Najlepiej zastosować te, które zbytnio nie obciążą naszego budżetu i pozwolą w przyszłości cieszyć się własnymi czterema kątami, bez wysokich kosztów utrzymania (np. rachunków za ogrzewanie czy prąd).

– Podczas wybierania materiału murowego i technologii wznoszenia ścian zewnętrznych, powinniśmy uwzględnić trzy rzeczy: współczynnik przenikania ciepła „U" wybranych bloczków czy pustaków, całkowity koszt wybranych materiałów murowych wraz z materiałami docieplającymi oraz koszty robocizny i czas potrzebny do wzniesienia ścian – radzi Jarosław Kwaśniak, z firmy Termalica. – Oszacowanie tych wartości pozwoli już na wstępie określić, które rozwiązania przełożą się na rzeczywiste korzyści w postaci niższych kosztów budowy domu i uzyskania ciepłych murów, a które z nich są tylko pozorne.

Z czego wznieść ściany zewnętrzne wymarzonego domu

– Niezależnie od wybranej technologii, przegroda zewnętrzna musi spełniać wymagania izolacyjności termicznej określone maksymalnym współczynnikiem przenikania ciepła U? 0,3 (W/mkw.K). Ściany jednowarstwowe murujemy zazwyczaj z bloczków z betonu komórkowego o grubości od 36,5 cm do 48 cm oraz z pustaków poryzowanych o grubości 44 i 50 cm. W przypadku budowy ścian dwuwarstwowych możemy użyć różnych rodzajów bloczków i pustaków ściennych o grubości od 18 do 30 cm. Musimy zastosować wtedy warstwę termoizolacyjną o grubości od 12 do 20 cm – mówi ekspert z firmy Termalica.

Dzięki określaniu przez producentów współczynnika przenikania ciepła „U", jaki będzie miał mur wzniesiony z tych wyrobów, możemy poznać jego właściwości cieplne. Im mniejsza jest wartość współczynnika przenikania ciepła ściany, tym ochrona przed chłodem jest większa.

Zwróćmy również uwagę na całkowity koszt wzniesienia ściany – pamiętajmy, że stosując droższe, ale cieplejsze bloczki na mury jednowarstwowe, ominą nas wydatki na styropian czy wełnę oraz kleje do montażu. Ściany jednowarstwowe muruje się też szybciej – bez konieczności wykonania docieplenia wymarzony dom będzie można ukończyć w krótszym terminie. Jednak przy ścianach jednowarstwowych bardzo ważna jest precyzja wykonani. Elementy łączy się na cienką spoinę, by w miejscu zaprawy nie powstawały mostki cieplne (termiczne). Najistotniejsze jest równe ułożenie pierwszej warstwy bloczków lub pustaków (muszę być idealnie wypoziomowane).

regiodom.pl

Dobre materiały

Wśród technologii wznoszenia domów murowanych wykorzystuje się nowoczesne materiały. Zaletą wszystkich jest bardzo dobra izolacyjność termiczna, gdyż zwykle w tych materiałach powietrze zajmuje pond połowę objętości.
Do najnowszych materiałów, z których można budować domy należą bloki, które są konstrukcją, jak i izolacją termiczną. Pustaki ceramiczne wypełnione mogą być wełną mineralną, a keramzytobetonowe styropianem.

Budowa >> W trudnych warunkach nie zaleca się na przykład układania izolacji termicznej na poddaszu lub więźbie dachowej

Prace na dachu: jakie można robić zimą

Zima nie jest dobrym czasem na prace dekarskie. Jeżeli nie zdążyliśmy do tego czasu zakryć dachu budowanego domu, to co prawda wiele prac możemy kontynuować, ale musimy się liczyć z utrudnieniami.

Gdy na placu budowy zastała nas zima, to najlepiej wstrzymać prace na etapie zbudowania konstrukcji dachowej. Jednak zdarza się, że nie możemy pozwolić sobie na przerwanie prac budowlanych na 2-3 zimowe miesiące.



Budowa dachu w trudnych warunkach (np. zimą) wymaga sporego doświadczenia

Prace na dachu zimą

– W czasie mrozu możemy na przykład prawidłowo zamontować membranę dachową, ale pamiętajmy, aby możliwie szybko przykryć ją dachówkami. Trudne warunki mogą skrócić żywotność membrany. Należy pamiętać, że deklarowany czas odporności membrany na promienie UV jest liczony na całe życie membrany, a nie tylko na czas zakrycia jej dachówką – podpowiada Dariusz Nowicki z firmy Kanobud. – Poza tym musimy się liczyć z tym, że na membranę spadnie śnieg – co prawda powinna ona wytrzymać, ale z doświadczenia wiem, że śnieg potrafi być bardzo ciężki. Prowadziłem już kilka prac w okresie zimy, w celu zabezpieczenia membrany dachowej układaliśmy plandeki – można i tak, ale to utrudnia i podnosi koszty – tłumaczy D. Nowicki. Dlatego, jeżeli decydujemy się na montaż membrany zimą, najlepiej wybrać produkt o podwyższonej wytrzymałości. Zimą możemy bez większych komplikacji zamontować łaty, ułożyć dachówkę czy np. zamontować rynny.

– Czasem pojawia się jednak problem nie do przeskoczenia. Pojawia się on przy obróbkach dekarskich: montażu taśmy kalenicowej pod gąsiorem, taśm do obróbki komina i innych przejść przez połać dachową (ściany, lukarn, mansard). A problem stąd, że taśmy należy bezwzględnie kleić na oczyszczonej i suchej powierzchni w temperaturze powyżej 0°C – przestrzega dekarz.

Na etapie stanu surowego zamkniętego

Jeżeli zima zastaje nas już przy stanie surowym zamkniętym – z zamontowanymi oknami, jesteśmy w stosunkowo dobrej sytuacji. Ale i tak powinniśmy być ostrożni. Nie zaleca się na przykład układania izolacji termicznej na poddaszu lub więźbie dachowej. A to ze względu na wysoką wilgotność, która może zniszczyć materiał izolacyjny.

Jaka jest więc najlepsza recepta na spokojną budowę w czasie zimy? Zatrudnienie wykwalifikowanej ekipy, której będziemy mogli zaufać.

regiodom.pl

Rośliny w domu >> Pozytywnie wpływają na nasze samopoczucie

Zieleń w łazience odpręża i relaksuje

Codzienna toaleta w otoczeniu bujnej zieleni to sama przyjemność. Można jej zaznać, gdy w łazience stworzymy roślinom odpowiednie warunki do uprawy.

Planując uprawę kwiatów w łazience warto o tym pomyśleć już na etapie projektowania i wykańczania pomieszczenia. Rośliny nie powinny nam przeszkadzać, nie powinny też stać w sąsiedztwie środków chemicznych. Ponadto ich liście nie mogą być narażone na kontakt z wodą.

Niektóre rośliny idealnie „czują się" w łazience

Jednym z takich najbardziej popularnych kwiatów jest paproć. Niejednokrotnie próby jej wyhodowania w pokoju kończą się niepowodzeniem. Dlaczego? Jest to roślina potrzebująca ciepłego i wilgotnego powietrza, a takie warunki utrzymują się właśnie w łazience. Po kąpieli panuje tam klimat podobny do szklarniowego – idealny dla roślin egzotycznych.

Zazwyczaj rośliny potrzebują światła, a w większości łazienek w blokach nie ma okien, bądź są małe i zasłonięte. Do tych z małymi oknami warto wybrać rośliny, które rosną w półcieniu lub cieniu. To właśnie one będą się tam pięknie prezentowały. Można również zastosować sztuczkę z większą liczbą luster. Tafle lustrzane odbijają i przenoszą światło padające z okna w głąb wnętrza, a do tego rozjaśniają pomieszczenie.



Wilgotne powietrze w łazience to idealny klimat dla wielu doniczkowych roślin

Jeżeli chodzi o pomieszczenia bez okien, jest to bardziej skomplikowane. Sprawdzą się tam rośliny sztuczne, jednak prawdziwym miłośnikom zieleni to nie wystarczy. Można wtedy zamontować specjalnie przeznaczone do wilgotnych pomieszczeń sztuczne oświetlenie. Stworzymy dzięki temu warunki dla roślin, które nie mają zbyt dużych wymagań co do oświetlenia.

Do najbardziej popularnych roślin cieniolubnych należą: widliczka, trzykrotka, bluszcz. Do małej łazienki najlepiej wybrać adiantum, trzykrotkę, figowiec pnący lub małe odmiany paproci. Więcej przestrzeni potrzebują zaś: azalia, anturium, fatsja, zamiokulkas, skrzydłokwiat.

Aby nasze rośliny w łazience nie chorowały

Rośliny będą zdrowo wyglądały, jeżeli po dłuższych kąpielach lub sprzątaniu wywietrzymy pomieszczenie, bo detergenty niekorzystnie wpływają na rozwój kwiatów.

Najważniejsza informacja jest jednak taka, iż rośliny w łazience należy trzymać nie dłużej niż miesiąc. Po upływie tego okresu należy je poddać rekonwalescencji, a ich miejsce niech zajmie drugi zestaw doniczkowych piękności.

Akwaria z roślinnością

Ostatnio coraz bardziej popularne są specjalnie przygotowane akwaria z roślinnością akwariową. Stosując odpowiedni sprzęt i środki do pielęgnacji, można całymi miesiącami cieszyć się piękną roślinnością, bez nadmiernego zaangażowania pracy w utrzymanie akwarium.

Rośliny uprawiane w łazienkach nie wymagają specjalnej opieki. Nie musimy ich zraszać i spryskiwać, dodatkowo rzadziej możemy je również podlewać, gdyż w wilgotnym pomieszczeniu woda wolniej paruje.

regiodom.pl

Oświetlenie

Rośliny najlepiej czują się w naturalnym świetle, jednak brak okna nie musi oznaczać rezygnacji z ustawiania kwiatów. Rozwiązaniem może być zainstalowanie lamp, które zastępują światło słoneczne. Muszą być jednak włączone około 12 godzin na dobę. Dla roślin najlepsze będą lampy energooszczędne, metalohalogenkowe oraz rtęciowe. Trzeba je zamontować, tak, by promienie padały na nie od góry, z odległości około 50 cm.



W ciemnej łazience, gdy nie chcą rosnąć żadne rośliny, można ustawić kwiaty sztuczne



Paproć bez problemu odnajdzie się w łazience, nawet w tej o większej wilgotności. Pamiętajmy, że rośliny lubiące wilgotne i ciepłe pomieszczenia będą najczęściej ładnie rosnąć w łazience.

OFERTY BIUR NIERUCHOMOŚCI

Jesteś zainteresowany(a) zamieszczeniem oferty swojego biura. Zadzwoń 85/748 74 30
Kolumna reklamowa

SPRZEDAM MIESZKANIE

JEDNOPOKOJOWE

Białystok, 23,4 mkw, IIIp, 115.000 zł, LWY
Białystok, Malmeda, 37,4 mkw, IIp, cegła, po remoncie, 165.000 zł, ARD
Białystok, Piłsudskiego, 38,8 mkw, IIIp, cegła, 172.000 zł, ARD
Białystok, Waszyngtona, 22 mkw, Iip, do wprowadzenia, 150.000 zł, GRA
Białystok, Wierzbowa, 24,02m2, 0p., cegła, 109.000 zł, ARD
Białystok, Wierzbowa, 25 mkw, Ivp, cegła, Ip, 109.000 zł, GRA
Zambrów, Centrum, 31 mkw, I p, do remontu, 65.000 zł, CBN

DWUPOKOJOWE

Białystok, 33 mkw, 0p, 119.000 zł, LWY
Białystok, 1000-lecia Państa Polskiego, 39 mkw, IIIp, 2012r, z pełnym wyposażeniem, 209.000 zł, GRA
Białystok, Al. 1000-lecia, 45 mkw, Vp, cegła n., 259.000 zł, ARD
Białystok, Bacieczki, 54 mkw, Op, cegła, 208.000 zł, ARD
Białystok, Bema, 40 mkw, parter, po remoncie, nowoczesna aranżacja, 169.000 zł, ADO
Białystok, Chrobrego, 39 mkw, parter, niezależne pokoje, wszędzie blisko, 149.000 zł, ADO
Białystok, Chrobrego, 45,5 mkw, IIIp., cegła n., 224.000 zł, ARD
Białystok, Czarna Białostocka, 47 mkw, Iip, loggia, 90.000 zł, GRA
Białystok, Dubois, 48mkw, wysoki parter, cegła, z dużym tarasem, 193.000 zł, GRA
Białystok, Gajowa, 47,7 mkw, Ivp, płyta, 165.000 zł, ARD
Białystok, Kalinowskiego, 39 mkw, IIIp, w centrum w sąsiedztwie parku, 170.000 zł, ADO
Białystok, Kalinowskiego, 39mkw, IIIp., przy parku, 162.000 zł, GRA
Białystok, Kleosin, Kraszewskiego, 43 mkw, parter, cegła, ładny rozkład, nowa łazienka, 189.000 zł, ADO
Białystok, Konopnickiej, 55 mkw, Op, cegła, 290.000 zł +garaż, ARD
Białystok, Kraszewskiego, 47 mkw, do zamieszkania, umeblowane, cegła 1997r, 236.000 zł, GRA
Białystok, Lipowa, 53,8 mkw, IIIp., cegła, 299.000 zł, ARD
Białystok, Łąkowa, 70,5 mkw, IVp, cegła n., 270.000 zł, ARD
Białystok, Orzeszkowej, 60 mkw, Op, cegła, pod działalność, 399.000 zł, ARD
Białystok, Palmowa, 48 mklw, IIIp, płyta, 185.000 zł, ARD
Białystok, Piłsudskiego, 49 mkw, II p., cegła, 195.000 zł, ARD
Białystok, Warszawska, 39 mkw, X p., oddzielne pokoje, po remoncie, balkon, 149.000 zł, GRA
Białystok, Waszyngtona, 47,5 mkw, Xip, płyta, 153.000 zł, ARD
Białystok, Wierzbowa, 41 mkw, Ip, cegła, 179.000 zł, ARD
Białystok, Zwierzyniecka, 36,5 mkw, parter, cegła, 195.000 zł, ARD
Białystok, Żelazna, 50,7 mkw + taras 72 mkw, IIp, cegła n., 385.000 zł, ARD
Ełk, ul. Jana Brzechwy, 44,06 mkw, parter, mieszkanie o podwyższonym standardzie, salon z kuchnią i jadalnią, sypialnia i łazienka z wc., 170.000zł, MKN
Ełk, ul. Mickiewicza 1, 35,80 mkw, I p, dobra lokalizacja,centrum miasta, mieszkanie do remontu, 108.000 zł, MKN
Ełk, ul. Okulickiego, 47,10 mkw, III p, do odświeżenia, funkcjonalne, słoneczne, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, 130.000 zł, MKN
Ełk, ul. Wojska Polskiego, 43,75 mkw, II piętro, słoneczne w dobrym stanie do wprowadzenia, okna PCV, balkon, piwica, 115.000 zł, MKN
Kleosin, Kraszewskiego, 45 mkw, IIIp, cegła, 195.000 zł, ARD
Ranty, gm. Wydminy, 53,88 mkw, I piętro, dwa pokoje, kuchnia ze spiżarnią, łazienka z wc, dodatkowo budynek gospodarczy 15mkw i działka ogrodowa., 55.000 zł, MKN
Stare Juchy, 68,08 mkw, I p, wykończone, do zamieszkania, kominek, 90.000 zł, MKN
Wasików, 42,5 mkw, IV p., cegła, nowe okna, 118.000 zł, GRA
Zambrów, Grunwaldzka, 41 mkw, IV p, wymienione okna, stan dobry, 104.000 zł, CBN

TRZYPOKOJOWE

Białystok, 48 mkw, IVp, 169.000 zł, LWY
Białystok, Akademicka, 56 mkw, IIIp, cegła, fajny rozkład, idealne do własnej aranżacji, 229.000 zł, ADO
Białystok, Al. 1000-lecia, 58,2 mkw, III p, cegła n., 306.000 zł, ARD
Białystok, Antoniukowska, 44,4 mkw, parter, cegła, 177.000 zł, ARD
Białystok, Antoniukowska, 48,2 mkw, parter, cegła, 179.000 zł, ARD
Białystok, Białostoczek, 61,7 mkw, II p, komfort, 267.000 zł, ARD
Białystok, Blokowa, 60 mkw, Iip, adna kuchnia, funkcjonalny układ, wejdź i zamieszkaj, 229.000 zł, ADO
Białystok, Chrobrego, 65 mkw, cegła, niezależne pokoje, do zamieszkania od ręki, 269.000 zł, ADO
Białystok, I Armii Wojska Polskiego, 57 mkw, Ip, cegła n., 280.000 zł, ARD
Białystok, Kołłątaja, 64 mkw, III-IV p, cegła n., 350.000 zł, ARD
Białystok, Kołłątaja, 65,5 mkw, III-Ivp, cegła n., 349.000 zł, ARD
Białystok, Kołłątaja, 59 mkw, I p., cegła, wspólnota, 269.000 zł, GRA
Białystok, Kręta, 110 mkw, IIIp, poddasze, cegła n., 485.000 zł +garaż, ARD
Białystok, Mazowiecka, 48 mkw, Ip, cegła, 245.000 zł, ARD
Białystok, Mickiewicza, 46 mkw, IIIp, cegła, 224.000 zł +garaż, ARD
Białystok, Mieszka I, 62 mkw, IIp, płyta, 225.000 zł, ARD
Białystok, Pogodna, 65,6 mkw, 0 p., cegła n., 300.000 zł, ARD
Białystok, Pogodna, 64 mkw, parter, cegła, 260.000 zł, GRA
Białystok, Radzymińska, 60 mkw, z nowoczesną łazienką, gotowe do zamieszkania, 225.000 zł, ADO
Białystok, Stołeczna, 44,5 mkw, Ivp, cegła 189.000 zł z garażem, ARD
Białystok, Stołeczna, 63,4 mkw, IIIp., cegła n., 259.000 zł, ARD
Białystok, Swobodna, 60,1 mkw, Op, płyta, 229.000 zł, ARD
Białystok, Waszyngtona, 73 mkw, XI p, cegła n., 540.000 zł +garaż 28,5 mkw, ARD
Białystok, Zachodnia, 57 mkw, Ip, cegła, do zamieszkania, z bardzo ładnym ogródkiem, 269.000 zł, GRA
Ignatki, Jodłowa, 71 mkw, Ip, cegła n., 313.000 zł +garaż, ARD
Kleosin, Wyszyńskiego, 60,7 mkw, Ivp., płyta, 185.000 zł, ARD
Warszawa, Nowosielska, 60,4 mkw, Vp, cegła, 700.000 zł, ARD

CZTEROPOKOJOWE

Białystok, Jarzębinowa, 59mkw, II piętro, płyta, okna palastikowe, 0% prowizji od Kupującego, 199.000zł, D&K
Białystok, Mieszka I, 58 mkw, IV p., do zamieszkania, z wyposażeniem, 219.000 zł, GRA
Białystok, Piastowska, 58,6 mkw, Ivp, płyta, 270.000 zł, ARD
Białystok, Pogodna, 79 mkw, parter, cegła n., 285.000 zł, ARD
Białystok, Staszica, 83 mkw, Ip., cegła n., 479.000 zł + 2-a garaże, ARD
Białystok, Towarowa, 58,8 mkw, Ivp, płyta, 185.000 zł, ARD
Białystok, Wiejska, 77,90 mkw, Op, cegła n., 295.000 zł, ARD
Białystok, Zielonogórska, 71,3 mkw, parter, płyta, 290.000 zł zł po remoncie, ARD
Ełk, Kościuszki 18, 89,04 mkw, I p, b.dobra lokalizacja, spokojna okolica blisko rzeki, kamienica, mozliwość instalacji kominka, 168.000 zł, MKN
gm.Ełk, 84,02 mkw, II p, Po remoncie, spokojne miejsce przy lesie, garaż murowany z kanałem w cenie 10.000 zł, możliwosc zamiany. Możliwość adaptacji strychu około 70m2, 115.000 zł, MKN
Łomża, Senatorska, 67 mkw, I p, po generalnym remoncie, z zabudową, 249.000 zł, CBN
Wasików, Kościelna, 76,48 mkw, Ivp, płyta, 278.000 zł, ARD

DOM

Białystok, Antoniuk, 66/333 mkw, do rozbudowy np.. Na działalność gospodarczą, 330.000 zł, GRA
Białystok, Jaroszówka, 200/650 mkw, wolnostojący, pełne uzbrojenie, do zamieszkania od zaraz, 495.000 zł, ADO
Białystok, Pietrasze, 140/594 mkw, ładnie wykończony, 525.000 zł, ARD
Białystok, Starosielce, 226/1200 mkw, 2 lub 3 rodzinny na pięknej działce, 599.000 zł, GRA
Białystok, Starosielce, 200/590 mkw, narożna szeregówka z 2010 roku, nowoczesne wykończenia, 619.000 zł, ADO
Białystok, Traugutta, 100/380 mkw, z bala do lekkiej modernizacji, 197.000 zł, ARD
Chruściele, gm. Ełk, 230,64 mkw/1726 mkw, funkcjonalny z poddaszem użytkowym i zaadaptowaną piwnicą: salon, bar , sauna, łazienka. Ogrodzona działka, nasadzenia, garaż dwustanowiskowy., 690.000 zł, MKN
Czyżew, Centrum, 140 mkw, 3-kondygnacyjny,w dobrym stanie, działka 777 mkw, 295.000 zł, CBN
Dojlidy Górne, 185 mkw/648 mkw, wolnostojący, 395.000 zł, ARD
Drohiczyn, 147/1121 mkw, wolnostojący, murowany, 260.000 zł, ARD
Drohiczyn, 160/1179 mkw, mur.-drewniany, 360.000 zł, ARD
Ełk, 221,00 mkw, dom z 2011 r. piętrowy do wprowadzenia, urządzony, 585.000 zł, MKN
Ełk, ul. Podhorskiego, 411/974 mkw, nieruchomośc mieszkalno- usługowa, na parterze prowadzona działalnosc gospodarcza, dobry stan budynku, 850 000 zł, MKN
Ełk, ul.Łąkowa, 143,06 mkw, dom mieszkalny, garaż i drugi budynek gospodarczo-mieszkalny, 270.000 zł, MKN
gm. Juchnowiec Kościelny, 344 mkw/4080 mkw, rezydencja, ze stawem, ARD
Jurowce, 304/1679 mkw, nowoczesny, blisko lasu, ARD
Krokocie, gm. Ełk, 126 mkw/2974 mkw, dom mieszkalny, położony w zacisznym i spokojnym miejscu, po kapitalnym remoncie, zagospodarowana działka, 299.000 zł, MKN
Krupniki okolice, 160 mkw i 102 mkw, 2 nowe domy na działce 900 m2, 390.000 zł, GRA
Księżyno, 140(102)/804 mkw, wolnostojący, do remontu, 329.000 zł, ARD
Księżyno, 153/958 mkw, stan deweloperski, ładna okolica, 430.000 zł, GRA
Mińce, gm. Choroszcz, 78/1044 mkw, 2001r +możliwość wykończenia poddasza, 360.000 zł, GRA
Mrozy Wielkie, gm.Ełk, 234,4 mkw, Jednorodzinny parterowy z poddaszem użytkowym budowany według projektu "DOM W HIBISKUSIE" z garażem dwustanowiskowym, 540.000 zł, MKN
Olecko, ul.Norwida, 284,60 mkw, Nowy murowny dom mieszkalny "Sopran 5" wykończony, położony na działce o powierzchni 912 mkw cena do negocjacji, 700.000 zł, MKN
Rutki-Kossaki, 130 mkw, parterowy,do remontu, działka 4000 mkw, 160.000 zł, CBN
Solniczki, 110/255 mkw, szeregówka z meblami, 499.000 zł, ARD
Śródlesie, 147/538 mkw, wolnostojący, drewniany, 430.000 zł, ARD
Wygoda, 140 mkw/670 mkw, wolnostojący, do remontu, 449.000 zł, ARD
Wyżyny, 130/182 mkw, szeregówka wykończona, 460.000 zł, ARD

DZIAŁKA

Bacieczki, 623 mkw, bud., pełne uzbrojenie, 240.000 zł, ARD
Barany, gm. Ełk, ok.. 1100 mkw, działki budowlane, en. Elektr, woda, bardzo dobry dojazd, blisko las, 95 zł/mkw, MKN
Bojary, 435 mkw, bud., pełne uzbrojenie, 240.000 zł, ARD
Choroszcz, 1226 mkw, budowlana, en. Elektryczna, woda, 135.000 zł, GRA
Danowo, gm. Miłki, 10400 mkw, działka rolna o bardzo atrakcyjnej lokalizacji, przy lesie w pobliżu jeziora., 11 zł/mkw, MKN
Ełk, 12074 mkw, działka inwestycyjna, położona przy osiedlu mieszkaniowym w zabudowie wielorodzinnej, dobra lokalizacja pod duży obietk handlowy, 1.300.000 zł, MKN
Ełk, Bocianie Gniazdo, 7059 mkw, Nieruchomość składająca się z działki bud. o pow. 800 mkw i dwóch działek rolnych o łącznej pow. 6259 mkw, na których zlokalizowany jest staw, 330.000 zł, MKN
Gm. Ełk, 1421 mkw, 1652 mkw, działki budowlane położone blisko Ełku z widokiem na jezioro, 80 zł/mkw, MKN
Gm. Ełk, 2196 mkw,, działka budowlana położona blisko Ełku, 65 zł/ mkw, MKN
Gm. Ełk, 194-704 mkw, Ogródki działkowe 2 km. od Ełku, atrakcyjna loaklizacja przy kanale wodnym., 39-49 zł/m2, MKN
Gm. Ełk, Bocianie Gniazdo, 4954 m2, Nieruchomość buowlano rolna ze stawem, 282 000 zł, MKN
Gm. Kalinowo, 6,48 ha, z pozwoleniami i projektami trzech domów, z linią brzegową jeziora w kompleksie jezior Rajgrodzkich, 900.000 zł, MKN
Gm. Kalinowo, Makosieje, 1,95 ha, przeznaczenie hotelowo- rekreacyjne, 250.000 zł, MKN
Grabówka, 833 mkw, warunki zabudowy, 79.000 zł, GRA
Grabówka, 513 mkw, pełne media 24 mx 21,5 m, 125.000 zł, GRA
k. Białegostoku, Sobolewo, 1500mkw, budowlana, ul Podleśna, 80zł/mkw, D&K
Klewinowo, 1,44 ha, rolna z altaną, 74.000 zł, ARD
Kol. Księżyno, 980 mkw, obok działki w Księżynie 775 m2 110 tys., 92.000 zł, ARD
Konopki Wielkie, gm. Miłki, 1,00 ha, Pięknie położona działka z linią brzegową jeziora Ublik Wielki, 200.000 zł, MKN
Lega, gm. Ełk, 8480 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, około 100 metrów linii brzegowej rzeki Legi., 20 zł/mkw, MKN
Lubejki, gm Juchnowiec Kościelny, 2,09ha, 0% prowizji od kupującego, 6zł/mkw, D&K
Łęgowo, gm.Olecko, 3000 mkw, działka rolna z możliwością uzyskania warunków zabudowy, widok na jezioro, 23 zł/mkw, MKN
Malinówka Gm. Ełk, 34531 mkw, nieruchomość gruntowa niezabudowana z linią brzegową, opracowany miejscowy plan zagospodarowania, 1.382.000 zł, MKN
Małkinie, gm. Ełk, 1513-2064 mkw, dziesięć działek budowlanych położonych przy jeziorze Wolszczelskim z udziałem we wspólnej plaży, 55 zł/mkw, MKN
Możne, gm. Olecko, 0,55 ha, rolna, ładnie położona w atrakcyjnej cenie, 110.000 zł, MKN
Mrozy Wielkie, gm. Ełk, 1117 mkw., działki budowlane położone w pięknej okolicy, w pobliżu lasu i jez. Regielskiego. Promocyjna cena, 55 zł/mkw, MKN
Nowa Wieś Ełcka, 3151 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy, położona blisko lasu., 160.000 zł, MKN
Nowa Wieś Ełcka, 3799 mkw., możliwość uzyskania warunków zabudowy, 40 zł/mkw, MKN
Nowa Wieś Ełcka, gm. Ełk, 11826 mkw., pięknie położona działka z linią brzegową rzeki Ełk, wydane warunki zabudowy domem mieszkalnym i bud. gospodarczymi., 22 zł/mkw, MKN
Ogródek, gm.Orzysz, 800 mkw, Działki rekreacyjne położone przy jeziorze, z pozwoleniem na budowę,, 35 zł/mkw, MKN
Olmonty, 1220 mkw, bud., prąd, woda, 96.400 zł, ARD
os. Dojlidy Górne, 975 mkw, bud., pełne uzbrojenie, 175.000 zł, ARD
os. Nowe Miasto, 610 mkw, bud., pełne, kameralne położenie, 269.000 zł, ARD
Pieczurki, 679 mkw, bud., pełne uzbrojenie, 225.000 zł, ARD
Rękusy, gm. Ełk, 7400 mkw., działka o funkcji rolnej, położona w spokojnym miejscu przy lesie, 30.000 zł, MKN
Sajzy, 3000 mkw, Atrakcyjne działki z możliwością wydania warunków zabudowy promocja na zakup pierwszej działki 14 zł/m2, 42.000 zł, MKN
Sedranki, gm. Olecko, 2700 mkw, działka rolna (możliwość uzyskania warunków zabudowy) dojazd z drogi asfaltowej, 65.000 zł, MKN
Stare Juchy, 5805 mkw, działka budowlana z linią brzegową jeziora Rekąty (połączonego z jez. Ułówki i Łaśmiady, 35 zł/mkw, MKN
Stare Juchy, 1631 mkw, działka budowlana z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady), 40 zł/mkw, MKN
Stare Juchy, 1511-2230 mkw, dwanaście działek budowlanych z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady, 50 zł/mkw, MKN
Supraśl, 3662 mkw, super lokalizacja, pełne media, 439.000 zł, GRA
Szczecinowo, 21000 mkw, działka rolna (możliwość uzyskania warunków zabudowy) z linią brzegową jeziora Szóstak, działka pod zbudowę mieszkaniową, gospodarczą, może stanowić treren inwestycyjny., 25 zł/mkw, MKN
Wronki, gm. Świętajno, 4,63 ha, Działka rolna, 2,2 zł/mkw, MKN
Zabłudów, 902 mkw, warunki zabudowy, urocza okolica, 29.000 zł, GRA
Zambrów, Białostocka, 1500 mkw, budowlana, atrakcyjna lokalizacja, 109.000 zł, CBN
Zwierki, 900-3000 mkw, warunki zabudowy, 45 zł/mkw, GRA

LOKAL UŻYTKOWY

Mikołajki, 60 mkw, parter, centrum turystyczne, lokal usługowy w stanie surowym, w pobliżu jeziora., 8.000 zł/mkw, MKN
Zambrów, Aleja Wojska Polskiego, 151 mkw, parter, gabinet laryngologiczny wraz z częścią mieszkalną, kontrakt z NFZ, 590.000 zł, CBN

SIEDLISKO

Ełk, gm.Ełk, 100m2/5000m2, Siedlisko, w skład którego wchodzi działka 5000m2, dom 100m2 budynek gospodarczy 150m2, połowa budynku gosp. 170m2., 320.000 zł, MKN
Kramkówka Mała, gm. Goniądz, 100mkw/8ha, Siedlisko rolne, dziewięć działek w tym jedna zabudowana domem mieszkalnym i stodołą, 320.000 zł, MKN

WYNAJMĘ MIESZKANIE

Ełk, ul. Grodzieńska, 44,4 mkw, II p., mieszkanie częściowo umeblowane i wyposażone, kaucja 1000 zł, 650 zł, MKN
Ełk, ul. Mickiewicza, 54,4 mkw, II p, słoneczne, przestronne mieszkanie, wyposażone, 1000 zł kaucja zabezpieczająca, 1 000 zł, MKN

LOKAL UŻYTKOWY

Ełk, Centrum, 160 mkw, III p, lokal handlowo-usługowy, netto 1500 zł, MKN
Ełk, Centrum, 66 mkw, III p, lokal handlowo-usługowy, brutto 1000 zł + media, MKN
Ełk, Centrum, 50 mkw, I p, iokal handlowo-usługowy w pasażu handlowym, brutto 1000 zł/m-c, MKN
Ełk, ul. Kościuszki, 42 mkw, I p, lokale użytkowe wykończone w dobrym standardzie. Cena do negocjacji, brutto 18 zł/mkw + c.o. i en. el., MKN
Zambrów, Mazowiecka, 77 mkw, parter, wysoki standard, idealny pod filię banku, 3900 zł /mc, CBN

WYKAZ BIUR

Każde ogłoszenie kończy się trzyliterowym kodem. Jest to kod biura nieruchomości. Jeśli zainteresowała Państwa oferta biura, należy niżej odszukać jej kod i numer telefonu.

ADO — ADOM NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Legionowa 30A, tel. (85)747-10-10; www.adom.com.pl

ARD — ARDVIL s.c., Białystok, ul. Piękna 2, tel. (85)745-57-01; 747-03-21; 747-03-25 www.ardvil.com.pl; biuro@ardvil.com.pl

CBN – City – Biuro Nieruchomości, Zambrów, ul. Fabryczna 3 A (ZUS) pok. 13, Tel. (86)276-01-33, 502-162-798, 500-539-885, www.citybiuro.gratka.pl, www.cityzambrow.oferty.net, www.citybiuro.nportal.pl, e-mail: city.biuro@vp.pl

D&K — D&K Company, Białystok, ul. S. Żeromskiego 7C, tel. 530-628-856, www.dkcompany.pl, biuro@dkcompany.pl

GRA — GRABOWSCY NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Św. Mikołaja 1, lok. 11, Ip; tel. (85)744-80-02, 501-73-83-93; www.nieruchomosciBKN.pl

LWY — LWY Nieruchomości, Białystok, ul. Sienkiewicza 49 lok. 202, tel. (85)654-53-83, www.lwynieruchomosci.pl, biuro@lwynieruchomosci.pl

MKN — MAZURSKA KORPORACJA NIERUCHOMOŚCI, Ełk, ul. Mickiewicza 1A/U13 tel. (87)621-30-02; www.mkn.com.pl

Jak billboardy **wpływają na kierowców?**

Obecne na ulicach billboardy okazują się nie tylko szpetną ozdobą ulic, ale również zagrożeniem dla kierowców. Specjaliści z University of Alberta wskazują, że to nieuwaga i rozproszenie są najczęstszą przyczyną wypadków. – Jeśli obrazy i hasła umieszczone na billboardach mają wpływ na emocje kierowcy, obniża się koncentracja i czas reakcji w czasie jazdy – komentuje wyniki badań Michelle Chan. W trakcie eksperymentu, badanym wskazano trzy grupy haseł o charakterze pozytywnym, negatywnym i neutralnym. Okazało się, że kierowcy „atakowani" pozytywnymi hasłami przyspieszali. W przypadku negatywnych sloganów kierowcy zwalniali, jednocześnie tracili koncentrację w czasie jazdy i wykazywali tendencję do zjeżdżania na linie dzielące pasy ruchu. **PAP LIFE**

Szpieg

Były trener Barcelony Josep Guardiola... szpiegował niektórych ze swych piłkarzy. Według hiszpańskich mediów, na liście znalazł się m.in. Gerard Pique, który wówczas poznał słynną piosenkarkę Shakirę. Okazało się, że zawodników kontrolowała firma detektywistyczna „Metodo 3", a zleceniodawcami byli Guardiola i dyrektor ds. bezpieczeństwa w katalońskim klubie, Xavier Martorell. Współpraca miała miejsce m.in. w 2010 roku.
Guardiola poprosił o szpiegowanie np. Pique, który wtedy związał się z Shakirą, gwiazdą muzyki pop. Trener obawiał się, że ich romans będzie miał negatywny skutek dla czołowego gracza. Na jaw wyszło tylko, że środkowy obrońca Barcy i reprezentacji Hiszpanii czasem wracał ze swą latynoską partnerką z restauracji do domu grubo po północy, ale jedyne badanie na zawartość alkoholu, przeprowadzone przez straż miejską, dało wynik negatywny. **PAP LIFE**

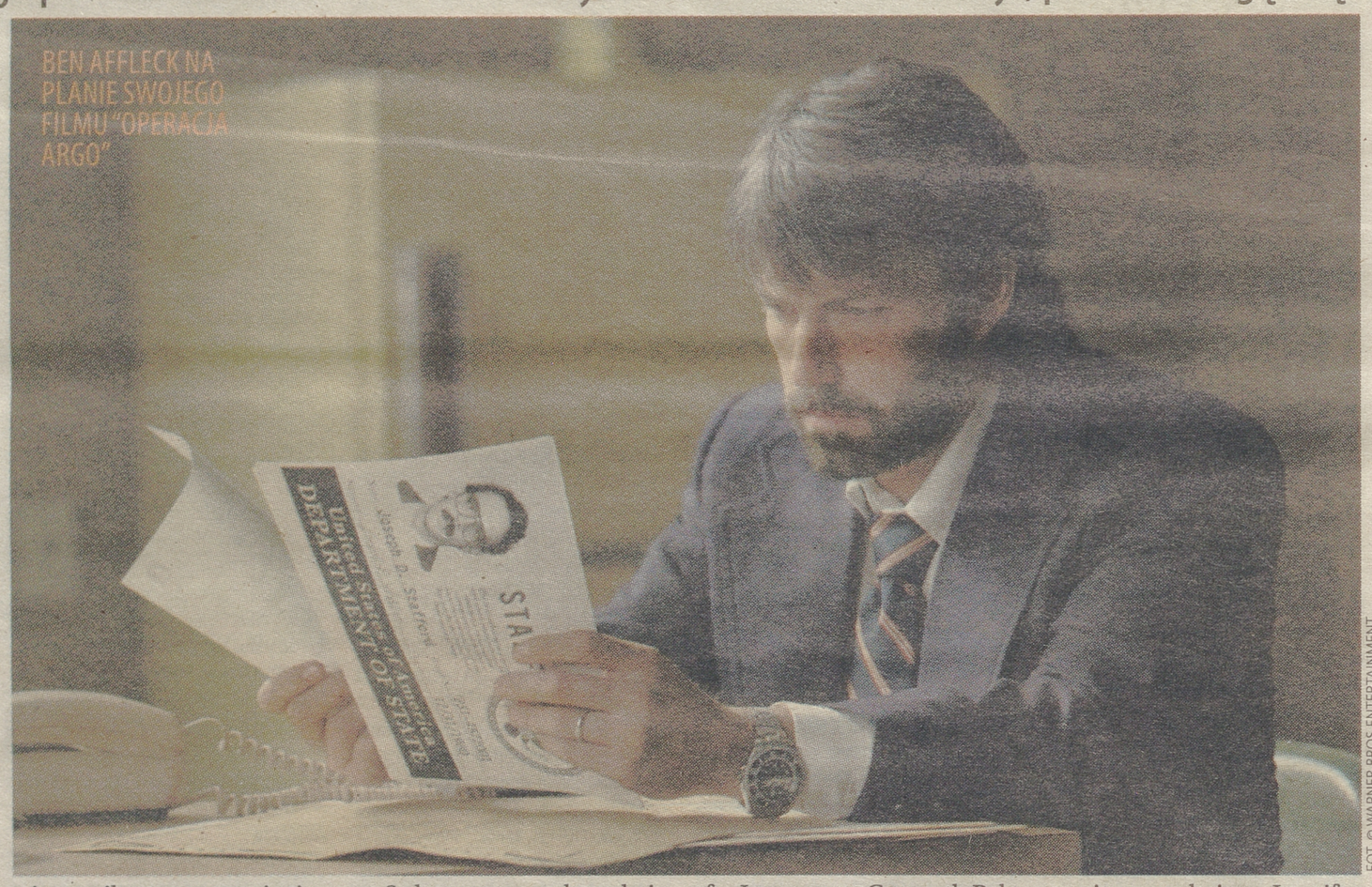
Najlepsza dla serca


FOT. SXCHU/MIXER1

Jest dieta śródziemnomorska. Niby żadne odkrycie, ale ostatnie badania potwierdziły, że zapobiega chorobom serca i udarom mózgu, podobnie jak parkinsonowi i chorobom kości. – To bardzo dobra wiadomość, ponieważ choroby układu krążenia są najczęstszą przyczyną zgonów na świecie. Teraz wiemy, jak temu zapobiec: dzięki diecie – mówi dr Miguel Angel Martinez-Gonzalez, główny autor badań z Universidad de Navarra w Pampelunie.
W badaniach przeprowadzonych przez hiszpańskich naukowców wzięło udział **7 500** osób starszych chorych na cukrzycę lub z problemami sercowymi. Zostali oni podzieleni na trzy grupy kontrolne, z czego dwóm zalecono jeść posiłki zgodne z dietą śródziemnomorską. W ciągu pięciu lat trwania badań odnotowano spadek zapadania na choroby układu krążenia u uczestników stosujących obie diety śródziemnomorskie od 28 do 30 procent. U badanych z trzeciej grupy, odżywiającej się zgodnie z dietą niskotłuszczową nie zauważono poprawy zdrowia. **PAP LIFE**

Ben Affleck **na szczycie**

Reżyser i odtwórca głównej roli w nagrodzonej Oscarem za najlepszy film „Operacji Argo" Ben Affleck, jest wielkim wygranym tegorocznego wyścigu po złote statuetki. Ten 40-letni artysta zanim wszedł na szczyt, pokonał długą i krętą drogę


BEN AFFLECK NA PLANIE SWOJEGO FILMU "OPERACJA ARGO"
FOT. © WARNER BROS ENTERTAINMENT

Podczas niedzielnej gali Affleck nie krył wzruszenia. Odbierając Oscara za najlepszy film, podziękował wszystkim współpracownikom oraz swojej żonie. Wyznał także, że nie przypuszczał, iż odbierze złotą statuetkę po raz kolejny (pierwszego Oscara Affleck zdobył w 1998 roku za scenariusz do „Buntownika z wyboru").

Już od dziecka wiedział, że chce być aktorem, ale początki nie były łatwe. Pochodzi z rozbitej rodziny. Jego ojciec był alkoholikiem, co doprowadziło do rozwodu rodziców.

Jako młody chłopak wziął udział w kilku filmach reklamowych m.in. dla firmy Burger King. W latach 80. grał w serialach telewizyjnych, a na dużym ekranie zadebiutował w 1992 roku. Bilet do sławy otrzymał wraz z poznaniem niezależnego reżysera Kevina Smitha, który powierzył mu rolę w docenianych filmach „W pogoni za Amy" i „Szczury z supermarketu".

Gdy współpracował ze Smithem, mieszkał na Manhattanie ze swoim bratem, również aktorem, Caseyem Affleckiem oraz długoletnim, najlepszym przyjacielem Mattem Damonem. To właśnie wtedy Ben i Matt napisali wspólnie scenariusz do „Buntownika z wyboru", za który otrzymali Oscara.

Sukces spowodował, że Affleck zaczął grać w kilku filmach rocznie. W pewnym momencie sława uderzyła mu do głowy. Zasłynął w Hollywood z romansów m.in. z Jennifer Lopez oraz Gwyneth Paltrow, jednak do czasu... Jego szalone życie przesiąknięte imprezami i hazardem całkowicie się zmieniło, gdy na planie filmu „Daredevil" poznał swoją przyszłą żonę Jennifer Garner. W 2005 roku para wzięła ślub, mają troje dzieci, dwie córki i syna.

Od tamtej pory Affleck całkowicie się zmienił. Wspiera różne fundacje, angażuje się w liczne akcje społeczne.

– W moim domu nigdy się nie przelewało, ale uczono nas, że każdy człowiek powinien mieć poczucie społecznej odpowiedzialności. Świat nie toczy się niezależnie od nas, potrzebny jest wysiłek nas wszystkich, żeby pchać go do przodu. Każdy powinien się zaangażować. Uczono mnie, że powinienem każdego dnia czynić świat lepszym. Nie zawsze mi się to udawało, ale nadal w to wierzę – mówił Ben Affleck w wywiadzie dla stacji TVN.

Za „Operację Argo" Affleck odebrał – oprócz Oscara – Brytyjską nagrodę BAFTA oraz Złoty Glob i udowodnił, że pasja i wytrwałość mogą prowadzić na najwyższy szczyt. Długotrwała i ciężka praca nad filmem spowodowała, że Affleck odbierając wspólnie z innymi członkami ekipy Oscara w kategorii najlepszy film, stał się jednym z najlepszych filmowców świata.

PAP LIFE



FOT. SONY MUSIC POLAND

Gwiazdorski teledysk

Już za dwa tygodnie do sprzedaży trafi nowa płyta Davida Bowiego „The Next Day". A tymczasem na stronie wokalisty pojawił się zapowiadany od pewnego czasu teledysk „The Stars (Are Out Tonight)". W roli żony Davida występuje zdobywczyni Oscara, Tilda Swinton. Życie szczęśliwej pary zakłócone zostaje przez wtargnięcie do niego pary celebrytów, granych przez modelkę Saskię De Brauw i modela Andreja Pejicia. Reżyserką całości jest Floria Sigismondi, która wcześniej dała się poznać za sprawą klipów takich wykonawców jak Muse, Marilyn Manson czy Leonard Cohen. **(RAD)**

Najtańsza kreacja

Podczas oscarowej gali w morzu sukien od znanych projektantów wyróżniała się Helen Hunt: wybrała kreację z popularnej „sieciówki" H&M za śmieszne w tych okolicznościach pieniądze, bo za **650** dolarów (inna sprawa, że biżuterię, którą miała na sobie aktorka, wyceniono na **700 000** dolarów). – To była najładniejsza sukienka, jaką udało mi się znaleźć. Poza tym jest ekologiczna, a jej producent jest partnerem Global Green – mówiła Hunt w wywiadzie dla telewizji E!. To nie pierwszy raz, gdy gwiazda wybrała na oscarową galę kreację popularnej marki. W 1996 r. Sharon Stone pojawiła się na czerwonym dywanie w bluzce za 22 dolary z GAP.
PAP LIFE

kartka z kalendarza 27 lutego

1870
przyjęto flagę Japonii

1900
założono klub piłkarski Bayern Monachium

1954
premiera filmu „Piątka z ulicy Barskiej" w reżyserii Aleksandra Forda

1977
Diego Maradona zadebiutował w drużynie narodowej Argentyny w towarzyskim meczu z Węgrami

2005
77. ceremonia wręczenia Oscarów. Za najlepszy film Amerykańska Akademia Filmowa uznała „Za wszelką cenę" w reżyserii Clinta Eastwooda

2010
Igrzyska Olimpijskie w Vancouver: Justyna Kowalczyk zdobyła złoty medal w biegu narciarskim na 30 km techniką klasyczną

14:14

takim wynikiem zakończył się pierwszy mecz reprezentacji Polski w piłce ręcznej mężczyzn. W meczu rozgrywanym w ramach mistrzostw świata w NRD, 27 lutego 1958 roku, Polacy zremisowali z Finlandią



KRS 0000232385

Stowarzyszenie Oświatowe Jagiellończyk przy Liceum Ogólnokształcącym w Wysokiem Mazowieckiem. **Pomagamy poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych.** *Organizujemy dla młodzieży bezpłatne zajęcia: sportowe, plastyczne, języki obce, muzyczne*

1%

Stowarzyszenie Hospicjum Suwalskie
ul. Szpitalna 54, 16-400 Suwałki, tel. 87/567-69-10
www.paliatywna.suwalki.pl spzop@list.pl

KRS 0000321667
Pomóż wybudować i wyposażyć Hospicjum

SOSPPiN Edukator

Fundusze uzyskane z odpisów 1% podatku przeznaczamy na dofinansowanie:
-zakupów sprzętu specjalistycznego, -doposażanie pracowni do rehabilitacji i edukacji dzieci niedowidzących i niewidomych w wieku przedszkolnym, -realizacji programów wsparcia na rzecz rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne, -wzbogacanie oferty edukacyjnej dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, - rozwój edukacji przedszkolnej i szkolnej w małych środowiskach wiejskich

KRS 0000 048 046
18-400 Łomża, ul. Wojska Polskiego 29A, siedziba biura: ul. Polowa 57c
tel./fax 86/215-04-63 www.sosedukator.pl

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

OPONY 1300x18 balony, 100% bieżnika. 100 zł. 695-477-103.

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTA do 10 tys. kupię. 509-369-157.
AUTA na części do 1000 zł 797478441.
AUTA na złom kupię i złom 603-046-324.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł, tel. 500-008-130.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85-869-14-31.

SPRZEDAM

AUTO-GEO Test, GT 1216 „Electronic" urządzenie do geometrii kół, nie używane. 5000 zł. 695-477-103.
MAZDA 3, 1.6B, 2008r, sprowadzony ze Szwajcari, 2 kpl opon. 27900 zł. 514-987-388.
URZĄDZENIE do diagnostyki silników - mało używane. 1500 zł. 695-477-103.

BIZNES

NOWOŚĆ! Kredyty do 40 tys. zł na oświadczenie, łatwa konsolidacja do 300 tys. zł. Kontakt z doradcą, tel. 781-861-880.

KREDYTY/POŻYCZKI

„AUTO-POŻYCZKA" Najtańsza pożyczka w kraju pod zastaw samochodu z możliwością użytkowania pojazdu. Pożyczki do 10 tys.zł. Tel. 604-512-805, 600-939-010.

*** POŻYCZKA bez BIK do 10 000 zł, spłaty miesięczne, 508 493 102, 508 493 107.**

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

BANKOWE kredyty gotówkowe. Akceptujemy różne źródła dochodu. Szybka decyzja Białystok 85/742-13-21 Bielsk Podlaski 85/657-85-26.

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
POTRZEBUJESZ szybko gotówki? Provident Polska S.A. 600 400 288 (taryfa wg opłat operatora).

POŻYCZKA bez BiK. Całe województwo, tel. 668-681-844.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

RÓWNARKA Barkema SHM4, 1988r, 38000 zł, tel. 509-038-445.
RÓWNARKA MBU 6x6, 1992r, 103000zł, tel. 509-038-445.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DZIAŁKĘ, dom, siedlisko, 535-552-315.
KUPIMY ZADŁUŻONE MIESZKANIA W BIAŁYMSTOKU, WASILKOWIE, KLEOSINIE, CHOROSZCZY DO 50M2 AMICUS 600473703.
LAS z ziemią lub bez, tel. 694-426-665.

SPRZEDAM

ATRAKCYJNE MIESZKANIE 3590 ZŁ/M2! 4 POKOJE, 84M2 - STAN DEWELOPERSKI - UL.KUJAWSKA. GARAŻ W CENIE 20000 ZŁ. TEL. 695-308-983.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI, solidne, wzmocnione (85)874-53-66.
DOM -Kuriany centrum, 170 m2 pow. użyt. do zamieszkania. 340 tys. 693-995-872.
DZIAŁKA w Atenach 2000 metrów 65 zł za metr, możliwość podziału. 500-186626.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
LAS sosnowy gm Lipsk, 50-letni, 2-3 ha. 30000/hektar. 509-038-445.
3 pok., Kozłowa, 48 m2, 0/IVp., 157.000 Amicus 85 7436-336.
3590 zł/m2! atrakcyjne mieszkanie 84 mkw,, 4 pokoje, stan deweloperski, ul. Kujawska, garaż tel. 695-308-983.

PRACA

ZATRUDNIĘ

FIRMA Transportowo-Spedycyjna poszukuje do stałej współpracy przewoźników z ciągnikami siodłowymi, praca w kraju, t el: 665-209-858.
KIEROWNIKA apteki na terenie Białej Podlaskiej. Tel. 81 528 09 44, e-mail: biuro@udeskulap.pl
MIĘDZYNARODOWA firma poszukuje pracownika na stanowisko „Handlowiec". CV wraz listem motywacyjnym proszę przesyłać na adres iowservice@iow.pl

ROLNICTWO

KUPIĘ

*********BYDŁO** w każdej kondycji, maciory- 4 zł/kg, knury- 3 zł/kg. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, 663-041-519, 695-187-861.

********BYDŁO każdej kondycji. Całe Podlasie, 797-617-032.**

**BYDŁO, TRZODA KAŻDEJ KONDYCJI. CAŁE PODLASIE, 510-278-007.

**SKUP MACIOR- 4,30 ZŁ/KG, KNURÓW - 3,10 ZŁ/KG, BYDŁA KAŻDEJ KLASY. ODBIÓR Z GOSPODARSTWA, 513-868-957.
KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SPRZEDAM

CIĄGNIK C-330, stan dobry, I-właściciel, nowe akumulatory, rok prod. 1982r, 15900zł. 509-369-157.
CIĄGNIK ROLNICZY T25 A2, ZAREJESTROWANY, UBEZPIECZONYKOM. 608 859 077.
SPRZEDAŻ ciągników: Claas 355, 2003r, 90 KM CENA: 68000, Renault 345, 2002,r 64000zł, Deutz Fahr, K100, 2007r, 100 KM z turem cena: 149.000 zł, Zetor 10641, 2006r z turem, 109.000z,ł 100% sprawne, piękny stan, serwis. 692-248-990.
URSUS C330, orginalny, 9600 zł. 509-038-445.
ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, tel. 504-252-839.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
BRZOZĘ, olchę, dąb, las, tel. 501-179-456.
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.
ZREMBKĘ, 603-128-033.

SPRZEDAM

MEBLE dębowe Swarze, do salonu, kredens, stolik RTV, ława, kanapy skórzane 2900zł. 692-462-326.
TANI opał, tel. 502-053-502.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
BELGIA Holandia sb., nd., pn., wt., 602176530.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.
PRZEWÓZ osób krajowy i międzynarodowy Polska-Londyn- Polska, 509-979-499, UK44/758-544-29-44, www.transportwyspa.pl

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE poddaszy, tel. 603-424-784.
BUDOWA domów, obór, elewacje. 509-319-750.
DOMY, obory, usługi koparką. 600-506-507.
ELEWACJE, docieplenia, poddasza, remonty, wykończenia, Suwałki, okolice, tel. 510-412-369.
PODDASZA szpachlowanie glazura 516-035-439.

POLBRUK, granit - kompleksowo, 605-371-441.

POSADZKI agregatem 510453001.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
REMONTY wykończenia solidnie. 516-738-434.
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE głębinowe, tel. 666-566-556.
STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
TYNKI gipsowe, cementowe. 664-823-107.
ZABUDOWA poddaszy, tynki. 665-063-930.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE- tanio, solidnie, 500-55-15-15.
CYKLINOWANIE & układanie. 518-437-833.

DACHY

DACHY - krycie! Najtaniej!!! Tel.: 604-590-996.
DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.
PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne, 668-401-313.

MEBLE

MEBLE na wymiar, tanio, szybko, silidnie. Meble merbau. 606-956-273.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi- wysokie rabaty, profesjonalny montaż, tel. 85/746-14-46, 602-488-413.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

INNE

A DLA FIRM SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT POLSKA S.A. - 600 400 295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

ZDROWIE

GINEKOLOG

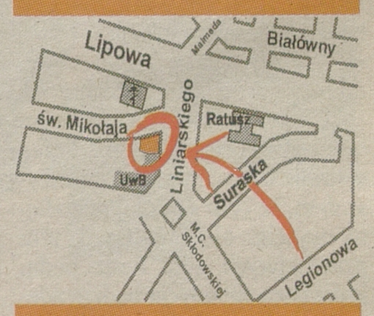
A-Z Ginekolog. Tanio 502-865-184.

PSYCHIATRA

**CHOROSZUCHA - PSYCHIATRZY. ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL (CHIRURG). NERWICE, DEPRESJE, ZAB. SEKSUALNE. UL. PODLEŚNA 16, TEL. 85 732 77 35, 698-664-783.

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.

BIURO OBSŁUGI KLIENTA przy ulicy Św. Mikołaja 1



tel. 85 748-96-02, 85 748-96-03
fax 85 748-96-06
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

SMSowo KOMFORTowo

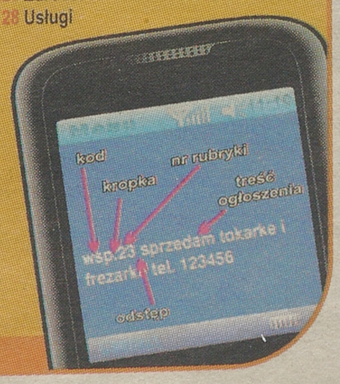
ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: Współczesna

Jak zlecić ogłoszenie?
- Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
  wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456
- Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
  7936 - cena: **11,07 zł** brutto - ogłoszenie standardowe.
  91455 - cena: **17,22 zł** brutto - ogłoszenie w kontrze.
- Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
- Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
- Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
- Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



INFORMACJA

Burmistrz Moniek działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późniejszymi zmianami) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mońkach przy ul. Słowackiego 5a, w dniu 21 lutego 2013 r. zostały wywieszone na okres 21 dni do publicznej wiadomości, wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej:

- **lokalu mieszkalnego, położonego w budynku wielolokalowym przy ul. Tysiąclecia 13 w Mońkach z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) wraz ze sprzedażą na własność ułamkowej części nieruchomości gruntowej w działce nr 1692,**
- **lokalu mieszkalnego, położonego w budynku wielolokalowym przy Al. Niepodległości 8 w Mońkach wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części nieruchomości gruntowej w działce nr 1112/2.**

S2371713w01a

PRZETARG

Likwidator SKR Klukowo
ogłasza przetarg

na nieruchomość o pow. 11640 m. kw. zabudowanej położonej we wsi Klukowo-Kolonia.

Przetarg odbędzie się **12.03.2013r.** o godzinie **12.00** w Szepietowie, ul. Główna 66.

Cena wywoławcza **90 000 zł.**

Pełne informacje u likwidatora i pod numerem tel. **695197385.**

S2483613w01a

Piłka nożna >>

Korona bez Żewłakowa

Marcin Żewłakow nie jest już piłkarzem Korony Kielce. We wtorek rozwiązano umowę. Informację potwierdził PAP prezes klubu Tomasz Chojnowski.

„Rozwiązaliśmy kontrakt za porozumieniem stron. Do końca czerwca Marcin Żewłakow nie może wystąpić w innej drużynie" – oświadczył PAP Chojnowski. Nie chciał, powiedzieć nic na temat powodów tej decyzji. „Nie jestem upoważniony do przekazywania takich informacji" – wyjaśnił.

Marcin Żewłakow był związany z Koroną rocznym kontraktem, który podpisano 6 czerwca 2012 roku. W jej barwach rozegrał 13 spotkań, w których zdobył jedną bramkę i zaliczył jedną asystę.

37-letni napastnik w latach 2000-2004 25 razy wystąpił w reprezentacji Polski, dla której zdobył pięć goli. Jest bratem bliźniakiem obrońcy Legii Warszawa Michała.

Karierę piłkarską rozpoczynał w Drukarzu Warszawa. Grał m.in. w Polonii Warszawa, SK Breven, Excelsiorze Mouscron, FC Metz oraz APOEL Nikozja. Do Kielc przeniósł się z GKS Bełchatów.

(PAP)

Lotto

Losowania z 25 lutego

Kaskada: 1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 15, 17, 19, 21
Joker: 5 **Cztery liczby ze zbioru 50 liczb:** 6, 12, 37, 40
Multi Multi (godz. 14): 18, 21, 23, 24, 31, 33, 45, 49, 53, 55, 58, 62, 65, 66, 68, 72, 73, 74, 77, 79 **Plus:** 45.
Multi Multi (godz. 22.15): 2, 3, 11, 16, 21, 25, 27, 34, 35, 40, 45, 51, 52, 54, 57, 58, 60, 70, 73, 80 **Plus:** 34.

Narciarstwo klasyczne >> Mistrzostwa świata w Val di Fiemme

Therese Johaug wyręcza Justynę

Nie Marit Bjoergen a Therese Johaug wygrała bieg na 10 kilometrów. Justyna Kowalczyk nie startowała.

Norweżka Therese Johaug zdobyła we włoskim Val di Fiemme złoty medal mistrzostw świata w narciarskim biegu na 10 km techniką dowolną. Druga była jej rodaczka Marit Bjoergen, a trzecia Rosjanka Julia Czekaliewa.

Do biegu na 10 km zawodniczki przystępowały w półminutowych odstępach. Jako ostatnia na trasę ruszyła Johaug. Norweżka była w komfortowej sytuacji, gdyż systematycznie informowano ją o tym, którą pozycję zajmuje. Przez pół dystansu 24-letnia mistrzyni olimpijska z Vancouver w sztafecie utrzymywała niemal identyczne tempo jak Bjoergen. Sytuacja zmieniła się w drugiej części trasy.

Mniej więcej w połowie dystansu Johaug dogoniła rodaczkę Kristin Soermer Steirę, która zmagania rozpoczęła minutę przed nią. Narciarki utrzymywały szybkie, równe tempo, a Johaug zaczęła uzyskiwać przewagę nad Bjoergen. Po 6,8 km wynosiła ona 4,5 s, a po 9,4 km 11,1. Ostatecznie srebrna medalistka w biegu łączonym wygrała o 10,2 s rewanżując się starszej koleżance za sobotnią porażkę.

Czekaliewa straciła do zwyciężczyni 32,7 s, ale w walce o brązowy medal o zaledwie pół sekundy pokonała czwartą, niemiecką biathlonistkę Miriam Goessner. W Val di Fiemme pojawiła się także inna przedstawicielka tej dyscypliny - Kaisa Makarainen. Finka zajęła 14. miejsce.

Justyna Kowalczyk nie startowała. Narciarka z Kasiny Wielkiej koncentruje się na czwartkowej rywalizacji sztafet oraz sobotnim biegu na 30 km techniką klasyczną.

Najlepsza z czwórki Polek Paulina Maciuszek sklasyfikowana została w stawce 79 zawodniczek na 34. miejscu - 2.02,4 straty.



PAP

Radość Norweżki Therese Johaug ze zwycięstwa w biegu na 10 kilometrów techniką dowolną mistrzostw świata w Val di Fiemme

▲ Wyniki biegu kobiet na 10 km techniką dowolną:
1. Therese Johaug (Norwegia) 25.23,4, 2. Marit Bjoergen (Norwegia) strata 10,2, 3. Julia Czekaliewa (Rosja) 32,7, 4. Miriam Goessner (Niemcy) 33,2, 5. Elizabeth Stephen (USA) 41,2, 6. Heidi Weng (Norwegia) 43,2, 7. Charlotte Kalla (Szwecja) 45,6, 8. Riitta-Liisa Roponen (Finlandia) 49,3...
34. Paulina Maciuszek (Polska) 2.02,4, 36. Agnieszka Szymańczak (Polska) 2.06,7, 37. Kornelia Kubińska (Polska) 2.11,1, 48. Sylwia Jaśkowiec (Polska) 2.30,8
(PAP)

Kolarstwo >> 70. Tour de Pologne będzie najtrudniejszą próbą dla zawodników w historii tej imprezy

Wyścig Dookoła Polski rozpocznie się we włoskich górach

Obecnie w Val di Fiemme trwają narciarskie mistrzostwa świata, ale już w lipcu odbędą się tam dwa etapy kolarskiego Tour de Pologne. „To będzie najcięższa edycja w historii" – powiedział w Cavalese dyrektor wyścigu Czesław Lang.

„Chciałem zrobić na ten 70. jubileusz coś specjalnego. Przez ostatnie lata niejednokrotnie słyszałem, że Tour de Pologne to fajny wyścig, ale nie ma w nim prawdziwych gór. Teraz będą. Zbliżająca się edycja będzie zdecydowanie najcięższą w historii. Po raz pierwszy kolarze wjadą na wysokość ponad 2000 metrów. Łącznie będą aż cztery górskie etapy" – podkreślił Lang.

Wyścig rozpocznie się 27 lipca. Kolarze pojadą z Rovereto do Madonna di Campiglio. Etap liczy 183,5 km. Dzień później zawodnicy przejadą z Marilleva Val di Sole do Passo Pordoi (195,5 km).

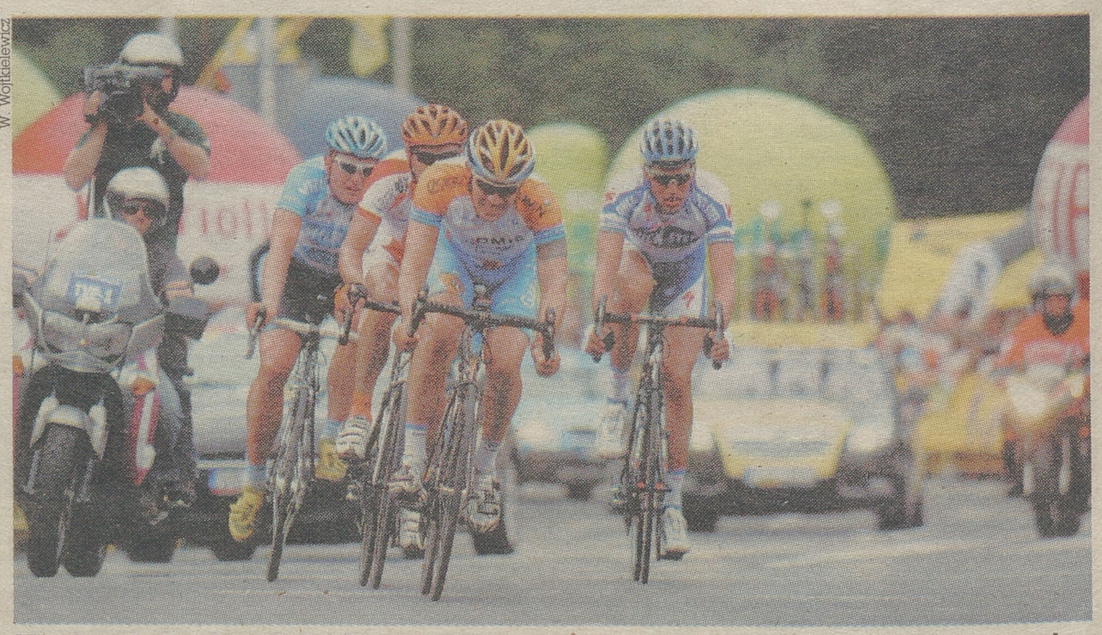
„Kolarstwo to jeden z najpopularniejszych sportów we Włoszech. Dla mnie to bardzo ważne, bo dzięki temu jestem pewny, że wyścig będzie miał odpowiedni klimat. Na region Trentino zdecydowaliśmy się natomiast dlatego, że przyjeżdża tu wielu turystów z Polski. Jego przedstawicielom zależy na promocji u nas w kraju" – przyznał srebrny medalista igrzysk olimpijskich w Moskwie (1980).

Renoma Tour de Pologne powoduje, że na jego starcie pojawią się kolarze ze światowej czołówki. W ostatnich latach wygrywali go m.in. Słowak Peter Sagan (2011), Włoch Alessandro Ballan (2009), czy Niemiec Jens Voigt (2008). Nie wiadomo jeszcze, kto wystartuje w tym roku.

„Na nazwiska zdecydowanie za wcześnie, ale generalnie spodziewamy się tych kolarzy, którzy wezmą udział w Giro d'Italia. – powiedział dyrektor wyścigu.

Wiele wskazuje, że to nie będzie ostatni przypadek, kiedy TdP rozpoczyna się poza granicami Polski. „W przyszłym roku wypada 10. rocznica wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Belgowie zwrócili się z pomysłem, by Tour de Pologne wystartował z Liege" – zdradził Lang.

70. Tour de Pologne zakończy się 3 sierpnia 40-kilometrową jazdą indywidualną na czas z Wieliczki do Krakowa. Wcześniej przejedzie m.in. przez Rzeszów, Tarnów, Katowice, Nowy Targ, Zakopane i Bukowiną Tatrzańską. **(PAP)**


W. Wojtkielewicz

Niestety, kolarski peleton 70. Tour de Pologne nie przejedzie w tym roku ulicami Białegostoku, jak to miało miejsce m.in. w 2009 roku

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Piłka nożna >>

Wigry grają z Olimpią

Formę suwalskiego drugoligowca, który ostatnio trzy razy z rzędu pokonał zespoły litewskiej ekstraklasy, sprawdzi dzisiaj Olimpia Zambrów, lider III ligi. Spotkanie na sztucznym boisku w Zambrowie rozpocznie się o godz. 14.

– Skończyliśmy długą serię sparingów w hali w Mariampolu i sam jestem ciekaw, jak wypadniemy na świeżym powietrzu w starciu z krajowym już rywalem – mówi Donatas Vencevicius, trener Wigier. – Nastawiamy się na twardą walkę, zapowiada się więc atrakcyjne widowisko.

W suwalskim zespole zabraknie kontuzjowanych Pawła Pianki i Adriana Karankiewicza, wątpliwy jest występ narzekających na urazy Marcina Tarnowskiego, Povilasa Luksysa i Aleksandara Atanackovicia oraz Pawła Grudzińskiego, który dopiero przed kilkoma dniami wznowił treningi.

– Szansę dostaną zawodnicy, którzy dotąd mniej grali i zapewne postarają się ją wykorzystać – uważa Vencevicius. – Po przyjściu siedmiu nowych graczy trwa walka o miejsce w wyjściowym składzie i tylko się z tego cieszyć.

Dla Wigier będzie to już dziesiąty sparing. Obok drużyn litewskiej A-lygi, mierzyły się też z trzecioligowymi ŁKS Łomża i Dębem Dąbrowa Białostocka, które pokonały 3:2 i 2:1. Liczą, że lider tej klasy rozgrywek wysoko zawiesi poprzeczkę.

Olimpia udowodniła już, że drugoligowiec jej niestraszny. Przed dwoma tygodniami na wyjeździe, po golach Michała Hryszki i Kamila Zapolnika, pokonała 2:1 Pogoń Siedlce. Jej sukcesem był też remis 2:2 z Legionovią Legionowo, liderem III ligi mazowiecko-łódzkiej. Zespół grającego trenera Krzysztofa Zalewskiego prezentuje w sparingach dobrą dyspozycję. W siedmiu meczach zaliczył tylko jedną wpadkę, przegrywając 1:3 z MKS Przasnysz. **(ab)**

Siatkówka >> Suwalczanie wypadli z czołowej ósemki

Ślepsk liczy już tylko na siebie

Po porażce w Nysie mocno skomplikowała się sytuacja w tabeli drużyny Ślepska Suwałki.

Jeszcze dwa tygodnie temu powiedziałbym, że musimy liczyć tylko na siebie – mówi Wojciech Winnik, kapitan Ślepska. – Patrząc jednak na ostatnie, dziwne wyniki meczów naszych bezpośrednich rywali w walce o wymarzoną ósmą lokatę, czy decyzje sędziów, którzy skrzywdzili nas w Nysie, niczego już nie jestem pewien – narzeka.

Najbardziej doświadczony z suwalskich siatkarzy wskazuje na minioną kolejkę, w której Kęczanin Kęty rozprawił się z aspirującym do występów w PlusLidze Camperem Wyszków i na nieco wcześniejsze zgodne porażki liderujących, pewnych już gry w play-off Czarnych Radom i BBTS Bielsko-Biała.

– Chociaż do końca fazy zasadniczej pozostały już tylko trzy kolejki, nie sposób obliczyć, ile musimy mieć punktów, żeby zapewnić sobie ligowy byt i grać w play-off – uważa Winnik. – Do zdobycia jest dziewięć oczek i tyle chcemy wygryźć z parkietu – zapewnia.

Ślepsk jest bodaj najmłodszą drużyną w lidze, ale – jak prorokowali i kapitan, i prezes klubu Michał Wiszniewski – mającą potencjał na czwarte-piąte miejsce. Suwalczanie mieli udany tylko początek sezonu. Od siódmej kolejki prezentują nierówną formę, grają w kratkę. Zwyciężają w co drugim spotkaniu, głównie we własnej hali. Na wyjeździe wygrali dwukrotnie. Duży wpływ na ich daleką od oczekiwań postawę miały kontuzje najpierw Łukasza Rudzewicza i Adriana Buchowskiego, a teraz drugiego rozgrywającego Łukasza Jurkojcia, który nie zagra już do końca sezonu.


W. Drazba

Na trzy kolejki przed końcem fazy zasadniczej emocje w suwalskiej ekipie sięgają zenitu. Ślepsk musi wygrać swoje spotkania i liczyć na potknięcia rywali.

– To ogromna strata, bo czasami aż się prosi o dokonanie podwójnej zmiany – mówi Mateusz Mielnik, drugi trener Ślepska. – Mimo tych kłopotów, naprawdę nie gramy źle. Zawodnicy dają z siebie wszystko, ale przegrywają w zaciętych końcówkach setów, kiedy brakuje im szczęścia, no i zimnych głów. Tego nie da się, ot tak, wypracować na treningach. To, niestety, przychodzi z doświadczeniem, którego brakuje im w kluczowych momentach spotkań – ubolewa.

Ślepsk traci dwa punkty do Kęczanina Kęty i trzy do Stali AZS Nysa. Nie wystarczy zrównać się z nimi punktami, bo rywale mają lepszy bilans bezpośrednich spotkań.

Suwalczanie muszą też oglądać się za siebie i uważać na depczący im po piętach Jadar Siedlce, który dwa z trzech meczów zagra we własnej hali.

Ślepsk nie ma sprzyjającego terminarza i czekają go starcia z wyżej notowanymi przeciwnikami. W sobotę podejmie Cuprum Lubin, potem pojedzie do Będzina, a na koniec zagra u siebie z Pekpolem Ostrołęka.

– Będzie niezwykle ciężko, bo gramy z nożem na gardle, z presją wygrywania za trzy punkty, ale się nie poddamy – deklaruje Mielnik.

Tabela I ligi siatkarzy

1. Czarni	19	42	47:22
2. BBTS B.-Biała	19	38	47:29
3. Pekpol	19	36	46:32
4. Cuprum	19	35	47:35
5. Camper	19	32	42:38
6. MKS Będzin	19	31	41:37
7. Stal AZS	19	29	39:39
8. Kęczanin	19	28	38:40
9. Ślepsk	**19**	**26**	**36:37**
10. Jadar	19	25	34:41
11. AZS UAM	19	12	24:51
12. Energetyk	19	8	12:52

(ab)

Koszykówki >> Młodzieżowe rozgrywki

W różnych humorach

W rozgrywkach strefowych o mistrzostwo Polski, obok kadetek Gimbasketu 15 Białystok i juniorów Żubrów Białystok, występują także drużyny młodzików (do lat 14) Żubrów Białystok i MTS Zambrów oraz kadeci Gimbasketu 15 Białystok i Żubrów Białystok.

W młodzikach, jak dotychczas, dobrze radzi sobie ekipa Żubrów prowadzona przez trenera Andrzeja Nikołajuka, która w tabeli zajmuje drugie miejsce. W ostatnim meczu białostoczanie pokonali Polonię Warszawa 79:67.

MTS Zambrów, który trenuje Mirosław Ciepliński, zajmuje szóste miejsce.

Natomiast w starszej grupie kadetów (do lat 16) nasze zespoły nie wytrzymują tempa rywali. Gimbasket 15 Białystok (trener Zbigniew Maliszewski) jest czwarty, a Żubry (trener Mariusz Bartoszewicz) plasują się na szóstej pozycji.

Wszystkie nasze zespoły walczą o awans do grup półfinałowych mistrzostw Polski w swoich kategoriach wiekowych.

(mark)

Młodzicy

Wyniki: MTS Zambrów – MUKS Piaseczno 54:102, MKS Pruszków – Żubry Białystok 48:41, Polonia Warszawa – Piotrówka I Radom 47:118, Piotrówka I Radom – MUKS Piaseczno 98:34, Żubry Białystok – MKS Polonia Warszawa 79:67, MKS Pruszków – MTZ Zambrów 103:49.

1. Piotrówka I Radom	4	8	372:217
2. Żubry Białystok	**4**	**7**	**324:174**
3. Pruszków	4	6	287:246
4. Polonia Warszawa	4	6	279:323
5. Piaseczno	4	5	262:317
6. Zambrów	**4**	**4**	**162:409**

Kadeci

Wyniki: UKS Gimnazjum 92 Ursynów – Polonia I Warszawa 55:66, Gimbasket 15 Białystok – Trójka OSiR Żyrardów 74:79, Ochota Warszawa – Żubry Białystok 70:42, Trójka OSiR Żyrardów – Gimnazjum 92 Ursynów 50:71, Żubry Białystok – Polonia I Warszawa 39:142, Ochota Warszawa – Gimbasket 15 Białystok 51:49

1. Polonia I Warszawa	4	8	407:198
2. Ochota Warszawa	4	7	236:211
3. Gim 92 Ursynów	4	6	246:231
4. Gimbasket 15 Białystok	**4**	**5**	**234:237**
5. Trójka-OSiR Żyrardów	4	5	233:344
6. Żubry Białystok	**4**	**5**	**188:323**

Badminton >> Sukcesy zawodników Hubala w Polsce i za granicą

Zdominowali krajowy turniej elity

Badmintoniści Hubala zwyciężyli w czterech z pięciu konkurencji turnieju krajowej elity seniorów w Ślęzie. Junior białostockiego klubu Maciej Dąbrowski dwukrotnie zaś stanął na najwyższym stopniu podium międzynarodowych mistrzostw Hiszpanii do lat 19.

W zawodach pod Wrocławiem po dwie konkurencje wygrali Michał Rogalski i Edyta Tarasewicz. Białostocka para nie miała sobie równych w grze mieszanej. W finale pokonała 21:10, 21:15 Przemysława Urbana z Orbitka Straszęcin i Martę Falkowską z Piasta Słupsk.

Cięższą przeprawę Rogalski miał w grze pojedynczej. W rozstrzygającym, trzysetowym boju wygrał 17:21, 21:7, 21:19 z Jackiem Kołumbajewem z AZS UW Warszawa. Z tym ostatnim zacięty, przegrany 11:21, 22:24 pojedynek stoczył w półfinale młody zawodnik Hubala Michał Śmiłowski.

Tarasewicz po złoto sięgnęła też z klubową koleżanką Ewą Piotrowską. Białostockie deblistki pewnie wygrały trzy spotkania, w których nie straciły seta.

Zawodniczki Hubala opanowały podium turnieju singlistek. Triumfowała Anna Narel, która w półfinale rozbiła 21:9, 21:10 Piotrowską, a w decydującym pojedynku pokonała 21:11, 21:11 Paulinę Owczarczuk.

Bliscy sukcesu byli w Ślęzie Konrad Baranowski i Michał Śmiłowski. Najpierw wygrali 21:16, 21:17 z Michałem Suskim i Tomaszem Personą (AZS Warszawa i Orlicz Suchedniów), następnie pokonali 21:11, 15:21, 21:16 Marcina Ociepę i Pawła Słomkę (Kolejarz Częstochowa i Chojnik Jelenia Góra), a w końcu ulegli 16:21, 21:19, 20:22 Pawłowi Pietryi i Przemysławowi Urbanowi (Plesbad Pszczyna i Orbitek Straszęcin).

W hiszpańskim Gijon formę przed marcowymi mistrzostwami Europy juniorów w Turcji sprawdzili reprezentanci Polski, trenowani przez Roberta Kowalczyka, byłego zawodnika Hubala. Białostoczanin Maciej Dąbrowski i Dominik Ziętek z Komety Sianów w finale gry podwójnej pokonali 21:18, 21:15 Francuzów Nathana Laemmela i Mateo Martineza. Wcześniej, w ćwierćfinale wygrali 21:10, 21:10 z Piotrem Wasilukiem z Badmintona Choroszcz i Mateuszem Biernackim z Hubala. Po swoje drugie międzynarodowe mistrzostwo Hiszpanii Dąbrowski sięgnął w grze mieszanej, w parze z Magdaleną Witek z Piasta Słupsk. W finale Polacy pokonali 21:13, 21:15 reprezentantów gospodarzy Javiera Suareza i Anę Amadar.


W. Drazba

Michał Rogalski z Hubala Białystok w turnieju elity triumfował w singlu i w grze mieszanej

Kadra juniorów, z Dąbrowskim i jego klubową koleżanką Karoliną Janowską w składzie, dzisiaj rozpocznie starty w silniej obsadzonym turnieju Dutch Open. **(ab)**

GW sport
www.wspolczesna.pl

Marit Bjoergen nie zdobędzie 5 złotych medali mistrzostw świata. Pokonała ją rodaczka! **Str. 22**



ISSN 0137-9488

Lekka atletyka >> Stepaniuk i Rostkowska przed Halowymi Mistrzostwami Europy

Nasze panie stać na finały

Nasze lekkoatletki nie będą w Goeteborgu faworytkami, ale mają realne szanse na bardzo wysokie miejsca.

Miłosz Karbowski, Paweł Lisiecki
sport@wspolczesna.pl

Kamila Stepaniuk z Podlasia Białystok w skoku wzwyż i Anna Rostkowska z Athletics Jakać Młoda – to tegoroczna reprezentacja województwa podlaskiego w Halowych Mistrzostwach Europy (1-3 marca). Obie właściwie dopiero wracają do wielkiej formy. Kamila wreszcie uporała się z kontuzjami, Anna miała przerwę macierzyńską.

– Jestem zdrowa i to najważniejsze – mówi zawodniczka Podlasia. – Podczas Halowych Mistrzostw Polski w Spale (Stepaniuk i Rostkowska zdobyły tam złote medale – przyp. red.) trochę bolało mnie kolano, ale teraz nic mi nie dolega. Czuję się dobrze i jadę walczyć o finał.

W skoku wzwyż pań ma wystartować 21 zawodniczek. Prawdopodobnie tylko 8 wejdzie do decydującej rywalizacji. Stepaniuk, razem z trzema innymi skoczkiniami, ma 10. tegoroczny wynik w stawce, równy jej rekordowi życiowemu – 1.92.

– Trzy zawodniczki wydają się odstawać od reszty: Włoszka (Alessia Trost – przyp. red.), Hiszpanka (Ruth Beitia) i Belgijka (Tia Hellebaut). Między pozostałymi są bardzo małe różnice, także walka będzie bardzo ciekawa. Wydaje mi się, że awans do finału da w eliminacjach skok w granicach 189-190 – mówi Stepaniuk.

Rostkowska wraca po prawie czteroletniej przerwie. Jej najlepszy tegoroczny czas – 2:03.67 (11. wśród startujących w Goeteborgu) był zaledwie o 0.07 gorszy od minimum na halowy czempionat Europy. Dlatego Polski Związek Lekkiej Atletyki włączył ją do kadry.



A. Chomicz

Kamila Stepaniuk, ciężko pracując po wyleczeniu kontuzji, dopięła swego i wystartuje w swoich drugich Halowych Mistrzostwach Europy w karierze. W 2009 roku w Turynie zajęła 8. miejsce.

– Sezon halowy jest dla mnie niezwykle ważny, gdyż jeżeli teraz dobrze się zaprezentuję, to łatwiej mi będzie w sezonie letnim – mówiła po krajowych mistrzostwach Rostkowska.

Do czempionatu Starego Kontynentu przygotowywała się w Spale, gdzie trenowała cała kadra biało-czerwonych.

– Tych treningów miała mniej, ale były one dosyć intensywne – tłumaczy Piotr Rostkowski, trener i mąż lekkoatletki. – Zdajemy sobie sprawę, że Ani brakuje biegów, gdyż późno rozpoczęła sezon halowy. Co prawda od razu uzyskała dobry wynik i możliwe byłyby kolejne starty, ale większość zawodów została już obsadzona.

W Szwecji możliwe są dwa scenariusze rywalizacji. Pierwszy zakłada, że bieg na 800 metrów rozgrywany będzie w trzech etapach, tzn. eliminacje, dwa półfinały i finał. W drugim nie ma eliminacji, a lekkoatletki pobiegną od razy w trzech półfinałach.

– Dla nas lepiej byłoby, gdyby rozgrywano też eliminacje – przyznaje Rostkowski. – To daje większe możliwości awansu. Osobiście chciałbym, aby Ania dotarła do finału. Ona sama, ma swoje cele, ale nie chce o nich głośno mówić. ▲

Piłka nożna >>

Wystarczyło 40 minut



O piłkę walczą Tomasz Jodłowiec (z lewej) z Legii i Adam Banasiak z Olimpii Grudziądz

Legia Warszawa jest jedną nogą w półfinale piłkarskiego Pucharu Polski. Drużyna Jana Urbana pokonała u siebie siódmy zespół I ligi, Olimpię Grudziądz 4:1, choć do 51. minuty przegrywała 0:1.

Legioniści obudzili się dopiero po przerwie. Wcześniej grali niemrawo, a Olimpia wykorzystała swoją szansę, gdy ładnym strzałem popisał się Piotr Ruszkul.

Ekipie z Grudziądza, choć w drugiej połowie była już zdecydowanie w odwrocie, zabrakło tylko kilku minut by zachować szanse na awans przed rewanżem. Legia bowiem dopiero w ostatnich momentach spotkania zdobyła trzeciego i czwartego gola autorstwa Marka Saganowskiego i Wladimera Dwaliszwiliego.

– To dla nas dobra lekcja. Legia pokazała nam po przerwie miejsce w szyku – mówił Ruszkul, strzelec gola dla Olimpii. **(milk)**

▲ **Legia Warszawa – Olimpia Grudziądz 4:1 (0:1)**
Bramki: 0:1 – Ruszkul 35, 1:1 – Saganowski 51, 2:1 – Jędrzejczyk 63, 3:1 – Saganowski 90, 4:1 – Dwaliszwili 90+1.

▲ **Program pierwszych spotkań w pozostałych parach ćwierćfinałowych:**
Dzisiaj: Śląsk Wrocław– Flota Świnoujście (godz. 17:00), Zagłębie Lubin – Ruch Chorzów (18:30).
Czwartek: Wisła Kraków – Jagiellonia Białystok (20:00)

Narciarstwo klasyczne >> Na trasach Uroczyska Glinki w Supraślu trwają młodzieżowe mistrzostwa Polski w biegach

Porażka o włos w sprincie, złoto i... jazda na zajęcia

Emilia Romanowicz młodzieżową mistrzynią Polski w biegu na 5 kilometrów techniką klasyczną. Zawodniczka Puszczy Supraśl sięgnęła po tytuł na „swoich" trasach Uroczyska Glinki.

Wczoraj, na początek mistrzostw odbyły się sprinty techniką dowolną. To był pierwszy pojedynek Romanowicz i Magdaleny Kozielskiej z UKS Regle Kościelisko – zawodniczek, które z pewnością rozdzielą między siebie wszystkie złote i srebrne medale czempionatu. Rok temu biegaczka z Supraśla stanęła w sprincie na najwyższym stopniu podium. Tym razem złoto przegrała o 33 setne sekundy.

Konkurencję rozgrywano nietypowo – nie było startów grupowych. Każda zawodniczka biegła pojedynczo, ale dwa razy, a o miejscach decydowała suma czasów. Niestety, już po pierwszej próbie Emilia miała dużą stratę do Kozielskiej, aż 2,35 sekundy. Taką różnicę trudno zniwelować na 1200 metrach. Supraślanka w drugim przejeździe robiła co mogła, odrobiła 2,02 sekundy. Kozielska obroniła jednak złoto. Inne narciarki, jak można się było spodziewać, z dużo gorszymi wynikami walczyły najwyżej o brąz

– Ja zwykle źle się czuję, przy takiej pogodzie jak dziś była. Tak, jakbym nie miała sił. Przed drugim przejazdem jakoś się zebrałam, wypiłam mocną kawę, zmieniłam też narty. Szkoda, bo zabrakło tak niewiele do zwycięstwa – mówiła wczoraj Romanowicz.



A. Zgiet

Emilia Romanowicz zmobilizowała się przed startem na 5 kilometrów

Emilia po południu była już bezkonkurencyjna w biegu na 5 kilometrów klasykiem.

– Startowałam przed Magdą, ale trenerzy starali się mi przekazywać na bieżąco jakie ona uzyskuje międzyczasy. Nie miałam nawet kiedy się cieszyć, bo nie zdejmując butów, wsiadłam do auta. Po szybkim prysznicu w domu musiałam jechać na uczelnię – mówi Romanowicz, studentka dietetyki na Uniwersytecie Medycznym.

Zwycięstwo różnicą 40 sekund nad Kozielską ma podwójne znaczenie. To realna szansa na drugi tytuł. Ten start był bowiem pierwszą częścią biegu łączonego. Dziś, do drugiej – biegu na 5 km stylem dowolnym, zawodniczki wystartują z różnicami z „klasyka". Emilia będzie więc uciekać Kozielskiej.

Wyniki

▲ **Sprint techniką dowolną kobiet – 2x1,2 km (sklasyfikowano 11 biegaczek):** 1. Magdalena Kozielska (US Regle Kościelisko) 05:06,74 (czasy biegów: 02:32,65 + 02:34,09); 2. Emilia Romanowicz (Puszcza Supraśl) strata 0,33 (02:35,00 + 02:32,07); 3. Anna Pradziad (AZS Zakopane) strata 21,35 (02:43,16 + 02:44,93)... 11. Emilia Wasilewska (Hubal Białystok) strata 02:43,84 (03:54,68 + 03:55,90)

▲ **Sprint techniką dowolną mężczyzn – 2x1,2 km (8 zawodników):** 1. Patryk Chudoba (Poroniec Poronin) 04:39,39; 2. Damian Duk (Rawa Siedlce) strata 10,40; 3. Paweł Cieślar (Wisła Ustronianka) strata 14,13... 8. Dawid Pietraszewski (Hubal) strata 01:11,46.

▲ **Bieg na 5 km techniką klasyczną kobiet (12 zawodniczek):** 1. Romanowicz 17:56, 2. Kozielska strata 00:40, 3. Pradziad 01:51... 11. Patrycja Mikłasz (Puszcza) 09:57, 12. Wasilewska 14:02.

▲ **Bieg na 10 km techniką klasyczną mężczyzn (8 zawodników):** 1. Chudoba 30:59, 2. Duk strata 00:06, 3. Radosław Koszyk (AZS Zakopane) 02:39.. 8. D. Pietraszewski 12:56. **(mili**